

dziennik

PONIEDZIAŁEK 25 LUTEGO 2019 r.

WSCHODNI

DZIŚ SPORT



W ŚRODĘ



W CZWARTEK



Koalicja kontra obietnice PiS

POLITYKA Faktem stała się wspólna, szeroka lista opozycji do Europarlamentu. W sobotę decyzję o dołączeniu do PO, SLD, Zielonych i Nowoczesnej podjęły władze PSL. Wczoraj rano liderzy tych ugrupowań podpisali deklarację o powołaniu Koalicji Europejskiej. Będzie musiała zmierzyć się z rozdającym pieniądze PiS

TOMASZ MACIUSZCZAK

Dziś mija termin zarządzenia przez prezydenta wyborów do Parlamentu Europejskiego. Podpisanie dokumentu będzie oznaczało oficjalny początek kampanii wyborczej. Do urn pójdziemy 26 maja.

Koalicja za czymś

– To nie jest koalicja przeciwko komuś, tylko za czymś, w imię polskich spraw w Unii Europejskiej, w obronie wspólnej polityki rolnej i polityki spójności. Wyraźnie widzimy, że w tych sprawach Prawo i Sprawiedliwość wywiesiło już białą flagę – mówi Krzysztof Hetman, lubelski europoseł i wiceprezes PSL.

Według krążących od dawna spekulacji, to właśnie on miałby stanąć na czele wspólnej listy w województwie lubelskim. Do drugiego miejsca przymierzana jest posłanka PO Joanna Mucha, a do trzeciego – radny wojewódzki SLD Riad Haidar. Jeśli chodzi o dalsze pozycje, pod uwagę brani są m.in. parlamentarzyści, dla których start w eurowyborach mógłby być przetarciem przed jesiennymi wyborami do Sejmu.

– Listy powinny być ogłoszone w ciągu dwóch-trzech tygodni – mówi Hetman.

Stawiają na rozpoznawalnych

Krok przed Koalicją Europejską jest Prawo i Sprawiedliwość, które rozpoczęło już festiwal wyborczych obietnic. Podczas sobotniej konwencji prezes Jarosław Kaczyński zapowiedział m.in. objęcie programem 500 plus



Lublin, marzec 2018. Akcja „Cała Polska śpiewa Ode do radości” – hymn UE

wszystkich dzieci i wypłatę „trzynastki” w wysokości 1100 zł dla emerytów (patrz ramka).

O mandat w Brukseli będzie starać się wielu członków rządu, m.in.: Joachim Brudziński, Beata Szydło, Beata Kempa czy Anna Zalewska. W Lubelskiem „jedynką” będzie posłanka Elżbieta Kruk, a z „dwójki” wystartuje wicemarszałek Sejmu i szefowa partyjnych struktur w okręgu chełmskim Beata Mazurek.

– Członkowie Komitetu Politycznego PiS wstępne listy w skali całego kraju już poznali. Ponieważ mamy więcej kandydatów, potrzebujemy jeszcze trochę czasu, żeby je doprecyzować i wybrać najbardziej znane nazwiska w swoich okręgach. Nie jest tajemnicą, że to od naszej rozpo-

PIĘĆ OBIETNIC PiS

500 plus od pierwszego dziecka to jeden z najważniejszych punktów sobotniej konwencji PiS. Łącznie obietnic jest pięć:

- 500 plus od pierwszego dziecka
 - młodzi ludzie do 26. roku życia nie będą płacić 18 proc. podatku PIT dla pracowników
 - obniżony zostanie PIT pracowniczy
 - „trzynastki” dla emerytów w wysokości 1100 zł na osobę
 - przywrócenie zlikwidowanych połączeń PKS.
- Człowiek, który ma pusty portfel, wolny nie jest. Biorąc pod uwagę realia, my te kieszenie wypełniamy – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński. Według jego słów, 500+ na każde dziecko będzie obowiązywać od 1 lipca (świadczenie będzie wypłacane bez sprawdzenia sytuacji dochodowej rodziny), a emeryci „trzynastkę” dostaną już na 1 maja. Premier Mateusz Morawiecki ocenił koszt propozycji przedstawionych przez PiS na 30–40 mld złotych rocznie. Pieniądze te mają pochodzić z poprawy systemu podatkowego, rozwoju gospodarczego oraz ze zmniejszenia biurokracji i kosztów administracji. (DW)

znawalności, popularności i skuteczności zależy to, czy zachęcimy ludzi do oddania na nas głosu. Liczę, że te

rozmowy zostaną sfinalizowane w ciągu najbliższych dni – mówi nam Beata Mazurek.

Rzeczniczka PiS szczegółów dotyczących potencjalnych kandydatur nie ujawnia, choć przyznaje, że do startu namawia m.in. posła Sylwestra Tułajew, niedawnego kandydata na prezydenta Lublina.

Według naszych informacji na liście mogą się znaleźć też inni parlamentarzyści: Sławomir Zawislak, Krzysztof Gluchowski czy senator Andrzej Stanisławek (Porozumienie). Solidarną Polskę może reprezentować członek zarządu województwa Sebastian Trojak. O mandat europosła ma też ubiegać się radny wojewódzki PiS Tomasz Solis.

Z kim pójdzie Piotrowski?

Od polityków PiS słyszymy, że nie ma mowy, aby z listy ich partii kolejny raz wystartował Mirosław Pio-

trowski. Eurodeputowany trzech kadencji dwukrotnie – w 2009 i 2014 roku był wybierany do Parlamentu Europejskiego jako kandydat PiS. Niedawno zarejestrował własne ugrupowanie Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi i to pod jego szyldem zamierza ubiegać się o reelekcję.

– Przygotowujemy listy i szykujemy się do samodzielnego udziału w wyborach. Choć rozmawiamy także z innymi osobami, które deklarują chęć wspólnego startu lub zawiązania szerszej koalicji – mówi nam Mirosław Piotrowski. I ostrzega: – W tej chwili nie ma tematu związanego z moją obecnością na listach PiS.

Propozycję współpracy Piotrowskiemu składała nazwana roboczo Koalicją Pro-Polską inicjatywa związana m.in. z partią KORWiN i Ruchem Narodowym.

– Ostateczną nazwę naszego komitetu ogłosimy po zakończeniu rozmów ze wszystkimi środowiskami, które mogą do nas dołączyć – mówi Jakub Kulesza, poseł z Puław i wiceprezes partii KORWiN. Jeśli rozmowy z Piotrowskim zakończą się fiaskiem, to właśnie on wyjdzie się być naturalnym kandydatem do zajęcia pierwszego miejsca na lubelskiej liście. – Przede wszystkim chcę dokończyć swoją kadencję w Sejmie, dlatego nie zamierzam startować w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Jeśli wystartuję, to z dalszej pozycji, by wzmocnić listę, ale nawet w razie zdobycia mandatu europosła, nie przyjąłbym go – deklaruje Kulesza.

MISTRZOSTWA ŚWIATA FIFA U-20

Egzotyczny mundial na Arenie Lublin

W Lublinie zgrają: Honduras, Kolumbia, Norwegia, Nowa Zelandia, Tahiti i Urugwaj. W pierwszym „lubelskim” meczu 23 maja zmierzą się drużyny Tahiti i Senegalu. Na drużynę z Europy poczekamy do 30 maja, wtedy Norwegia zagra z Hondurasem. Na mecze Polaków trzeba wybrać się do Łodzi.

W pierwszych internetowych komentarzach kibiców

słychać wyraźny żal, że do Lublina nie zawita zbyt wielu kibiców drużyn, które grają na Arenie Lublin.

– Trochę słabo, bo tylko Norwegia wygeneruje ruch turystyczny – pisali na Facebooku. Wszyscy pamiętają bowiem tysiące Szwedów i Słowaków, którzy zawitali do Lublina na młodzieżowe mistrzostwa Europy. Teraz o takie tłumy będzie trudniej.

Przypomnijmy, że Mistrzostwa Świata FIFA U-20,

turniej, na którym pokazują się największe gwiazdy młodzieżowej piłki, odbędą się w Lublinie, Bielsku-Białej, Bydgoszczy, Gdyni, Łodzi i Tychach.

Posiadacze kart Visa będą mieli wyłączną szansę nabycia biletów w fazie przedsprzedaży Visa, która rozpocznie się 26 lutego o 12:00 i potrwa do 5 marca, do 12:00.

Kolejna faza nabywania biletów, oparta na zasadzie „kto pierwszy, ten lep-

szy”, rozpocznie się 7 marca o 12:00 i potrwa do ostatniego dnia turnieju, czyli do 15 czerwca. Fani za obejrzenie spotkań mistrzostw świata zapłacą od 10 do 40 zł.

• WIĘCEJ W DODATKU SPORT NA STRONIE 13

Żubr Grzywek został oficjalną maskotką Mistrzostw Świata FIFA U-20 Polska 2019. Turniej zacznie się 23 maja, a zakończy 15 czerwca



FOT. PZPN



Janusz Gajos z Beatą Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępcą prezydenta Lublina

Janusz Gajos z „Gongiem Danutki”

Od wtorku trwa w Lublinie festiwal Danuty Szaflarskiej „Śleboła/Danutka”. W programie pierwszej edycji imprezy organizowanej przez Teatr Stary były koncerty, filmy, spektakl i spotkania. Ważną uroczystością była sobotnia gala, podczas której nagrodę „Gong Danutki” otrzymał Janusz Gajos. Nagroda, z której aktor natychmiast skorzystał - nawiązuje do gongu, którego dźwięk od września 2012 roku zaczyna wszystkie wydarzenia przy ul. Jezuickiej. Jego pomysłodawczynią była Danuta Szaflarska. „Gong Danutki” będzie co roku przyznawany podczas festiwalu, by wspierać rzemiosło i sztukę aktorską.

Wczoraj z publicznością spotkali się uczestnicy debaty „Szaflarska. Grać, aby żyć”, podczas której Jan Peszek przeczytał fragmenty książki o pani Danucie, jaką napisała Katarzyna Kubisiowska. Biografia ukaże się w lipcu tego roku. Oprócz Jana Peszka w debacie brali udział: Magdalena Łazarkiewicz, Maria Maj i Maciej Englert. – Do zobaczenia za rok – tak rozstał się wczoraj z publicznością dyrektor najnowszego lubelskiego festiwalu Michał Merczyński, który prowadził debatę. Festiwal zakończył się monodramem „Msza za miasto Arras” w wykonaniu Janusza Gajosa. (OPRAC.)

Będzie pomnik „proboszcza Majdanka”



– Postać bł. Emiliana Kowcza łączy Ukraińców, Polaków, Żydów i inne narody, jest przykładem głębokiej duchowości i oddania – mówił prezydent Ukrainy Petro Poroszenko

W piątek w Lublinie dokonano poświęcenia miejsca i złożenia w fundamencie aktu o rozpoczęciu budowy pomnika bł. ks. Emiliana Kowcza. W uroczystości wzięli udział prezydent Ukrainy Petro Poroszenko.

– To unikalny gest, który świadczy o bliskości, wzajemnym szacunku oraz moralnych i chrześcijańskich wartościach, które na wieki łączą nasze narody. Chcę za to podziękować naszym polskim przyjaciołom – mówił podczas swojego wystąpienia Poroszenko. – Razem wykonujemy fantastyczną pracę. Postać bł. Emiliana Kowcza łączy Ukraińców, Polaków, Żydów i inne narody, jest przykładem głębokiej duchowości i oddania. Okazał on przykład miłości do bliźniego, jakiej uczy nas Bóg.

Nazywany „proboszczem Majdanka” ks. Emilian Kowcz przez ponad 20 lat posługiwał w greckokatolickiej parafii w Przemyślanach koło Lwowa. W czasie II wojny światowej ratował

Żydów, odwiedzał ich w getcie, a swoim parafianom zakazywał uczestnictwa w antyżydowskich akcjach. W 1942 roku trafił za to do obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie w baraku nr 14 potajemnie odprawiał msze i spowiadał współwięźniów. Zmarł 25 marca 1944 r., kilka miesięcy przed wyzwoleniem obozu. W 2001 roku został beatyfikowany przez Jana Pawła II.

Monument upamiętniający duchownego w tym roku ma stanąć na skwerze przy skrzyżowaniu Drogi Męczenników Majdanka z ul. Cmentarną. Jego budowa to pomysł lubelskiej Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza. Nad rzeźbą z granitu pracuje kijowski artysta Aleksander Diaconko. Z trzech stron pomnika zostanie wyrzeźbiony – po polsku, ukraińsku i hebrajsku – fragment listu, który ks. Kowcz napisał do swojej rodziny, przebywając w obozie, w którym prosił, aby nie podejmowano wysiłków w celu jego uwolnienia.

(TOMA)

Zginęła, bo odeszła od męża

ZBRODNI Sprawca brutalnego zabójstwa przy ul. Gęsiej w Lublinie został skazany na 15 lat więzienia. Piotr R. zabił swoją ciężarną żonę kluczem do kół. Sąd uznał, że chociaż chciał ją pozbawić życia, to nie planował zbrodni

JACEK SZYDŁOWSKI

Sprawę, niemal dokładnie rok po zbrodni, rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Lublinie. Podczas procesu Piotr R. przypisał się do winy, chociaż nie pamiętał, co działo się po tym, jak zaatakował żonę. Mężczyźnie groziło od 8 do 15 lat, 25 lat więzienia lub dożywocie.

– Dwie ostatnie, wyjątkowe kary, są zarezerwowane dla szczególnych przypadków. Sytuacji, w których nie wskazuje na to, że może nastąpić poprawa oskarżonego – uzasadniał wyrok sędzia Jarosław Kowalski. – Oskarżonemu nie można przypisać działania z premedytacją. Nie przyjechał z planem, żeby zabić żonę. Działał z zamiarem nagłym.

Monika i Piotr R. mieszkali niedaleko Lublina. Z relacji świadków wynika, że Piotr R. znęcał się psychicznie nad małżonką. Zabierał jej pieniądze, które zarabiała na stacji paliw. Po powrocie z pracy musiała jeszcze go-



FOT. MAGIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Obrońca Piotra A. zapowiada apelację. Przekonuje, że jego klient działał w afekcie, za co grozi do 10 lat więzienia

dzinami pracować w gospodarstwie. W 2015 r. kobieta odeszła od męża. Zamieszkała w Lublinie, gdzie związała się z nowym partnerem.

Piotr R. nie mógł pogodzić się z rozstaniem. Wielokrotnie namawiał ją do powrotu. Próbował również popełnić samobójstwo, pijąc preparat chwastobójczy. Synowie przekonywali go, że Monika R. wreszcie do niego wróci. Mężczyzna nie mógł jednak znieść świadomości, że żona

układa sobie życie z nowym partnerem. Z ustaleń sądu wynika, że Piotr R. nie widział, że jego żona jest w 5 miesiącu ciąży.

20 lutego ubiegłego roku, przed godziną 6 rano podjechał pod blok, w którym mieszkała jego żona. Kiedy Monika R. wyszła do pracy i skrobała szron z szyb swojego auta podszedł do niej i poprosił o rozmowę.

– Usiedli na tylnym siedzeniu jego samochodu.

Oskarżony namawiał żonę do powrotu do domu, a ona się zgodziła – przypomniał sędzia Kowalski. – Kiedy oskarżony przesiadł się na fotel kierowcy i uruchomił pojazd zorientował się, że żona otworzyła drzwi i uciekła z samochodu. To spowodowało w oskarżonym takie wzburzenie, że chwycił leżący obok fotela klucz do opon i wybiegł za małżonką.

Piotr R. dopadł ją przy drzwiach na klatkę schodową. Zadał kobiecie przynajmniej kilka ciosów w głowę. Sąsiedzi usłyszeli tylko krzyki o pomoc. Wybiegli przed blok, ale Monice R. nie można już było pomóc. Piotr R. uciekł swoim autem, taranując ogrodzenie osiedla. Dzień później strażacy wyciągnęli go z bagażnika płonącego volvo. Okazało się, że spał w samochodzie i zaproszył ogień.

Po długim pobycie w szpitalu postawiono go przed sądem.

14 kwietnia Świętem Chrztu Polski

Siejm przyjął w piątek ustawę zakładającą ustanowienie dnia 14 kwietnia państwowym Świętem Chrztu Polski. Nie będzie to jednak dzień wolny. Ustawa głosi, że dzień 14 kwietnia ustanawia się Świętem Chrztu Polski w celu upamiętnienia tego

wydarzenia, „zważywszy na doniosłość decyzji Mieszka I, uznawanej za początek Państwa Polskiego”. W uzasadnieniu do projektu ustawy napisano, że nie pociągnie ona za sobą żadnych skutków prawnych. A to oznacza, że Polacy nie zyskają kolejnego dnia

wolnego od pracy – chodzi o to, by zachęcić obywateli do refleksji i wywieszania flag narodowych. – Nie znamy dokładnej daty chrztu, większość historyków uznaje jednak, że prawdopodobnie odbyło się to w Wielką Sobotę 14 kwietnia 966 r. Taką datę zaproponowali wnioskodawcy – powiedział

poseł sprawozdawca Dariusz Piontkowski (PiS). Za ustanowieniem święta głosowało 279 posłów, przeciw było 125 (głównie PO-KO), od głosu wstrzymało się 14 posłów. Teraz ustawą zajmie się Senat, a później prezydent. (DW)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Roztargnienie warte 4920 zł

Zgodnie z deklaracją, Michał Trantau, były rzecznik obecnego wicemarszałka Dariusza Stefaniuka, przekazał pieniądze zarobione w ramach umowy z urzędem marszałkowskim na cel charytatywny. Anna Chwałek, prezes stowarzyszenia Wspólny Świat z Białej Podlaskiej poinformowała nas, że Michał Trantau przełał w środę na konto stowarzyszenia 4920 zł. Na taką kwotę opiewała umowa, jaką 23 listopada (tuż po powołaniu nowego zarządu województwa z PiS) urząd podpisał z firmą byłego rzecznika wicemarszałka Dariusza Stefaniuka w czasach, gdy ten był prezydentem Białej Podlaskiej. Zgodnie z umową Trantau miał m.in. tworzyć treści do mediów społecznościowych i portalu lubelskie.pl (oficjalna strona internetowa urzędu), redagować informacje prasowe i zapewniać obsługę medialną spotkań w północnej części województwa lubelskiego z udziałem wicemarszałka Stefaniuka. W przypadku mediów społecznościowych – według rzecznika

marszałka województwa – miało chodzić o pomoc przy obsłudze oficjalnego konta Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w serwisie Facebook. Ale już na wystawionej fakturze pojawiła się pozycja „tworzenie treści, materiałów foto oraz prowadzenie mediów społecznościowych wicemarszałka Dariusza Stefaniuka”. Ta usługa została wyceniona najwyżej, na 2,5 tys. zł netto. Całą sytuację Trantau nazwał „nieumyślnym i nieuprawnionym błędem”. – Wpisanie takiej pozycji do faktury jest moją pomyłką, za którą biorę pełną odpowiedzialność. Moich działań nie konsultowałem z wicemarszałkiem, ani nikim z Zarządu Województwa Lubelskiego. (...) Świadczę usługi obsługi mediów społecznościowych dla różnych firm i zapewne stąd to roztargnienie – tłumaczył w oświadczeniu przesłanym do naszej redakcji 13 lutego. Zapowiedział w nim, że w ciągu tygodnia przekaze kwotę, jaką otrzymał z urzędu na rzecz wspomnianego stowarzyszenia. (TOMA, EB)

Pijany kierowca BMW zabił pasażera

Do tragicznego wypadku doszło w niedzielę rano w Świerszczowie pod Łęczną. Młody i pijany kierowca BMW nie opanował samochodu i uderzył w drzewo. Pasażer samochodu zginął na miejscu. 21-latek jechał drogą nr 82. Około godz. 4:30 na zakręcie stracił panowanie nad autem. Zjechał na

prawo pobocze i uderzył w drzewo. 24-letni pasażer, mieszkaniec gm. Stary Brus, nie przeżył. Kierowca samochodu miał ponad 0,8 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Musi się liczyć z karą do 12 lat więzienia.

(JSZ)

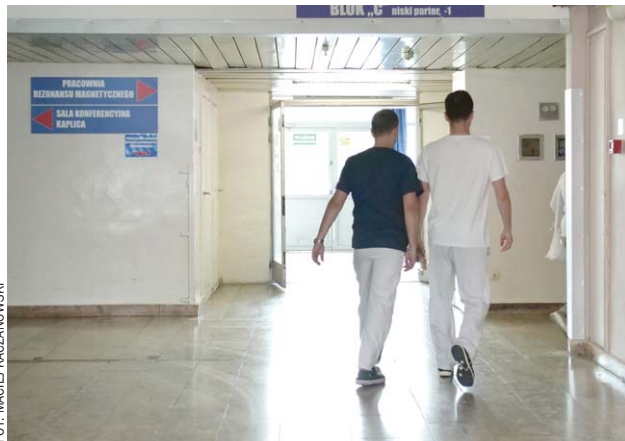
LEK wykończył lekarzy

KLĘSKA Lekarski Egzamin Końcowy w wiosennej sesji okazał się najtrudniejszym w historii. Nie zdała go co czwarta osoba. – To m.in. dlatego, że młodzi lekarze nie mają praktycznie żadnego merytorycznego przygotowania do egzaminu. Starsi koledzy po fachu nie chcą się nimi zajmować – mówi rzecznik Lubelskiej Izby Lekarskiej

KATARZYNA PRUS

Wstępne wyniki świadczą o tym, że to był najtrudniejszy Lekarski Egzamin Końcowy w historii (LEK - egzamin konieczny do uzyskania pełnego prawa wykonywania zawodu lekarza). 848 zdających uzyskało wynik poniżej 56 proc. i tym samym nie zdało egzaminu – informuje prof. Mariusz Klencki, dyrektor Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi i dodaje, że do egzaminu w całym kraju przystąpiły 3372 osoby.

Dlaczego egzamin wypadł tak słabo? – Z naszych analiz wynika, że kilka pytań okazało się szczególnie trudnych dla zdających, a te punkty mogły być decydujące. Staramy się jednak utrzymać trudność egzaminu na stałym poziomie – zaznacza prof. Klencki. – Maksymalny wynik wyniósł 172, a minimalny 41 punktów. Maksymalna liczba możliwych do zdobycia punktów wyniosła 194. Średni wynik uzyskany przez zdających to 121,7 punktu – informuje prof. Klencki. – Szczegółowe wyniki z uwzględnieniem wszystkich uczelni opublikujemy



Braki kadrowe i luki pokoleniowe wśród lekarzy są coraz większe. Lekarze nie zachęcają się jednak do tego zawodu

niebawem. Ze wstępnych danych wynika jednak, że Lublina nie ma w pierwszej trójce najlepszych uczelni w kraju pod kątem wyników egzaminu.

– Pytania na LEK są z roku na rok coraz trudniejsze. Są wieloznaczne, zawiłe, często w ogóle nie sprawdzają intuicyjnej wiedzy młodych lekarzy, tylko pełnią rolę czegoś w rodzaju quizu – komentuje Marek Stankiewicz, rzecznik Lubelskiej Izby Lekarskiej. – Ponadto baza pytań egzaminacyjnych nadal nie jestostęp-

na, co jest kuriozalne. Komu to ma służyć, bo na pewno nie przyszłym kadrom. Tymczasem braki kadrowe i luki pokoleniowe wśród lekarzy są coraz większe. Lekarze nie zachęcają się jednak do tego zawodu, wręcz celowo utrudniają zrobienie pierwszego kroku do zdobywania najpoważniejszych umiejętności, np. podczas specjalizacji.

Sześć zadań, które pojawiły się na egzaminie, zostało unieważnionych przez zespół rozpatrujący zastrzeżenia. – To normalna procedu-

ra, przy każdym egzaminie zgłaszane są zastrzeżenia. Tym razem wpłynęło ich blisko 200. Oczywiście wyniki egzaminu uwzględniają fakt unieważnienia zadań – tłumaczy prof. Klencki.

– Takie sytuacje w ogóle nie powinny mieć miejsca. Unieważnione zadania świadczą o pewnym niechlujstwie w układaniu pytań – uważa Stankiewicz i dodaje, że jest też problem z przygotowaniem młodych lekarzy do egzaminu. – Można oczywiście powiedzieć, że zdający byli słabo przygotowani. Warto jednak zauważyć, że podczas stażu podyplomowego młodzi lekarze nie mają praktycznie żadnego merytorycznego przygotowania do egzaminu. Starsi koledzy po fachu nie chcą się nimi zajmować. Dlatego dostają głównie zadania związane z dokumentacją – mówi Stankiewicz.

Jak informuje CEM, podobne problemy sprawił zdającym w wiosennej sesji Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy. Do egzaminu przystąpiło w całym kraju 679 osób. 201 zdających uzyskało wynik poniżej 56 proc.

R E K L A M A



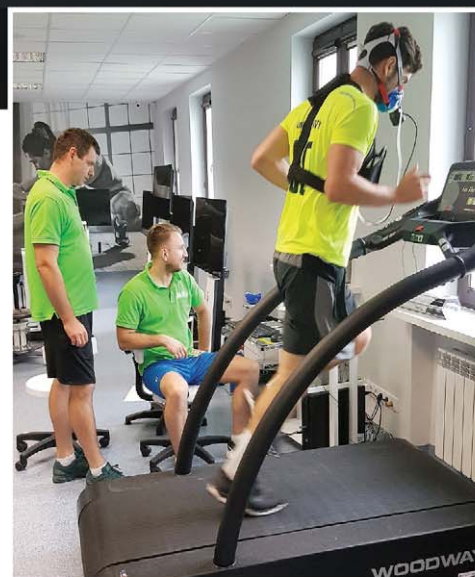
WERANDKI
Centrum Diagnostyki i Fizjoterapii
Uzdrowisko Nałęczów

PROGRAM REHABILITACJI SPORTOWEJ

Dla zawodowców i amatorów

Program przygotowany specjalnie dla osób zawodowo i amatorsko uprawiających sport, oparty o innowacyjne rozwiązania dostępne wyłącznie w Centrum Diagnostyki i Fizjoterapii „Werandki”. Program ten pozwala na zdiagnozowanie zarówno zmian statycznych, jak i dynamicznych ciała sportowca, daje pełen obraz ustawień środka ciężkości oraz umożliwia monitoring postępów rehabilitacji z jego wizualizacją oraz oceną dynamometryczną siły mięśniowej. Ponadto, oferujemy sportowcom profesjonalną i kompleksową opiekę fizjoterapeutyczną, wspomagającą proces treningowy. Każdy ze sportowców traktowany jest indywidualnie, a rehabilitacja prowadzona pod kątem jego wyłącznych potrzeb i wymagań, niezależnie od dyscypliny sportu, którą uprawia.

Jak w każdej dziedzinie, także w treningu sportowym, istotne są narzędzia kontrolne, pozwalające obiektywnie zdiagnozować parametry fizjologiczne i biomechaniczne organizmu. W centrum Diagnostyki i Fizjoterapii dysponujemy najnowocześniejszymi systemami badającymi m.in. propriocepcję, siłę mięśniową oraz wydolność tlenową i bez-tlenową organizmu. Prowadzimy też indywidualnie dobrane ćwiczenia w pozycjach antygravitacyjnych oraz ćwiczenia z wykorzystaniem wirtualnej rzeczywistości.



Centrum Diagnostyki i Fizjoterapii „Werandki” to również: diagnostyka kardiologiczna i ortopedyczna, diagnostyka dzieci pod kątem wykrywania wad postawy, turnusy rehabilitacyjne i wiele innych.

+48 81 50 14 356 wew. 0782 | www.werandki.pl



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

To nasze wspólne wojska

WIZYTA Prezydenci Polski, Litwy i Ukrainy w piątek wizytowali siedzibę wielonarodowej brygady wojskowej w Lublinie. Wraz z ministrami obrony narodowej i spraw zagranicznych swoich państw wzięli udział w rozmowach trójstronnych w sprawie dalszej współpracy militarnej.

Naradę, która odbyła się za zamkniętymi drzwiami, poprzedziła uroczystość na terenie jednostki przy ul. Radziszewskiego. – Spotykamy się dzisiaj w Lublinie po to, żeby odwiedzić naszych żołnierzy współpracujących ze sobą od stycznia 2017 roku, kiedy certyfikowano do pełnej sprawności operacyjnej litewsko-polsko-ukraińską brygadę. To nasze wspólne wojska, które razem się doskonalą, a także spotykają się na ćwiczeniach z naszymi sojusznikami. Ten rok będzie dla nich bardzo intensywny, bo będą mieli ćwiczenia z żołnierzami z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Gruzji czy Mołdawii. Ta współpraca jest wie-

lostronna i będzie szeroko, ale przede wszystkim po linii NATO-wskiej – mówił prezydent Andrzej Duda. Przywódcy Litwy i Ukrainy podkreślali, że do spotkania doszło w symbolicznym miejscu. – Lublin to dla nas bardzo cenne historyczne miasto. W trakcie dzisiejszej wizyty (wraz z prezydentem Dudą – przyp.

aut.) byliśmy w miejscu, gdzie 450 lat temu powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów – mówiła prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė. – Wiemy, co to znaczy być razem, umiemy połączyć siły i bronić się przed niebezpieczeństwem z zewnątrz. Ta brygada jest po to, żeby pokazać, że znamy swoje możliwości.

– To symboliczne, że w tym ważnym dla naszych trzech narodów mieście otrzymujemy raporty od dowództwa naszej wspólnej brygady. W jej powstanie włożyliśmy wiele wysiłku i teraz widzimy prawidłową współpracę – dodał prezydent Ukrainy Petro Poroszenko.

(TOMA)

Szukają pomocników

WOLONTARIAT Dziś zaczynają się spotkania rekrutacyjne dla wolontariuszy do programów Centrum Wolontariatu w Lublinie. Chętni będą mogli rozpocząć pracę już na początku marca.

Spotkania z chętnymi do rozpoczęcia przygody z wolontariatem będą trwały od poniedziałku do czwartku o godzinie 18 w Centrum Wolontariatu przy ul. Głębokiej 17. Podczas wiosennej rekrutacji poszukiwani będą m.in. chętni do działań na rzecz dzieci z zaniedbanych dzielnic, dzieci uchodźców, dzieci przewlekle chorych przebywających w lubelskich szpitalach, osób bezdomnych, więźniów, młodzieży po konflikcie z prawem oraz działań solidarnościowych o charakterze międzynarodowym.

– Po krótkim przeszkoleniu kandydaci do wolontariatu już na początku marca będą mogli rozpocząć pracę w programach – informuje Justyna Orłowska z Centrum Wolontariatu w Lublinie. – Zaangażowanie w nasze działania to gwarancja zdobycia cennego doświadczenia, kompetencji i umiejętności. Naszym wolontariuszom oferujemy pracę w dynamicznych zespołach pod opieką doświadczonych koordynatorów, szkolenia, możliwość udziału w spotkaniach tematycznych i wyjazdach. Wolontariat to jednak przede wszystkim jednak wspieranie przygody umożliwiającej zrobienie czegoś dobrego dla drugiego człowieka, przełamywanie barier lęku i obojętności.

ASK

Łącząc się w żalobie i smutku
składamy kondolencje i wyrazy współczucia

**Panu
Andrzejowi Kowalikowi**

Zastępcy Dyrektora ds. Ekonomiczno-Finansowych

z powodu śmierci

MAMY

Dyrektor i Pracownicy
Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Funduszu Zdrowia



n530



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Słomy tutaj nie przywiozą

ZMIANA PLANÓW Właściciel elektrociepłowni na Wrotkowie nie zamierza już rozbudowywać jej o dodatkowy blok energetyczny opalany słomą, którego montaż oprotetowała część okolicznych mieszkańców. Spółka chce teraz zainstalować nowe kotły gazowe, bo nowy blok na słomę okazuje się dla PGE niezbyt opłacalny

DOMINIK SMAGA

O niepokojących mieszkańców planach budowy bloku energetycznego, którego paliwem byłaby słoma, poinformowaliśmy jako pierwsi już trzy lata temu. Właśnie wtedy właściciel elektrociepłowni złożył do Urzędu Miasta wniosek o tzw. decyzję środowiskową, bez której nie ma mowy o rozbudowie. Do wniosku dołączył opis planowanej instalacji. Z dokumentów wynikało, że na Wrotkowie stanie nowy, 70-metrowy komin, a słoma będzie dowożona ciężarówkami od ul. Diamentowej.

Nieskuteczny protest

Plany rozbudowy elektrociepłowni nie spodobały się części mieszkańców Wrotkowa. Obawiali się głównie pogorszenia jakości powietrza,

nie tylko wskutek spalania słomy, ale też przez spaliny dowożących ją ciężarówek. Inwestor odpierał zarzuty i przekonywał, że dzięki zastąpieniu węgla słomą zanieczyszczeń będzie wręcz mniej.

Ratusz stanął po stronie protestujących i wydał decyzję odmowną, powołując się głównie na obawy sąsiadów. – Ze zgromadzonej dokumentacji nie można jednoznacznie wywnioskować, czy planowana inwestycja nie będzie w żaden sposób negatywnie wpływać na zdrowie mieszkańców żyjących w bezpośrednim sąsiedztwie – wyjaśniała rzeczniczka prezydenta.

Odmowa decyzja została skutecznie zaskarżona przez właściciela elektrociepłowni, więc Urząd Miasta musiał ponownie zająć się sprawą.

Urzednicy zlecili dodatkową ekspertyzę, aby sprawdzić, czy wpisane do wniosku dane i wyliczenia są poprawne. Ekspertyza wykazała, że wszystko się zgadza i niczego nie naciągnięto, więc Ratusz wydał decyzję po myśli inwestora.

Słoma w odstawkę

Teraz okazuje się, że właściciel elektrociepłowni nie zamierza już budować instalacji na słomę. Przyznał to sam, między wierszami, w oficjalnym komunikacie, w którym pochwalił się zakończoną modernizacją podstawowego, gazowo-parowego bloku „Wrotkowa” i zarazem zapowiadał następne inwestycje. – Jedną z nich jest zastąpienie szczytowych kotłów wodnych opalanych węglem, ko-

tłami opalonymi ekologicznym gazem ziemnym – poinformowała spółka PGE Energia Ciepła.

Zapytaliśmy wprost, czy oznacza to rezygnację z wcześniejszych planów uruchomienia kotłów opalanych słomą. – Projekt aktualnie znajduje się w zawieszeniu – odpowiada nam Agnieszka Dietrich z biura prasowego spółki. – Rekomendowanym i realizowanym wariantem jest budowa nowych kotłów wodnych gazowo-olejowych oraz akumulatora ciepła.

Spółka wciąż może skorzystać z prawomocnej decyzji środowiskowej umożliwiającej budowę bloku na słomę. Przyznaje jednak, że taka inwestycja nie jest uzasadniona z punktu widzenia „biznesowych korzyści”.

Nieruchomości Orange

Na sprzedaż

Biała Podlaska, ul. Piłsudskiego 5/7 woj. lubelskie



Nieruchomość pod call center, hotel lub handel w centrum miasta

- i** Powierzchnia budynków: 4 845 m²
Powierzchnia gruntów: 4 137 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Świdnik, ul. Czereśniowa 6B i 8 woj. lubelskie



Nieruchomość pod biura i mieszkania w centrum miasta

- i** Powierzchnia budynków: 2 350 m²
Powierzchnia gruntów: 3 486 m²
Możliwości inwestycyjne: mieszkaniowo- biurowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Międzyrzec Podlaski, ul. Wiejska 7 woj. lubelskie



Duże powierzchnie biurowe z zapleczem gospodarczym

- i** Powierzchnia budynków: 2 015 m²
Powierzchnia gruntów: 4 444 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-magazynowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Krasnystaw, ul. Podwale 6 woj. lubelskie



Nieruchomość biurowo-usługowa z parkingiem

- i** Powierzchnia budynków: 841 m²
Powierzchnia gruntów: 1 191 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Chełm, ul. Sienkiewicza 20A woj. lubelskie



Nieruchomość z potencjałem na placówkę zdrowia lub biura

- i** Powierzchnia budynków: 1 565 m²
Powierzchnia gruntów: 1 533 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Lubartów, ul. Legionów 27 i ul. Targowa 5 woj. lubelskie



Biura z własną bazą magazynową

- i** Powierzchnia budynków: 1 341 m²
Powierzchnia gruntów: 2 861 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-magazynowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Rejowiec Fabryczny, ul. Lubelska 9 woj. lubelskie



2 lokale użytkowe w budynku przy głównej ulicy

- i** Powierzchnia budynków: 171 m²
Powierzchnia gruntów: 0 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-usługowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Poniatowa, ul. 1 Maja 13-15 woj. lubelskie



Nieruchomość biurowa w centrum miasta

- i** Powierzchnia budynków: 101 m²
Powierzchnia gruntów: 485 m²
Możliwości inwestycyjne: biurowo-magazynowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Siedliszcze, ul. Rynek 1 woj. lubelskie



Lokal usługowy w centrum

- i** Powierzchnia budynków: 79 m²
Powierzchnia gruntów: 0 m²
Możliwości inwestycyjne: usługowo-handlowe
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Okopy 35, gmina Dorohusk woj. lubelskie



Dom jednorodzinny na dużej działce

- i** Powierzchnia budynków: 145 m²
Powierzchnia gruntów: 3 000 m²
Możliwości inwestycyjne: mieszkalne
- i** Kontakt: Wioleta Czarnecka
tel.: 519 125 931

Zapraszamy agencje pośrednictwa do współpracy z firmą Orange Polska S.A. przy sprzedaży nieruchomości na terenie całej Polski. Więcej informacji pod numerem telefonu: 800 300 400 oraz na nieruchomosci.orange.pl

An aerial photograph of a residential area, showing several multi-story apartment blocks with colorful facades (green, yellow, orange) and surrounding greenery. The text is overlaid on the image.

Sąd uznał, że osiedle
to nie tylko same bloki

WYROK Miasto wygrało spór o ziemię na osiedlu Prusa. Jej zwrotu żądali spadkobiercy dawnych właścicieli. Przekonywali, że miasto nie zagospodarowało działki, bo jest tu tylko zieleń. Sąd nie przyznał im racji. Orzekł, że zieleń też jest częścią osiedla, które nie może się składać wyłącznie z bloków. Wyrok jest prawomocny

DOMINIK SMAGA

Ciekawy spór dotyczył niewielkiego skrawka gruntu, mającego niecałe 800 mkw. powierzchni. Chodzi o niezabudowany plac tuż obok zespołu szkół przy ul. Rzekiego. To część większego obszaru, który w 1973 r. prywatni właściciele sprzedali Skarbowi Państwa pod budowę osiedli planowanych wówczas przez Lubelską Spółdzielnię Mieszkaniową. Po 40 latach od tej sprzedaży spadkobiercy dawnych właścicieli zażądali od władz miasta zwrotu niezagospo-

darowanej części gruntu. Powołali się na przepis pozwalający odzyskać ziemię, która przez wiele lat nie została wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem. Sprawę miał rozstrzygnąć starosta lubelski.

Każda ze stron sporu patrzyła na ten grunt inaczej. Ratusz przekonywał, że teren jest zagospodarowany zgodnie z celem, na który był zakupiony: rośnię tu zieleni będąca częścią osiedla mieszkaniowego. Z kolei osoby żądające zwrotu ziemi tłumaczyły, że rosła tu chwasty, których nie da się

nazwać zielenią osiedlową, a ponadto w 1972 r. planowano tu przedszkole dla 120 dzieci. Starosta przyznał im rację i orzekł, że miasto powinno oddać nieruchomość.

Ratusz nie pogodził się z tą decyzją i odwołał do wojewody, który w maju 2016 r. przyznał rację władzom Lublina. Stwierdził, że mieszkańcom osiedla potrzebna jest również zieleni, a nie tylko same budynki. Według wojewody osiedle jest „mikroorganizmem urbanizacyjnym”, który musi uwzględniać potrzeby lokatorów. Dlatego raz koniecz-

ne może być zabudowanie terenu zielonego jakimś bardziej potrzebnym obiektem, a gdzieś indziej zamiast budynku bardziej potrzebna okaże się zieleń.

Niezadowoleni spadkobiercy dawnych właścicieli odwołali się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Sąd uznał, że nie należy się zwrot nieruchomości, bo została ona wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem, czyli pod urządzenie osiedla mieszkaniowego

– Osiedle obejmuje nie tylko domy mieszkalne, lecz

również jego infrastrukturę i urządzenia służące mieszkańcom – stwierdza sąd w swym wyroku. Podkreśla, że na osiedlu potrzebne są też pawilony handlowe i usługowe, szkoły i boiska, garaże i parkingi, ale także zieleńce i chodniki. – Teren zielony, istniejący na spornych działkach tworzy konieczne uzupełnienie infrastruktury osiedla, jest funkcjonalnie wykorzystywany jako naturalna przestrzeń pomiędzy budynkami.

Taki wyrok zapadł już w listopadzie 2016 r., ale nie zakończył sporu o ziemię,

bo spadkobiercy dawnych właścicieli złożyli skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Wyrok zapadł dopiero teraz, skarga została oddalona, utrzymany w mocy został wyrok sądu w Lublinie. Teraz wyrok jest już prawomocny. – Nie przysługuje od niego żaden środek zaskarżenia – informuje Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta miasta. – Roszczenia spadkobierców byłych właścicieli zostały ostatecznie i prawomocnie oddalone. Miasto pozostaje właścicielem nieruchomości.

R E K L A M A





(81) 191 91

RADIO MPT LUBLIN



/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*



- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych





pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz



(81) 191 91



695 919 919



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

WYNAJEM NIERUCHOMOŚCI

**Dyrektor Oddziału Regionalnego
AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO
W LUBLINIE**

informuje,

że, zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) zgodnie z art. 54 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 10 lipca 2015r. o Agencji Mienia Wojskowego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2308 z późn. zm.) w siedzibie Oddziału podano do publicznej wiadomości **wykaz przeznaczony do najmu nieruchomości zlokalizowanej w Zamościu przy ul. Koszary 20**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1/143 o pow. 2014 m², zabudowanej budynkiem murowanym, parterowym o pow. zabudowy 471m², pow. użytkowa 328,50m². Dla nieruchomości urządzona jest KW nr ZAIZ/00120431/3.

Dodatkowe informacje uzyskać można w siedzibie OReg. AMW w Lublinie, ul. Łęczyńska 1, na stronie internetowej: www.amw.com.pl oraz pod nr telefonu: 81 474 61 13.

Agencja Mienia Wojskowego
Oddział Regionalny w Lublinie
20-309 Lublin • ul. Łęczyńska 1, tel. 81 474 61 13
www.amw.com.pl



W WIELU WSPANIAŁYCH KOLORACH

**STALE
NISKIE
CENY**

**Męskie
koszulki
basic**

W różnych
kolorach,
rozmiary: S-XXL

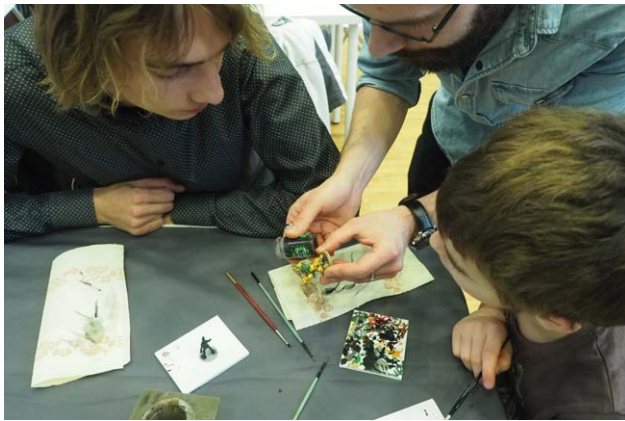
tylko 7,99



Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwa okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

korzystnie modnie z pomysłem
www.kik.pl

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KiK Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Granie i malowanie

WYDARZENIE Po dwóch tygodniach zakończyła się szósta już edycja festiwalu gier planszowych i karcianych Board Mania w CSK. Były gry, spotkania z wydawcami i turnieje. Finałowy weekend poświęcono dwóm tematom: rozwojowi rynku wideo-recenzji oraz malowaniu figurek do gier planszowych i bitewnych. Tego ostatniego można się było nauczyć podczas niedzielnych warsztatów.

Podrożeje wytrzeźwiałka



FOT. AS/ARCHIWUM

KU PRZESTRODZE O niecałe 5 zł ma wzrosnąć opłata za pobyt w Ośrodku Wczesnej Interwencji dla Osób z Problemem Alkoholowym i ich Rodzin, bo właśnie tak nazywa się miejska „wytrzeźwiałka” przy ul. Północnej.

Zaproponowana przez prezydenta podwyżka wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Radę Miasta, która zajmie się tym w czwartek. Dziś za nocleg z kąpielą i czymś na kaca płaci się 304,14 zł, po podwyżce miałyby to być 309,01 zł. **(DRS)**

Teatr Provisorium od podszewki

NA SCENIE Dziś, 25 lutego, o godzinie 17 w Kinie Centrum Kultury Jacek Brzeziński, „kultowy” aktor Teatru Provisorium, pokaże kawał historii teatralnej alternatywy - od podszewki

WALDEMAR SULISZ

Jacek Brzeziński, uczeń niezwyklej polonistki, Elżbiety Żwirskiej (VIII Liceum na Podwalu), w liceum właśnie zobaczył głośny spektakl Jerzego Grotowskiego „Apocalypsis cum figuris”. Także w liceum poznał Janusza Opryńskiego, ucznia tej samej szkoły. Tak zaczęła się przygoda z Teatrem Provisorium. Razem stworzyli kilka mocnych spektakli. Dziś Provisorium to legenda polskiej alternatywy teatralnej i obok Teatru Ósmego Dnia w Poznaniu, kawał historii polskiego teatru.

Dobrze się stało, że najbardziej charakterystyczny i charyzmatyczny aktor „Provisorium” napisał pamiętnik. Książka „Provisorium. Nieregularny dziennik z podróży” to z jednej strony wybór zapisków, dokumentujących niezliczone podróże teatru w latach 1979 -2012, z drugiej próba zatrzymania tego, co tak szybko przemija.

Największą wartością książki Brzezińskiego jest bardzo osobisty opis i komentarz do przywoływanych zdarzeń. Na kartach książki pojawią się skondensowane portrety twórców teatru, aktorów oraz bezimiennych widzów.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Jacek Brzeziński (z lewej) i Janusz Opryński, kierownik artystyczny Teatru Provisorium

Autor pokazuje, jak tamten czas kształtował ludzi, jak – mimo wielu ograniczeń – pozwolił im się rozwijać. I jak tamto dziedzictwo dziś procentuje. A, że procentuje, aktorstwo Jacka Brzezińskiego jest na to twardym dowodem. Rola w „Braciach Karamazow”, gdzie Brzeziński zagrał z Woronowiczem, rozpoczęła „drugie” teatralne życie Jacka, owocując kolejnymi, dojrzałymi rolami.



Wizytowo do autobusów

KOMUNIKACJA Nowe stroje służbowe dla kontrolerów biletowych zamawia Zarząd Transportu Miejskiego. Na liście zakupów są między innymi 52 koszule damskie i 56 męskich (po-

łowa z długim rękawem, połowa z krótkim), 28 par spodni damskich i tyle samo męskich (połowa letnich, połowa zimowych), kurtki przeciwdeszczowe oraz obuwie. **(DRS)**

Drugie podejście do WC

PLANY Budynek z toaletami dla pasażerów i kierowców ma powstać na pętli autobusowej przy wjeździe do Lublina przez ul. Abramowską. Miasto ponownie próbuje znaleźć wykonawcę takiego budynku. Za

pierwszym razem nie udało się tego zrobić, bo chociaż zgłosiły się dwie chętne firmy, to obie były za drogie. Miasto gotowe było wydać najwyżej 345 tys. zł, a najtańsza oferta opiewała na 459 tys. zł. **(DRS)**

KOBIETA SUKCESU
2019 KUPON ZGŁOSZENIOWY

IMIĘ I NAZWISKO KOBIETY SUKCESU 2019

UZASADNIENIE

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu PLEBISYTU KOBIETA SUKCESU 2019 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępnianie danych jest chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

IMIĘ I NAZWISKO OSOBY ZGŁASZAJĄCEJ, TEL. KONTAKTOWY

PODPIS

PARTNER



MINI BEST AUTO



Seriale, dubbing i matura

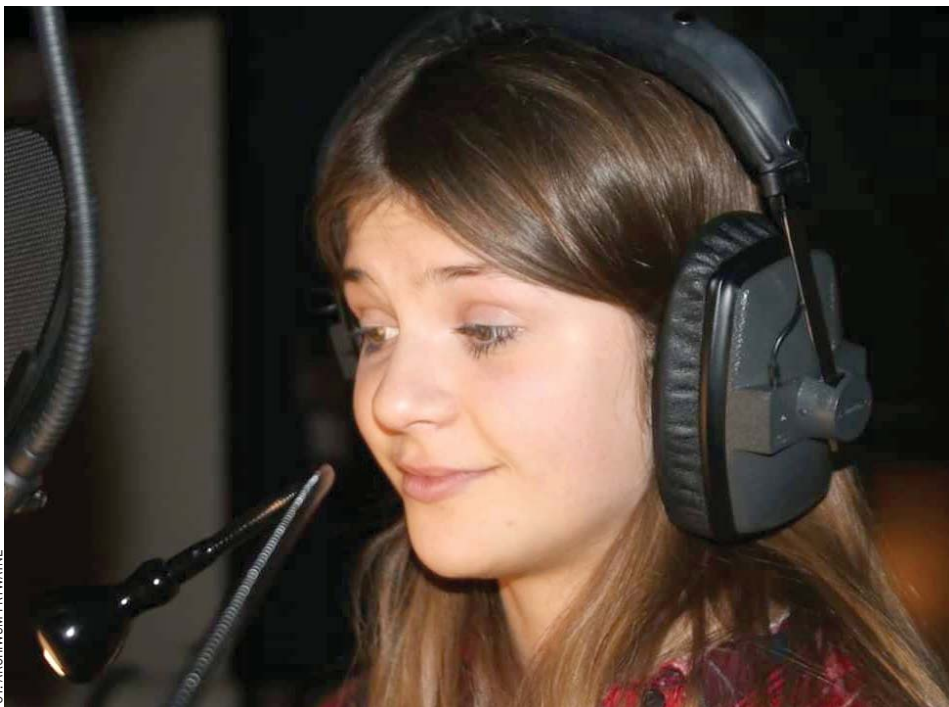
W ROLI GŁÓWNEJ Monika Mielnicka, licealistka z Białej Podlaskiej, która zagrała już w znanym serialu „M jak miłość”, zaczęła teraz przygodę z dubbingiem. I to od razu do serialu Netflixa

EWELINA BURDA

– W listopadzie uczestniczyłam w warsztatach dubbingowych w Warszawie. Po dwóch warsztatowych dniach pokochałam dubbing i czułam, że może być to droga, którą będę podążać – opowiada tegoroczna maturzystka. – Ku mojemu zaskoczeniu miesiąc później dostałam telefon z zaproszeniem na casting. To było coś niesamowitego, bo nie przypuszczałam, że warsztaty dadzą mi taką szansę – przyznaje Monika.

I już trzy miesiące po warsztatach młoda aktorka rozpoczęła pracę w serialu dla Netflixa.

– Niespodzianką było to, że otrzymałam główną rolę, a ubiegałam się o nieco mniejszą. Postać, którą gram jest bardzo żywiołowa i zabawna. Na pewno przypadnie widzom do gustu – przekonuje licealistka. – Nie mogę jeszcze zbyt wiele zdradzać, ponieważ wszystko jest świeże i mam zastrzeżone podawanie tytułu serialu. Jedno jest pewne: będzie to produkcja dla całej rodziny, bez względu na wiek.



Monika Mielnicka dubbinguje postać w serialu dla Netflixa

Postać w serialu pochłonęła ją w całości. – Dzięki temu praca nad tym projektem była czystą przyjemnością. Choć grałam tylko głosem, a wszystkie ruchy musiałam ograniczyć do minimum, to żyłam tą bohaterką. Kiedy ona brała oddech, ja robiłam

to samo, kiedy ona się złościła, wydawałyśmy takie same dźwięki. Można nie zdawać sobie sprawy, jak trudna i wymagająca jest ta praca – uważa nasza rozmówczyni.

W słuchawkach słyszy się obcojęzyczny tekst, a na pulpicie widzi polskie tłu-

maczenie. A na trzecim ekranie są jeszcze ruszające się postacie. – Potrzebne jest całkowite skupienie, by to wszystko zsynchronizować. A wydawałoby się, że aktor dubbingowy tylko „gada” – zauważa Monika. Jej zdaniem dubbing jest trudniej-

szy niż praca przed kamerą. – To jest zupełnie inny świat. Tutaj bardzo ważna jest dykcja, gdyż mikrofon wykrywa wszystko. Najmniejsze niedopowiedzenia sprawiają wrażenie wielkiej wady zgryzu. Przyznam się, że powtarzałam kilkukrotnie niektóre zdania, gdyż były nieczyste – nie ukrywa młoda aktorka, którą niedawno można było zobaczyć w serialu „M jak miłość”. Grała tam dziewczynę młodego Mostowiaka. – Mogę zdradzić, że w niedługim czasie mój wątek będzie bardzo rozwojowy. Pojawi się trochę scen z moim serialowym chłopakiem, a co z tego wyniknie, pozostawiam na razie w tajemnicy – dodaje licealistka.

Przed nią matura w I LO im. J.I. Kraszewskiego

w Białej Podlaskiej. – Na pewno chciałabym ją zdać, bo to jest furka na studia. Spróbuję zdać do Akademii Teatralnej, jednak egzaminy do niej można nazwać wielką niewiedomą. Oprócz przygotowania i talentu potrzebne jest ogromne szczęście. Czy los da mi taką szansę? O tym przekonam się wkrótce – przyznaje na koniec 18-latką.

Monika Mielnicka ma już na swoim koncie epizod w filmie „Powidoki” Andrzeja Wajdy, rolę w krótkometrażowym filmie „Oddicie” w reżyserii Emilii Zielonki u boku Agaty Buzek. Zagrała też w kampanii społecznej „Mój nauczyciel – mój autorytet”.

Zmiany w puławskiej policji



Mł. insp. Sylwester Śliwka (z prawej) kończy pracę w policji. W sobotę obowiązki komendanta przejmie nadkom. Rafał Skoczylas

KADRY W najbliższą sobotę emeryturę rozpoczyna dotychczasowy komendant puławskiej policji, Sylwester Śliwka. Zastąpi go nadkom. Rafał Skoczylas. Z funkcją powoli żegna się natomiast mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, która została p.o. zastępcy naczelnika wydziału prewencji. Decyzją władz komendy wojewódzkiej, funkcja komendanta Komendy Powiatowej Policji w Puławach została powierzona nadkom. Rafałowi Skoczylasowi, dotychczasowemu zastępcy szefa policji w Kraśniku. Oprócz zmian w kie-

rownictwie, rozszady rozpoczęły się również na niższych stanowiskach. Pełniącą obowiązki zastępcy naczelnika wydziału prewencji została mł. asp. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowa KPP. W związku z awansem, tę drugą funkcję pani aspirant sprawuje już tylko w zastępstwie: do czasu powołania nowego rzecznika. Kto nim zostanie, zdecyduje najpewniej już nowy komendant, który wkrótce przejmie stery po odchodzącym na emeryturę mł. insp. Sylwestrze Śliwce.

RS

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krasnystaw” oraz prognozy i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w zmian studium

Na podstawie art. 11 pkt. 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2018, poz. 1945)

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krasnystaw”, sporządzonej na podstawie uchwały Rady Gminy Krasnystaw Uchwały Nr XXIV/183/2017 z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krasnystaw”, obejmującej teren całej gminy.

Wyłożenie do publicznego wglądu projektu zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krasnystaw”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniach od 5 marca 2019 r. do 27 marca 2019 r., w siedzibie Urzędu Gminy Krasnystaw ul. M. Konopnickiej 4, 22-300 Krasnystaw pokój Nr 207.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami, odbędzie się w dniu 27 marca 2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Krasnystaw ul. M. Konopnickiej 4, 22-300 Krasnystaw pokój Nr 203. od godz. 10.00 do godz. 12.00.

Zgodnie z art. 11 ust. 11 ww ustawy każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany studium może wnieść uwagi odnośnie ww dokumentacji w formie pisemnej do Wójta Gminy Krasnystaw na adres Urząd Gminy Krasnystaw ul. M. Konopnickiej 4, 22-300 Krasnystaw z dopiskiem „zmiana studium”, w nieprzekraczalnym terminie od dnia 5 marca 2019 r. do dnia 19 kwietnia 2019 r.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Na podstawie art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (jednolity tekst Dz. U. 2018, poz. 2081) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonym do publicznego wglądu projektem zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krasnystaw”, sporządzonej na podstawie uchwały Rady Gminy Krasnystaw Uchwały Nr XXIV/183/2017 z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krasnystaw”, obejmującej teren całej gminy.

Z przedmiotową dokumentacją można zapoznać się w dniach od 5 marca 2019 r. do 19 kwietnia 2019 r., w siedzibie Urzędu Gminy Krasnystaw ul. M. Konopnickiej 4, 22-300 Krasnystaw pokój Nr 207. Uwagi i wnioski można składać w terminie od dnia od 5 marca 2019 r. do dnia 19 kwietnia 2019 r. w formie pisemnej oraz ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym na adres wojt@krasnystaw.ug.gov.pl.

Uwagi i wnioski złożone po 19 kwietnia 2019 r. zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Krasnystaw
Edyta Gajowiak-Powroźnik

in799

REKLAMA

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych Miasta Lublin dla wybranych terenów położonych w rejonach dolin rzecznych - CZĘŚĆ IV - rejon Czerniejówka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Lublin Nr 591/XXIV/2012 z dnia 18 października 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych Miasta Lublin dla wybranych terenów położonych w rejonach dolin rzecznych - rejon Czerniejówka - CZĘŚĆ IV w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępni będzie w dniach od 5 marca 2019 r. do 26 marca 2019 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz dodatkowo w dniu 5 marca 2019 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XI piętro, pokój nr 1111, jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

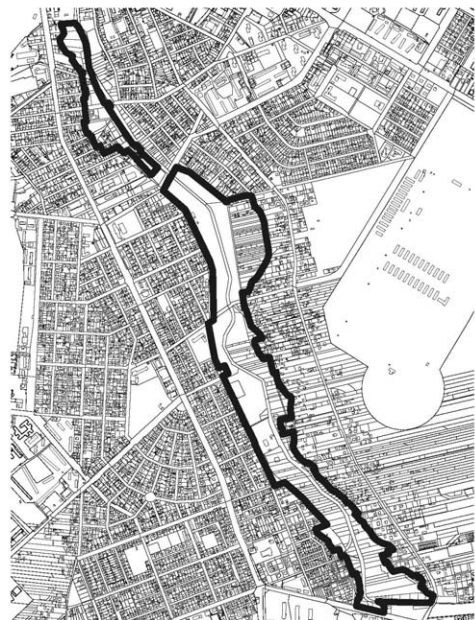
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 21 marca 2019 r. o godzinie 16⁰⁰ w Ratuszu, Pl. Króla Wł. Łokietka 1, parter - sala nr 2.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, **każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.**

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem zaufanym) do Prezydenta Miasta Lublin Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 kwietnia 2019 r.

W z. Prezydenta Miasta Lublin
Mariusz Banach
Zastępca Prezydenta

załącznik graficzny do uchwały nr 591/XXIV/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 18.10.2012 r.



in805



www.dziennikwschodni.pl

Dodaj światła na swojej ulicy



LUBARTÓW Trwa wielka wymiana oświetlenia. Na ulicach pojawi się 1600 nowych lamp ledowych. Przy tej okazji Urząd Miasta Lubartów prosi o przekazywanie uwag, które pozwolą na wykonanie ewentualnych regulacji oprav. Uwagi można kierować drogą e-mailową na adres wr@um.lubartow.pl lub telefonicznie pod numer 81 854 46 22. Kampania wymiany oświetlenia ulicznego, polegająca na montażu żarówek LED, poprawi oświetlenie lubartowskich dróg. Poza wymianą blisko 1600 lamp, projekt przewi-

duje również budowę inteligentnego systemu sterowania siecią wraz z monitoringiem parametrów pracy. Pozwoli to obniżyć koszty związane z oświetleniem. Inwestycja dofinansowana jest z pieniędzy unijnych. Do tej pory Lubartów oświetlony był lampami sodowymi oraz w części lampami LED. W starym oświetleniu klosze z poliwęglanu były matowe, co ograniczało strumień światła. Dodatkowo wydajność tego typu oświetlenia była niska w stosunku do pobieranej mocy. **(OPR. – P.P.)**

Artystyczni stypendyści wyłonieni

BIAŁA PODLASKA W tym roku sześć osób otrzyma stypendium artystyczne od prezydenta Michała Litwiniuka. Młodzi ludzie dostaną pieniądze m.in. na widowisko ogniowe czy na naukę śpiewu w szkole gospel

Wpłynęło 18 wniosków, a komisja stypendialna wybrała sześć z nich. Kryteriami były m.in. atrakcyjność i oryginalność przedsięwzięcia, a także to, w jaki sposób przyczynia się ono do indywidualnego rozwoju twórcy. – To szczególnie ważne w przypadku osób młodych, uczniów i studentów, których kreatywność chcemy wspierać i doceniać. Zwracamy też uwagę na dorobek artystyczny. Takie podejście pozwala na docenienie zarówno osób, które zaczynają przygodę ze sztuką, jak i tych, które już są z nią związane – mówi prezydent Michał Litwiniuk. – Przyznając stypendia, zwracamy także uwagę na cel przedsięwzięcia, co będzie efektem podejmowanych działań artystycznych. To są fantastyczne działania wzbogacające nas jako mieszkańców. Chcemy, by były widoczne, dlatego będziemy je promować – zaznacza prezydent. Kandydaci we wniosku musieli przedstawić dokładny opis projektu, swoje portfolio i przynaj-

mniej jedną rekomendację. – Najwyższe stypendium otrzyma Piotr Arseniuk, który zaproponował nagranie płyty z muzyką organową. Będzie to 3000 zł. Dwie osoby otrzymały stypendium w wysokości 2000 zł i trzy osoby otrzymają po 1000 zł – dodaje Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik prezydenta. A co zaproponowali inni stypendyści? Zuzanna Reluga chce stworzyć serię prac przedstawiających malownicze zakątki przyrody powiatu, 12-letnia Zuzanna Janik będzie doskonalić śpiew w Szkole Gospel, Dominik Moroz chce z kolei rozwijać swój warsztat taneczny, Marcelina Żurek będzie uczyć się rysunku, a Damian Trzpił stworzy widowisko ogniowe. Stypendia zostaną wręczone 1 marca podczas koncertu charytatywnego „Zakochani w muzyce” na rzecz stowarzyszenia Wspólny Świat. Wydarzenie odbędzie się w sali widowiskowej BCK przy ulicy Brzeskiej. Początek o godzinie 17. **(EB)**

Szukają chętnych na kawiarenki

PULAWY Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Puławach ogłosił przetarg na prowadzenie sezonowej kawiarenki na terenie Parku Wodnego przy ul. Hauke-Bosaka. Na wynajęcie czeka także miejsce na podobny lokal w hali przy al. Partyzantów. Władze MOSiR-u czekają na oferty ze strony firm zainteresowanych wynajęciem 43-metrowego lokalu na terenie Parku Wodnego (zwanego także Aqua Parkiem) przy ul. Hauke-Bosaka. Wywoławcza cena najmu to 10 zł netto za metr, czyli ok. 430 zł miesięcznie. Umowa ma obowiązywać od połowy czerwca do połowy września, przez najbliższe trzy sezony. Podmiot, który wygra przetarg, zostanie zobowiązany do wyposażenia lokalu oraz prowadzenia w nim kawiarni z gastronomią. **(RS)**

Lokal ma być otwarty codziennie w godz. 9-19. Przy czym na miejscu nie mogą być oferowane napoje alkoholowe. Zakazane są również automaty do gier hazardowych. Otwarcie ofert zaplanowano na dziś. Jak dotąd nie udało się natomiast pozyskać firmy, która byłaby zainteresowana prowadzeniem podobnego lokalu (75 metrów kw.) na terenie hali sportowej przy al. Partyzantów. W ubiegłym roku, z powodu braku ofert, unieważnione zostały trzy kolejne przetargi. W związku z tym, wkrótce pojawić mogą się kolejne próby zmierzające do pozyskania najemcy. – Cały czas jesteśmy tym zainteresowani i liczymy na to, że podpiszemy tę umowę – mówi Antoni Rękas, dyrektor puławskiego MOSiR-u. **(RS)**

Ikony z czasów Sapiehów

HISTORIA Przy sanktuarium maryjnym w Kodniu można oglądać zabytkowe ikony pochodzące z czasów Sapiehów.

Misjonarze Oblaci, którzy prowadzą Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, wydobyli ikony ze swoich zbiorów. – To ikony związane z ikonostasem, który znajdował się w kościele Św. Ducha, który za czasów rodu Sapiehów był cerkwią unicką. Przedstawiają apostołów, proroków, Matkę Bożą – mówi rzecznik sanktuarium, ojciec Jarosław Kędzia.

Do tej pory ikony nie były dostępne dla pielgrzymów. – Nie mieliśmy miejsca, żeby je eksponować. Teraz część przeszła konserwację. Można je zobaczyć w naszym Muzeum Misyjno-Ornitologicznym oraz w kościele Św. Ducha – dodaje rzecznik. Większość prezentowanych ikon pochodzi



FOT. SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ KODEŃSKIEJ

z XVII i XVIII wieku. – Stwierdziliśmy, że są tak piękne, że należy je odnawiać i ekspozycje

nować. Na razie nie mamy środków na konserwację kolejnych, ale będziemy starać

się je pozyskać – zaznacza o. Kędzia.

Kościół Świętego Ducha, gdzie znajduje się część wystawy, to najstarszy taki obiekt na południowym Podlasiu: powstał w latach 1520-1530. Został wybudowany przez księcia Pawła Sapiełę. Wyróżnia się stylem gotyckim nadwiślańskim, bardzo surowym.

– Wystawa w kościele została stworzona również z myślą o osobach niepełnosprawnych, niewidomych i słabowidzących. Znajdują się tam tablice informacyjne o ikonografii stworzone w alfabecie Braille'a – zaznacza rzecznik sanktuarium. Również jedna z ikon powstała specjalnie dla osób niewidomych. – To twarz Chrystusa w formacie 3D, rysy twarzy i zgięcia osoby niewidome mogą sobie „wybrajlować”.

Wystawa czynna jest codziennie. **(EB)**

Seniorzy w akcji

AKCJA Od 8 do 15 tysięcy złotych dotacji można zdobyć w konkursie „Seniorzy w akcji”. Organizatorzy przyjmują zgłoszenia do 18 marca.

KATARZYNA PRUS

Właśnie ruszyła 12. edycja programu „Seniorzy w akcji”, który organizuje Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” oraz Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności. To konkurs dla osób, które mają pomysł na lokalny projekt społeczny. Chodzi o wsparcie przedsięwzięć, które angażują osoby starsze. Współpraca międzypokoleniowa i trwała aktywizacja seniorów są kluczowe.

– Naszym największym sukcesem było wskrzeszenie tradycji tkackich w regionie. A najważniejszym rezultatem wyjście pań z domów sprzed telewizora – mówi Halina Jońska, liderka jednego z projektów realizowa-

nych w województwie lubelskim. – Wspólnie spędzony czas, rozmowy, wspólne tkanie, wzajemne motywowanie się: to było najcenniejsze.

Konkurs ma formułę inkubatora. Uczestnicy otrzymają wsparcie merytoryczne i organizacyjne w trakcie warsztatów i wizyt studyjnych, a także pomoc trenerów z Sieci Latających Animatorów Kultury i Socjologów z Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę”.

– Uczestnicy biorą aktywny udział w całym procesie, od pomysłu do realizacji projektu – mówi Maria Adamiec, koordynatorka „Seniorów w akcji”. – Szukamy aktywnych osób 60+, które

chcą wprowadzać trwałe rozwiązania ułatwiające funkcjonowanie osobom starszym oraz współpracę międzypokoleniową. Przełamujemy stereotypy związane z wiekiem. Pokazujemy, że i młodzi, i starsi mogą tworzyć grupę i wspólnie pracować na rzecz zmiany społecznej.

Organizatorzy programu budują też sieć Animatorów 60+, dlatego zależy im na znalezieniu osób, które nie tylko chcą zdobywać nowe umiejętności, ale też dzielić się swoją historią i doświadczeniem z innymi. O dotację mogą ubiegać się osoby 60+ lub pary międzypokoleniowe

(osoba 60+ i osoba pełnoletnia co najmniej 25 lat młodsza) we współpracy z organizacją pozarządową lub instytucją, która pełni rolę podmiotu aplikującego o dotację (np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, fundacja, stowarzyszenie, dom kultury). Uczestnicy mogą zdobyć dotację w wysokości od 8-15 tys. zł. Ze środków konkursu zostanie przyznanych 18-22 takich dotacji.

Aby zgłosić się do konkursu, należy wypełnić formularz listu intencyjnego, dostępny na stronie: www.seniorzyw akcji.pl. Składanie listów intencyjnych trwa do 18 marca.

Złoty Jeź dla „Szczęścia”

KINO 12. edycję Festiwalu Kina Offowego Filmoffo w Opolu Lubelskim wygrał film „Szczęście” w reżyserii Macieja Buchwalda. 22 i 23 lutego sympatycy kina offowego i dobrej muzyki mieli uczyć w Opolu Lubelskim. Do konkursu kina niezależnego, który jest głównym wydarzeniem imprezy, zgłoszono 120 filmów z całej Polski. Spośród nich organizatorzy wyselektowali 16 tytułów, które walczyły o nagrodę przyznawaną przez festiwalową publiczność: statuetkę Złotego Jeża i nagrodę pieniężną 1000 zł. Festiwal Filmoffo to impreza odbywająca się w Opolu Lubelskim od 2006 roku. W tym czasie w ramach festiwalowych pokazów wyświetlonych zostało ponad 200 filmów offowych. Na Filmoffo grały takie zespoły jak



FOT. CK OPOLIE LUBELSKIE

Fisz Emade Tworzywo, Mela Koteluk, Wojtek Mazolewski

Quintet, Skubas, Ścianka, Muchy, Pogodno, Kamp!, The

Dumplings czy Daria Zawiałow. **(P.P.)**

Droga ekspresowa została otwarta 22 sierpnia minionego roku. Pozwolenie na jej użytkowanie zostało wydane, ale wykonawca otrzymał również listę rzeczy do naprawy



Poprawianie obwodnicy zakończy się w czerwcu

PUŁAWY Obwodnica miasta została oddana do użytku wiele miesięcy temu, ale część koniecznych poprawek nadal czeka na wykonanie. Chodzi o różne usterki, które – jak zapewnia zarządca drogi – nie stanowią zagrożenia dla użytkowników ruchu

RADOSŁAW SZCZĘCH

Osoby zainteresowane przebiegiem budowy S12 w powiecie puławskim do obserwacji postępów prac często korzystały m.in. ze strony internetowej nadzoru, gdzie co pewien czas dodawano kolejne „procenty” wykonania inwestycji. W tym roku zaktualizowano tabelki, gdzie pojawiło się długo wyczekiwane „100 proc.”. Niestety: jak ustaliliśmy nie oznacza to jeszcze pełnego końca robót związanych z całym zadaniem.

Droga ekspresowa została otwarta 22 sierpnia

ubiegłego roku, z ponad trzymiesięcznym opóźnieniem. Pozwolenie na jej użytkowanie zostało wydane, ale wykonawca otrzymał również listę rzeczy do naprawy. Chodzi tutaj nie tyle o trasę główną, ile powstałe w ramach inwestycji drogi dojazdowe, skrzyżowania, przydrożne rowy, ogrodzenia itp.

– Do wykonania pozostało jeszcze: formowanie poboczy, uzupełnienie kruszywa, humusu i barier, naprawy uszkodzonej nawierzchni na rondzie południowym węzła Puławy-Wschód i uszkodzonego bruku przy

rondzie obok Azotów – wymienia Krzysztof Nalewajko, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie. – Te elementy znajdują się w większości poza ciągiem głównym, na drogach dojazdowych lub obiektach i nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu.

Jak dodaje rzecznik, wykonawca powinien naprawić również uszkodzenia rowów i skarp, usunąć powstałe w nich zamulenia i umocnić dna. Na uzupełnienie czekają także tzw. kapturki na kotwach barier oraz zastąpienie cienkowarstwowego

oznakowania poziomego na pierwszym etapie obwodnicy – nowym, grubowarstwowym.

Część prac, które zostały zgłoszone w formie zastrzeżeń, została już wykonana. Wykonawca uporał się m.in. z uzupełnieniem bramek w ogrodzeniu, usunięciem zbędnego zaplecza budowy, czy też wymianą nasadzeń, które się przyjęły (uschły). Zgodnie z przyjętymi terminami, ogrodzenia mają być naprawione do połowy marca. Czas na usunięcie pozostałych zgłoszonych wad mija 28 czerwca.

Rząd tnie subwencję na puławską oświatę

PUŁAWY Miasto będzie musiało zrewidować tegoroczne założenia budżetowe. Nie miłą niespodzianką przygotował rząd, który obciął subwencję oświatową na 2019 rok o ponad 670 tys. zł.

O tym, ile może wynieść subwencja oświatowa, poszczególnie gminy dowiadują się jesienią, gdy prezentowany jest projekt budżetu państwa. Ostateczna suma podawana jest natomiast w lutym, po ministerialnej analizie wielu zmiennych, m.in. ilości uczniów, czy stopnia zawodowego nauczycieli. Niestety, mimo tego, że od jesieni w Puławach nie zmieniło się pod tym względem zbyt wiele, planowana wysokość subwencji została drastycznie ściana.



– Z informacji, jaką otrzymaliśmy wynika, że otrzymamy w tym roku o ponad 670 tys. zł mniej. To pierwszy raz, kiedy ta różnica jest tak duża. Stawia nas to w trudnej sytuacji – nie kryje Elżbieta Grzęda, skarbnik miasta Puławy.

W związku z tym ubytkiem spodziewanych przychodów, puławski Ratusz w ciągu miesiąca przygotowuje projekt zmian w budżecie na 2019 rok. Uchwała ma zostać poddana pod głosowanie pod koniec marca. Na razie nie wiadomo, jakie konse-

kwencje dla budżetu będzie miała ta zmiana. – Prawdopodobnie skorzystamy z wolnych środków zgromadzonych z lat ubiegłych – przyznaje skarbnik, dodając, że ten finansowy ubytek nie będzie skutkował koniecznością emisji kolejnych pakietów obligacji. Zagrożone nie są także zaplanowane na obecny rok inwestycje.

Przypominamy, że obecna subwencja oświatowa nie pokrywa nawet połowy wydatków miasta Puławy na oświatę. Rządowe wsparcie wynosi obecnie ok. 38 mln zł, a koszty ponoszone przez puławskich podatników przekraczają 81 mln zł. Puławy nie są pod tym względem wyjątkiem, bo problem zbyt niskiej subwencji dotyczy większości samorządów w Polsce. **RADOSŁAW SZCZĘCH**

LAW zaprasza na dzień otwarty

DĘBLIN Prezentacja oferty edukacyjnej i pokazy sprzętu szkoleniowego, to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych dla zainteresowanych Lotniczą Akademią Wojskową w Dęblinie. Dzień otwarty wojskowej uczelni już 26 lutego. Tego dnia uczelnia w Dęblinie otworzy drzwi o godzinie 8. – Grupy zorganizowane oraz osoby indywidualne zgłaszają się do organizatora przy biurze przepustek bramy głównej Jednostki Wojskowej przy ul. Lotników Polskich – mówi ppłk Jarosław Wojtyś, rzecznik prasowy LAW. Poza grupami na teren uczelni będzie można wejść indywidualnie. Dla uczestników przygotowano specjalny program zwiedzania. Wśród atrakcji znajdują się między innymi: symulatory lotów PZL 130 „Orlik”, TS-11 „Iskra” czy urządzenie treningowe do nauki katapultowania. Odwiedzający będą mogli również obejrzeć samoloty

będące na wyposażeniu LAW. – Drzwi Otwarte Lotniczej Akademii Wojskowej skierowane są przede wszystkim dla kandydatów na studia wojskowe i cywilne. Władze uczelni zapraszają w tym dniu wszystkich, którzy chcieliby poznać od środka legendarną „Szkołę Orląt” – mówi ppłk Wojtyś. – Dla osób, które nie mogą osobiście uczestniczyć w wydarzeniu, przygotowaliśmy transmisję on line na Facebooku LAW.

(OPR. – P.P.)

PROGRAM DNIA OTWARTEGO LAW

Godz. 9: Duża Aula Wydziału Lotnictwa: spotkanie z rektorem-komendantem, prezentacja oferty edukacyjnej LAW i procesu rekrutacji.
Godz. 12: Duża Aula Wydziału Lotnictwa: „...jak latałem na MiG 29” – historia pilota Witolda Sokoła, prezentacja oferty edukacyjnej LAW i procesu rekrutacji

Dla mieszkańców, nie dla radnych

LUBARTÓW Lokalni politycy „podbierają” obywatelom pieniądze z budżetu obywatelskiego. Pomysły do BO autorstwa radnych są elementem kampanii wyborczej – twierdzą Elżbieta Wąs i Anna Gryta z organizacji Miasto Obywatelskie Lubartów. Ratusz już pracuje nad nowym regulaminem budżetu obywatelskiego w Lubartowie

PAWEŁ PUZIO

Obie panie nie owijają sprawy w bawełnę. – Z naszego punktu widzenia, politycy wypaczyli idee budżetów obywatelskich, podbierając to narzędzie mieszkańcom. Radny, czyli polityk lokalny, nie powinien mieć prawa do podpisywania się pod wnioskiem do budżetu obywatelskiego – twierdzi Elżbieta Wąs. Obowiązki radnych są zapisane w ustawie o samorządzie gminnym. Art. 23. 1. Ustawy mówi wprost: „Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia, nie jest jednak związany instrukcjami wyborców”.

– W odniesieniu do budżetu obywatelskiego, radny powinien pełnić funkcję doradczą, aktywizującą mieszkańców swojego okręgu, ale w żadnym razie nie powinien sam być wnioskodawcą. To działanie destrukcyjne, które przeczy partycypacji społecznej. Do jakiej roli sprowadzają wyborców? Do biernego głosowania nad gotowymi projektami. Gdzie tu miejsce na stałą więź z mieszkańcami – pyta się Anna Gryta.

– Obecnie trwają prace nad nową formułą budżetu obywatelskiego w Lubartowie. Na pewno te sugestie weźmiemy pod uwagę. Moim zdaniem jest to dobry pomysł – mówi Krzysztof Pańnik, burmistrz Lubartowa. Jak działaczki Miasta Obywatelskiego Lubartów wyobra-

żają sobie współpracę radnych z mieszkańcami? – Jeżeli jest uchwalony regulamin i wiadomo, ile miasto zamierza przeznaczyć pieniędzy do wyłącznej decyzji mieszkańców, radny powinien ogłosić w swoim okręgu spotkanie z wyborcami. Zaprosić mieszkańców do wspólnego zastanowienia się nad potrzebami osiedla, ulicy – wyjaśnia Anna Gryta. – Radny konsultuje z mieszkańcami najpilniejsze potrzeby i zgłasza je Radzie Miasta w formie wniosku do budżetu, mieszkańcy z kolei wybierają swój „numer jeden” tych potrzeb i zgłaszają je w formie projektu do budżetu obywatelskiego – dodaje Elżbieta Wąs. Działaczki stawiają ostrą tezę, że radni zgłaszający projekty własnego autorstwa, robią sobie kampanię wyborczą za pieniądze podatników. Dlatego projekty nie mogą być anonimowe, jak to jest teraz.

– Nie zapominajmy o urzędzie, który powinien pomagać w przygotowaniu wniosków. Część inwestycyjna będzie służyła mieszkańcom osiedla, ulicy i tak dalej. I o radnych, którzy powinni monitorować realizację projektów. Aby uniknąć sytuacji: złożyłem, ale nie wyszło – kończy Anna Gryta. Przypominajmy, że od wczoraj do 26 lutego mieszkańcy Lubartowa zgłaszają nad 14 projektami do budżetu obywatelskiego. Głosowanie odbędzie się w Urzędzie Miasta Lubartów, w sali nr 10, w godzinach od 8 do 20. Pieniądże przeznaczone na realizację projektów w ramach BO 2019 roku to 886 tysięcy złotych.

HANDEL

RZECZNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043.

035419L01.A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, koje dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtłok gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

195919L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM gospodarstwo rolne (6,22 ha) Klimusin, gm. Piaski. Tel. 604189677.

029619L01.A

PRACA

SP ZOZ w Hrubieszowie zatrudni pielęgniarki do pracy w oddziałach szpitalnych. Tel. 84-696-22-06.

036619L01.A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

260018L01.A

ZATRUDNIMY Panie oraz Panów do sprzątania centrum handlowego w Lublinie. Praca wg grafiku, w godz: 6-14/14-22. Mile widziane Osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel:798063836.

012319L01.A

KIEROWNIK BUDOWY

Miejsce pracy:
HANNA
(powiat Włodawski)

Budowa:
budowa - zespołu zabudowy o funkcji usługowej

Obowiązki:

- Prowadzenie, nadzorowanie i koordynacja robót zgodnie z obowiązującymi przepisami, sztuką budowlaną i zasadami BHP,
- Współpracę z podwykonawcami, inwestorem i projektantami,
- Kontrolę budżetu oraz rozliczanie prowadzonych robót,
- Koordynacja zamówienia materiałów.

Wymagania:

- Uprawnienia budowlane wykonawcze w branży konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń,
- Doświadczenie.

Zgłoszenia prosimy wysłać na:
info@thtbouw.pl

in217 91

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Kernerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka nie jest konieczna. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być Ukraińcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

025919L01.A

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego z uprawnieniami serologicznymi zatrudni **SP ZOZ w Hrubieszowie**. Tel. 84696-32-96.

024419L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSZCIMIY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01.A

ZDROWIE

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820
81 46 26 988

b0028

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01.A

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA I RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTEYCZNA
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- USG DOPPLER

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczynka
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
dr W. Chromiński
dr n. med. K. Caban

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych

• Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych

- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- Diagnostyka i terapia APD
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

03352

LUXMED
MEDYCYNIE

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

in210 90

EXPRESS-DENT
stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

019219L01.A

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. 608 883 933

in213 90

WWW.ALETAXI.PL
ALE TAXI
81 511 11 11
ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU
KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!
VISA MasterCard

p3489

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2015.2031 z późn. zm.),

INFORMUJĘ

o wydaniu w dniu 20 lutego 2019 r., decyzji, znak: IF-I.7821.8.2018. o uchyleniu w części i orzeczeniu w tej części oraz utrzymaniu w pozostałej części w mocy decyzji Prezydenta Miasta Zamość z dnia 6 lipca 2018 r., znak: BU-OZ.6733.1.2018. EM, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie ul. Leśnej od km 0+000 do km 0+405,38 w Zamościu.

Zgodnie z przepisami, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 211, telefon: 81 74-24-448, w godzinach pracy Urzędu.

Na decyzję służy stronom prawo skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego, w terminie 30 dni licząc od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U.2017.1257 j.t. z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Piotr Matyś
Starszy Inspektor Wojewódzki
/podpisano elektronicznie/
Lublin, dnia 21 lutego 2019 r.

in809

STYKS
Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AAA KALLA
www.kalla.lublin.pl

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

ROK ZAŁOŻENIA 1958
PUK
www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

Remis na własne życzenie

Po trzecim meczu grupowym Pucharu EHF zespół trenera Bartosza Jureckiego wciąż pozostaje bez wygranej. W sobotę komplet punktów był na wyciągnięcie ręki, ale rywale Azotów uratowali remis w ostatnich sekundach spotkania



Popis gry w obronie

Zawodniczki z Lublina pokonały niewygodnego rywala na jego terenie. Przyjezdne pokazały klasę w defensywie, szczególnie przed przerwą gdy pozwoliły rywalkom na zdobycie zaledwie czterech bramek



FOT. MACIEJ JACZANOWSKI/ARCHIWUM

Blisko powtórki z Mundialu w Rosji

PIŁKA NOŻNA Kolumbia, Tahiti oraz Senegal – z tymi rywalami zmierzą się Biało-Czerwoni w fazie grupowej podczas zbliżających się Mistrzostw Świata do lat 20. Losowanie odbyło się wczoraj w Gdyni. Polska będzie gospodarzem Mundialu dopiero po raz pierwszy w historii

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Portugalczyk Fernando Couto i Brazylijczyk Bebeto, dawni triumfatorzy tej imprezy, którzy brali udział w ceremonii losowania, niemal zafundowali Polakom powtórkę z ubiegłego roku. Podobnie jak seniorzy, tak i podopieczni Jacka Magiera zmierzą się z Kolumbią oraz Senegalem. Do tego jeszcze czeka ich starcie z reprezentacją Tahiti.

Najmocniejszym przeciwnikiem z całej stawki wydaje się być reprezentant Afryki, aktualny wicemistrz kontynentu do lat 19. Raz w historii swoich występów na Mi-

strzostwach Świata U-20 Senegalczyki byli blisko medalu – w 2015 roku wylądowali tuż poza podium. Przedstawiciel Ameryki Południowej zajął ostatnio czwarte miejsce w swoim regionie. Jest to też kraj, który ma na koncie brąz z Młodzieżowego Mundialu w 2003 roku. Z kolei drużyna z Wysp jest wicemistrzem Oceanii, jednak „na papierze” nie jest tak imponującym zespołem, jak pozostałe ekipy w grupie.

W meczu otwarcia – 23 maja o godz. 20.30 – Biało-Czerwoni zagrają z Kolumbią. Trzy dni później o tej samej porze zmierzą się z Tahiti. Natomiast 29 maja,

również o 20.30, ich rywalem będzie Senegal. Wszystkie te mecze Polacy rozegrają w Łodzi. Do 1/8 finału awansują po dwie czołowe reprezentacje z każdej z sześciu grup oraz cztery ekipy z trzecich miejsc z najlepszym bilansem.

Przypomnijmy, że same mistrzostwa rozpoczną się 23 maja w czterech polskich miastach – w Łodzi (mecz otwarcia), Lublinie, Bydgoszczy oraz w Gdyni. Dzień później pierwsze spotkania zagospodarzą także na pozostałych dwóch arenach piłkarskich zmaganiach, czyli na stadionach w Bielsku-Białej i w Tychach. Triumfatora całej

imprezy poznamy 15 czerwca w Łodzi. Wszystkie mecze będą transmitowane na antenie Telewizji Polskiej.

Warto wspomnieć, że Lublin będzie gospodarzem w sumie dziewięciu spotkań (sześciu starć grupowych,

dwóch pojedynków w 1/8 finału oraz jednego półfinału). Grupy A i C rozegrają swoje mecze w Łodzi oraz w Lublinie, grupy B i D w Bydgoszczy i w Gdyni, a zawodników z grupy E i F zobaczymy w Bielsku-Białej i w Tychach.

GRUPY MŚ U-20 W POLSCE

Grupa A: Polska, Kolumbia, Tahiti, Senegal
Grupa B: Meksyk, Włochy, Japonia, Ekwador
Grupa C: Honduras, Nowa Zelandia, Urugwaj, Norwegia
Grupa D: Katar, Nigeria, Ukraina, USA
Grupa E: Panama, Mali, Francja, Arabia Saudyjska
Grupa F: Portugalia, Korea Południowa, Argentyna, RPA

Mecze w Lublinie

Tahiti – Senegal (23 maja godz. 18) ● Honduras – Nowa Zelandia (24 maja g. 18) ● Senegal – Kolumbia (26 maja g. 18) ● Honduras – Urugwaj (27 maja g. 18) ● Kolumbia – Tahiti (29 maja 20.30) ● Honduras – Norwegia (30 maja g. 18).

Jako pierwsi bilety na poszczególne starcia będą mogli kupić posiadacze kart Visa. Dla tych osób przedsprzedaż rozpocznie się od jutra od godziny 12 i potrwa do 5 marca, również do południa. W następnej kolejności wejściówki trafią do sprzedaży dla reszty kibiców. Od 7 marca od godziny 12 aż do ostatniego dnia turnieju będzie można kupować bilety na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy”. Wejściówki na mecze Młodzieżowych Mistrzostw Świata będą dostępne wyłącznie w sprzedaży internetowej pod adresem: fifa.com/tickets/U20WC.

Hit kolejki dla Lecha

PIŁKARSKA LOTTO EKSTRAKLASA Zespół z Poznania pokonał na swoim stadionie Legię Warszawa i zachował kontakt ze ścisłą czołówką. Z wygranej Lecha niemniej jak w Poznaniu cieszą się w Gdańsku. Lechia w tej serii gier pokonała 1:0 Wisłę Kraków i ma już siedem punktów przewagi nad zespołem ze stolicy

„Kolejorz” objął prowadzenie już w siódmej minucie kiedy w zamieszaniu w polu karnym najprzymniej zachował się Nikola Vujadinović. Później przed długi czas z boiska wiało nudą. I dopiero na 11 minut przed końcem spotkania drugą bramkę dla Lecha zdobył Christian Gytkjaer skutecznie egzekwując rzut karny i ustalając wynik spotkania.

– Naszym celem było zdobycie trzech punktów. Brawa dla drużyny za determinację i konsekwencję. W końcówce meczu widzieliśmy mądrą grę ze strony moich piłkarzy – powiedział po meczu Adam Nawalka, trener Lecha. – Początek spotkania może należał do gości, ale to nasza postawa decydowała jak ten mecz dalej wyglądał. Kontrolowaliśmy wszystkie działania, graliśmy mądrze w pressingu, przez co Legia praktycznie nie stworzyła sobie sytuacji. Było to zaśluzone zwycięstwo – dodał były selekcjoner.

– Powinniśmy lepiej kontrolować to spotkanie i kreować więcej sytuacji. Nasza gra wyglądała dobrze tylko do pola karnego i wtedy brakowało konkretów – ocenił Ricardo SA Pinto. – W tym meczu decydowały detale. Lech nie zrobił wystarczająco dużo do wygrania tego spotkania i nie kreował dużej liczby sytuacji. Powinniśmy ten mecz przynajmniej zremisować – zakończył Portugalczyk.

PIŁKARSKA LOTTO EKSTRAKLASA

Arka Gdynia – Piast Gliwice 1:2 (Damian Zbozień 88 – Jakub Czerwiński 28, Joel Valencia 42) * **Górniki Zabrze – Zagłębie Sosnowiec 2:1** (Walerian Gwilia 12, Igor Angulo 60 – Żarko Udovčić 51) * **Korona Kielce – Pogoń Szczecin 1:1** (Wato Arweladze 84 – Adam Buksa 20) * **Lech Poznań – Legia Warszawa 2:0** (Nikola Vujadinović 8, Christian Gytkjaer 79-karny) * **Lechia Gdańsk – Wisła Kraków 1:0** (Filip Mladenović 41) * **Miedź Legnica – Wisła Płock 2:1** (Paweł Zieliński 22, Mateusz Szczepaniak 74 – Aleksandar Miljković 43-samobójcza) * **Cracovia – Jagiellonia Białystok 1:0** (Oleksij Dytatjew 48) **Śląsk Wrocław – Zagłębie Lubin** dzisiaj o 18.

1. Lechia	23	49	37-18
2. Legia	23	42	35-24
3. Jagiellonia	23	39	38-30
4. Piast	23	37	34-26
5. Lech	23	36	35-29
6. Korona	23	36	28-25
7. Cracovia	23	36	25-22
8. Pogoń	23	35	33-28
9. Wisła K.	23	32	34-32
10. Zagłębie L.	22	30	36-33
11. Arka	23	25	34-35
12. Miedź	23	24	23-42
13. Górnik	23	23	28-41
14. Śląsk	22	21	29-31
15. Wisła P.	23	20	31-41
16. Zagłębie S.	23	15	28-51

1-4 marca: Jagiellonia – Górnik * Lech – Arka * Legia – Miedź * Piast – Śląsk * Wisła K. – Pogoń * Wisła P. – Cracovia * Zagłębie L. – Lechia * Zagłębie S. – Korona.



Ostre strzelanie przed ligą

Górnik Łęczna na zakończenie okresu przygotowawczego rozgromił Energię Koźienice aż 10:0

FOT. NORBERT DOMANIEWICZ

PIŁKARSKA II LIGA W ostatnim meczu kontrolnym przed startem rozgrywek zespół trenera Franciszka Smudy pokonał w Łęcznej czwartoligową Energię Koźienice aż 10:0. W najbliższą niedzielę „zielono-czarni” w pierwszym meczu o punkty zmierzą się u siebie z Resovią

Mecz z zespołem z Koźienic miał odbyć się na boisku z naturalną nawierzchnią jednak przez ujemne temperatury zawodnicy obu ekip musieli go ostatecznie rozegrać na sztucznej trawie.

Przebieg spotkania był bardzo jednostronny. Już w piątej minucie wynik otworzył Robert Pisarczuk, a 16 minut później po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Chwilę potem na 3:0 podwyższył Filip Szewczyk, a w 33 i 38 minucie do siatki gości trafił Aron Stasiak i do przerwy Górnik prowadził 5:0.

Po zmianie stron na boisko wybiegło 11 innych zawodników Górnika, którzy również

nie mieli litości nad niżej notowanym rywalem. W 56 minucie na 6:0 po strzale z rzutu karnego podwyższył Krystian Wójcik, a potem sytuację sam na sam z bramkarzem rywala wykorzystał Dawid Dziegielewski. To nie był jednak koniec pogromu. W 68 minucie gola zdobył Paweł Sasin, w końcówce meczu bramkarza Energii pokonał Jakub Cielebąk, a wynik spotkania w 90 minucie ustalił Dziegielewski. – Planowaliśmy ostatni mecz przed startem rozgrywek rozegrać na naturalnej nawierzchni, ale ze względu na pogodę nam się to nie udało – mówi trener Marcin Brnoniszewski, asystent Franciszka Smudy. – Jak oceniam okres przygotowawczy? Mieliśmy w Łęcz-

nej bardzo dobre warunki do trenowania i udało nam się wypracować to co sobie założyliśmy. Za tydzień czeka nas pierwszy mecz o punkty i bardzo chcemy, aby rozstrzygnął się on na naszą korzyść – dodaje szkoleniowiec.

Łącznie ze starciem z Energią Koźienice łącznikiem w okresie przygotowawczym rozegrali 11 meczów kontrolnych. Bilans? Siedem zwycięstw (z Energa, Motorem Lublin, Stalą Kraśnik, Stalą Stalowa Wola, Chełmianką, Wisłą Puławy, Siarką Tarnobrzeg) dwa remisy (z Avią Świdnik i Hetmanem Zamość) i dwie porażki (z Radomiakiem i Pogonią Siedlce).

W niedzielę 3 marca Łęcznianie w pierwszym meczu

na wiosnę podejmą na swoim stadionie Resovię. Pierwotnie spotkanie miało się rozpocząć o godzinie 17, ale ostatecznie mecz rozpocznie się o 13.05. Zmiana rozegrania meczu spowodowana jest tym, że mecz będzie transmitowany na żywo na antenie TVP 3.

Górnik Łęczna – Energia Koźienice 10:0 (5:0)

Bramki: Robert Pisarczuk (5, 21), Filip Szewczyk (23), Aron Stasiak (33, 38), Krystian Wójcik (56-karny, 87), Dawid Dziegielewski (66, 90), Paweł Sasin (68).

Górnik, I połowa: Rojek – Pigiel, Rogala, Borodai, Orłowski, Łuszkiewicz, Tymosiak, Szewczyk, Pisarczuk, Kowalski, Stasiak. **II połowa:** Kostrzewski – Klepacki, Rogala, Midziński, Kukułowicz, Sasin, Wójcik, Dziegielewski, Korczakowski, Cielebąk, zawodnik testowany.

Pistolet Milanu nadal się nie zatrzymuje

PIŁKA NOŻNA Krzysztof Piątek z kolejnym golem w lidze włoskiej. Polski napastnik zdobył na San Siro jedną z bramek dla swojego zespołu w wygranym 3:0 meczu z Empoli. Wygrana Rossonerich mogła być wyższa, ale arbiter słusznie nie uznał dwóch bramek dla gospodarzy

Milan w ostatnim czasie prezentuje bardzo dobrą formę i ogromną w tym zasługę Polaka. Dla piątka gol z Empoli był 19 trafieniem w tym sezonie. Dzięki temu Milan utrzymuje miejsce w czołówce, a celem na ten sezon jest zajęcie miejsca gwarantującego udział w Lidze Mistrzów. Polski najpier i jego koledzy nie będzie mieć dużo czasu na odpoczynek bo już we wtorek Milan w ramach półfinału pucharu Włoch zagra z Lazio. Po голу w tej kolejce dołożyli także Piotr Zieliński i Arkadiusz Milik, których Napoli pokonało Parmę.

W tej kolejce gola nie zdobył za to Robert Lewandowski, ale jego Bayern pokonał 1:0 Herłę Berlin po голу Jakiego Martinez i utrzymał kontakt z Borussią Dortmund. Z kolei zespół Łukasza Piszczka w niedzielę wy-

grał z Bayerem Leverkusen i nadal ma kilka punktów przewagi nad wiceliderem.

Wielkich emocji dostarczył hit kolejki w Hiszpanii, w którym Sevilla podejmowała na własnym stadionie FC Barcelonę. Na wpadkę Dymy Katalonii z mocnym rywalem liczyły zespoły z Madrytu – Real i Atletico. Sevilla zaczęła spotkanie świetnie i prowadziła po голу Jesusa Navasa. Chwilę potem cudownym strzałem z woleja wyrównał Leo Messi, ale przed przerwą dla gospodarzy trafił jeszcze Gabriel Mercado i na Estadio Sanchez Pizjuan pachniało sensacją. Jednak w drugiej połowie sprawy w swoje ręce wziął Messi i najpierw trafił na 2:2, a następnie wykorzystał błąd obrony i dał Barcelonie prowadzenie. Sevilla nie mająca nic do stracenia ruszyła w końcówce do ataku i na-

działa się na kontry, którą z zimną krwią wykończył Luis Suarez. W najbliższym tygodniu cała Hiszpania będzie żyć starciami Barcelony i Realu. W środę oba zespoły spotkają się w rewanżowym meczu Pucharu Króla (na Camp Nou było 1:1), a w sobotę dojdzie do powtórki. Jeżeli w starciu ligowym Blaugrana sięgnie po komplet punktów będzie niemal pewna kolejnego mistrzostwa.

Faworyci nie wpadli na siebie

Poznaliśmy pary 1/8 finału piłkarskiej Ligi Europy. Okazało się ono bardzo dobre dla faworytów, którzy nie trafili na siebie. Tomasz Kędziora i jego Dynamo Kijów zagra z Chelsea Londyn. Zespół z Londynu w poprzedniej rundzie pokonał szwedzkie Malmö, a w niedzielę w finale Pucharu Ligi angielskiej

dopiero po rzutach karnych uległ Manchesterowi City. To jednak nie koniec zmartwień dla kibiców „The Blues”. Na zespół z Londynu na najbliższe dwa okienka został nałożony zakaz transferowy. Wracając do pozostałych par w Lidze Europy najcięższe zadanie czeka ekipy z Hiszpanii. Zarówno Villarreal jak i Valencia w tej fazie trafiły na zespoły z Rosji, które bardzo poważnie traktują tegoroczne rozgrywki.

PARY 1/8 FINAŁU LIGI EUROPY (MECZE ODBĘDĄ SIĘ SIÓDMEGO I 14 MARCA)

Chelsea Londyn – Dynamo Kijów * Eintracht Frankfurt – Inter Mediolan * Dinamo Zagrzeb – Benfica Lizbona * SSC Napoli – FC Salzburg * Valencia – FK Krasnodar * Sevilla – Slavia Praga * Arsenal Londyn – Rennes * Zenit Sankt Petersburg – Villarreal.



FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Lech Poznań lepszy od Legii Warszawa w hicie 23 kolejki

Piszą nową historię

ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA W KOSZYKÓWCE MĘŻCZYZN Po 52 latach reprezentacja Polski wraca na mundial. Biało-Czerwoni przypieczętowali awans pokonując w Varazdinie Chorwację

W piątkowym spotkaniu podopieczni Mike Taylora po raz kolejny pokazali swoje największe atuty – zespołowość i charakter. Nie załamał ich nawet fatalny początek. Biało-Czerwoni mimo że przegrywali już 0:12 odrobili straty, a później zdominowali rywalizację. Świetnie zagrał zwłaszcza Mateusz Ponitka, który zdobył 20 pkt. – Jestem dumny z tego zespołu. Jesteśmy razem jako drużyna przez 6 lat, mamy rewelacyjną atmosferę w szatni. To jest dla nas wyjątkowe osiągnięcie – po 52 latach awansowaliśmy na mistrzostwa świata. Cieszę się z tego jak zespół grał, jak pokazał serce i zaangażowanie na parkiecie. Gracze trafiali wielkie rzuty, jestem z nich dumny. Ci zawodnicy będą zapamiętani przez to osiągnięcie – powiedział na konferencji prasowej Mike Taylor.

Chorwacja – Polska 69:77 (16:8, 20:24, 23:29, 10:16)

Chorwacja: Kruslin 21 (5x3), Bilan 10, Perić 10 (2x3), Junaković 2, Marcinković 2 oraz Katić 8 (1x3), Planinić 8, Mustapić 6 (2x3), Vuković 2, Perković 0.

Polska: Mateusz Ponitka 20 (1x3), Slaughter 15 (3x3), Waczyński 10 (2x3), Lampe 9, Cel 0 oraz Sokołowski 12 (1x3), Koszarek 9 (3x3), Hrycaniuk 2, Gruszecki 0, Sulima 0, Wyka 0.

Sędziowali: Anastopoulos (Grecja), Lucis (Łotwa) i Gurion (Izrael). **Widzów:** 2000.

Pozostałe wyniki: Holandia – Litwa 69:78 ● Włochy – Węgry 75:41.

1. Litwa	11	21	913:729
2. Włochy	11	19	867:750
3. Polska	11	18	873:810
4. Węgry	11	16	752:784
5. Chorwacja	11	15	793:807
6. Holandia	11	14	819:859

25 lutego: Węgry – Chorwacja ● Litwa – Włochy ● Polska – Holandia (godz. 20.30).

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Cardiff – Watford 1:5 (Samba 82 – Deulofeu 18, 61, 63, Deeney 73, 90) ● **West Ham United – Fulham 3:1** (Chicharito 29, Diop 40, Antonio 90 – Babel 3) ● **Burnley – Tottenham 2:1** (Wood 57, Barnes 83 – Kane 65) ● **Bournemouth – Wolverhampton 1:1** (King 14-karny – Jimenez 83-karny) ● **Newcastle – Huddersfield 2:0** (Rondon 46, Perez 52) ● **Leicester – Crystal Palace 1:4** (Evans 64 – Batshuayi 40, Zaha 70, Milivojevic 83-karny, Zaha 90-karny) ● **Chelsea – Brighton & Hove Albion** przelozony ● **Arsenal – Southampton 2:0** (Lacazette 6, Mkhitaryan 17) ● **Manchester United – Liverpool 0:0**. Awansem : **Everton – Manchester City 0:2** (Laporte 45, Jesus 90).

1. Liverpool	27	66	59-15
2. Man. City	27	65	74-20
3. Tottenham	27	60	55-27
4. Arsenal	27	53	55-37
5. Man. United	27	52	52-35
6. Chelsea	26	50	45-29
7. Watford	27	40	39-35
8. Wolverhampton	27	40	35-34
9. West Ham	27	36	35-40
10. Bournemouth	27	34	38-48
11. Everton	27	33	36-39
12. Leicester	27	32	32-38
13. Crystal Palace	27	30	31-35
14. Burnley	27	30	31-48
15. Newcastle	27	28	24-34
16. Brighton	26	27	28-39
17. Cardiff	27	25	25-52
18. Southampton	27	24	28-46
19. Fulham	27	17	26-61
20. Huddersfield	27	11	14-50

Medale tym razem nie dla Biało-Czerwonych

SKOKI NARCIARSKIE Niemiec Markus Eisenbichler został złotym medalistą na skoczni dużej w Innsbrucku podczas trwających w Seefeld mistrzostw świata. Drugie miejsce zajął jego rodak Karl Geiger, a na najniższym stopniu podium stanął sensacyjnie Killian Peier ze Szwajcarii, Kamil Stoch zajął piąte miejsce. Natomiast w niedzielę Polacy w konkursie drużynowym zajęli czwarte miejsce

Sobotni konkurs indywidualny był bardzo emocjonujący i obfity. Po pierwszej serii i skoku na odległość 129, 5 m na prowadzeniu niespodziewanie był Killian Peier ze Szwajcarii. Na drugim miejscu, mimo dłuższej odległości – 131,5 m – plasował się Markus Eisenbichler. Z kolei na najniższym stopniu podium po pierwszej serii dzięki lotowi na odległość 133,5 m był Ryoyu Kobayashi.

Jak wypadli Polacy? Co ciekawe zarówno Kamil Stoch, Piotr Żyła jak i Dawid Kubacki skoczyli 128,5 metra, ale każdy z nich otrzymał inne noty za styl i bonifikatę za wiatr. Najwyższe, siódme miejsce zajmował Stoch, a dwaj pozostali nasi reprezentanci po pierwszej serii byli w drugiej dziesiątce. Do serii finałowej nie udało się natomiast awansować Jakubowi Wolnemu, który uzyskał zaledwie 113 m.

Druga seria była niezwykle emocjonująca. Najpierw świetny skok na odległość 129,5 m oddał Stoch i awansował o dwie lokaty, a potem słabo spisał się Kobayashi i wypadł z czołowej trójki. Najlepsze skoki w drugiej serii oddali Niemcy. Karl Geiger skoczył 130,5 m i uplasował się na drugim miejscu. Chwilę potem Eisenbichler skokiem na odległość 135,5 m zapewnił sobie złoty medal z ogromną przewagą. Skaczący po nim Peier lądował zdecydowanie bliżej (129,5 m) i zajął



Markus Eisenbichler w sobotę zdobył złoto indywidualnie, a w niedzielę z drużyną

trzecie miejsce sprawiając tym samym ogromną niespodziankę.

W niedzielę odbył się konkurs drużynowy. Przed jego rozpoczęciem nadzieje były ogromne bo Polacy bronili złotego medalu sprzed dwóch lat wywalzonego w fińskim Lahti. Niestety kibice musieli przelknąć gorzką pigułkę. W prawdzie Kamil Stoch i Dawid Kubacki oddawali dobre skoki, ale poziomem

nieduża odstawał od nich Piotr Żyła. Z kolei czwarty z Biało-Czerwonych jakim był Stefan Hula skakał bardzo blisko i po pierwszej serii Polska była czwarta. W serii finałowej niestety naszym skoczkom nie udało się poprawić tej lokaty. Po brąz sięgnęli Japończycy, drudzy byli Austriacy, a zawody z ogromną przewagą wygrali Niemcy. – Moje skoki nie były takie jakbym chciał – przyznał po konkursie Żyła na antenie Eurosportu.

16. Amiens	26	24	20-40
17. Monaco	25	22	24-41
18. Dijon	25	20	20-39
19. Caen	25	19	20-33
20. Guingamp	26	18	18-50

Hiszpania

Espanyol – Huesca 1:1 (Granero 20 – Etxeita 47) ● **Getafe – Rayo Vallecano 2:1** (Mata 28, Molina 68 – De Tomas 58) ● **Sevilla – FC Barcelona 2:4** (Navas 22, Mercado 42 – Messi 26, 67, 85, Suarez 90) ● **Alaves – Celta Vigo 0:0** ● **Athletic Bilbao – Eibar 1:0** (Garcia 1) ● **Leganes – Valencia 1:1** (Braithwaite 89 – Kondogbia 22) ● **Atletico Madrid – Villarreal 2:0** (Morata 31, Niguez 88) ● **Real Valladolid – Betis 0:2** (Mandi 45, Joaquin 87) ● **Levante – Real Madryt** zakończył się po zamknięciu tego wydania. ● **Girona – Real Sociedad** dzisiaj.

1. Barcelona	25	57	65-25
2. Atletico	25	50	36-17
3. Real	24	45	41-29
4. Getafe	25	39	32-22
5. Sevilla	25	37	40-32
6. Alaves	25	37	25-28
7. Betis	25	36	29-30
8. Sociedad	24	34	30-25
9. Valencia	25	33	25-21
10. Athletic	25	33	25-28
11. Eibar	25	31	33-35
12. Leganes	25	30	26-31
13. Espanyol	25	30	28-38
14. Levante	24	30	36-43
15. Girona	24	27	25-34
16. Valladolid	25	26	19-31
17. Celta	25	25	36-43

18. Villarreal	25	23	26-33
19. Valleciano	25	23	28-43
20. Huesca	25	19	24-41

Niemcy

Werder Bremen – VfB Stuttgart 1:1 (Klaassen 45 – Zuber 2) ● **Mainz – Schalke 3:0** (Onisiwo 18, 84, Mata 73) ● **Borussia Mönchengladbach – Wolfsburg 0:3** (Gerhardt 38, Mehmedi 68, 83) ● **Bayern Monachium – Hertha 1:0** (Martinez 62) ● **Freiburg – Augsburg 5:1** (Petersen 9, 43, Grifo 30, Waldschmidt 64, Niederlechner 85 – Khedira 52) ● **Fortuna Düsseldorf – Nürnberg 2:1** (Ewerton 62-samobójcza, Ayhan 83 – Lowen 41) ● **Hannover – Eintracht Frankfurt 0:3** (Rebic 54, Jovic 63, Kostic 90) ● **Borussia Dortmund – Bayer Leverkusen 3:2** (Zagadou 30, Sancho 38, Gotze 60 – Volland 37, Tah 75) ● **RasenBallSport Leipzig – Hoffenheim** dzisiaj.

1. Dortmund	23	54	57-25
2. Bayern	23	51	51-26
3. M'gladbach	23	43	42-25
4. Leipzig	22	41	41-19
5. Wolfsburg	23	38	38-30
6. Eintracht	23	37	44-28
7. Bayer	23	36	41-35
8. Hoffenheim	22	33	44-32
9. Werder	23	32	38-34
10. Hertha	23	32	35-33
11. Mainz	23	30	26-36
12. Fortuna	23	28	27-42
13. Freiburg	23	27	34-38
14. Schalke	23	23	25-35
15. Augsburg	23	18	32-45
16. Stuttgart	23	16	19-51

– Przed nami jednak konkurs na skoczni normalnej. Wiem, że stać mnie na lepsze skoki niż w niedzielę. Będziemy walczyć o medale do samego końca – dodał skoczek z Wisły. – Nie był to oszałamiający występ w moim wykonaniu. Pierwszy skok był solidny, ale drugi był nieco słabszy. Aby jednak sięgnąć po medal trzeba było wznieść się na wyżyny – skomentował konkurs Stoch.

WYNIKI SOBOTNEGO KONKURSU INDYWIDUALNEGO

1. Markus Eisenbichler (131.5 m, 135.5 m) 279.4 pkt ● 2. Karl Geiger (131 m, 130.5 m) 267.3 pkt ● 3. Killian Peier (131 m, 129.5 m) 266.1 pkt ● 4. Ryoyu Kobayashi (133.5 m, 126.5 m) 262 pkt ● 5. Kamil Stoch (128.5 m, 129.5 m) 259.4 pkt ● 6. Stefan Kraft (130 m, 126.5 m) 256.1 pkt ● 7. Johann Andre Forfang (132.5 m, 125.5 m) 250.9 pkt ● 8. Robert Johansson (128 m, 129 m) 248.9 pkt ● 9. Richard Freitag (125.5 m, 129.5 m) 248.7 pkt ● 10. Timi Zajc (127 m, 124 m) 245.5 pkt ● 12. Dawid Kubacki (128.5 m, 125.5 m) 240.2 pkt ● 19. Piotr Żyła (128.5 m, 121 m) 228.7 pkt.

WYNIKI NIEDZIELNEGO KONKURSU DRUŻYNOWEGO

1. Niemcy 987.5 pkt ● 2. Austria 930.9 pkt ● 3. Japonia 920.2 pkt ● 4. Polska 909.1 pkt ● 5. Norwegia 900.2 pkt ● 6. Słowenia 858.7 pkt ● 7. Szwajcaria 837 pkt ● 8. Czechy 818.4 pkt ● 9. Rosja 370.9 pkt ● 10. Finlandia 354.1 pkt

Włochy

AC Milan – Empoli 3:0 (Piątek 49, Kessie 51, Castillejo 67) ● **Torino – Atalanta 2:0** (Izzo 42, Falque 46) ● **Frosinone – Roma 2:3** (Ciano 5, Pinamonti 80 – Dzeko 30, 90, Pellegrini 31) ● **Sampdoria – Cagliari 1:0** (Quagliarella 66-karny) ● **Chievo – Genoa 0:0** ● **Bologna – Juventus 0:1** (Dybala 67) ● **Sassuolo – SPAL 1:1** (Peluso 43 – Petagna 68-karny) ● **Parma – Napoli 0:4** (Zieliński 19, Milik 36, 73, Ounas 82) ● **Fiorentina – Inter** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **Lazio – Udinese** przelozony.

1. Juventus	25	69	53-15
2. Napoli	25	56	46-18
3. Inter	24	46	34-17
4. Milan	25	45	38-22
5. Roma	25	44	49-33
6. Lazio	24	38	33-27
7. Torino	25	38	30-22
8. Atalanta	25	38	51-36
9. Sampdoria	25	36	41-32
10. Fiorentina	24	35	37-26
11. Sassuolo	25	31	35-40
12. Parma	25	29	25-37
13. Genoa	25	29	32-41
14. Cagliari	25	24	21-36
15. SPAL	25	23	22-37
16. Udinese	24	22	19-41
17. Empoli	25	21	30-38
18. Bologna	25	18	19-38
19. Frosinone	25	16	19-49
20. Chievo	25	10	19-48

Lotto (23.02)
2, 5, 12, 13, 16, 27.
Lotto Plus (23.02)
1, 4, 6, 18, 44, 46.
Lotto (21.02)
7, 8, 9, 16, 48, 49.
Lotto Plus (21.02)
6, 23, 30, 40, 42, 44.
Multi Multi (24.02), godz. 14
6, 11, 16, 17, 18, 19, 27, 29,
32, 35, 39, 47, 53, 55, 59, 61,
62, 69, 71, 76. Plus 27.
Multi Multi (23.02), godz. 21.40
1, 6, 9, 29, 30, 32, 33, 36, 41,
46, 47, 50, 53, 56, 58, 61, 62,
63, 67, 78. Plus 32.
Multi Multi (23.02), godz. 14
16, 19, 20, 21, 24, 27, 31, 32,
36, 41, 46, 47, 55, 58, 63, 73,
74, 77, 78, 80. Plus 16.
Multi Multi (22.02), godz. 21.40
11, 12, 15, 25, 29, 34, 37, 38,
49, 53, 56, 58, 60, 65, 68, 71,
72, 74, 75, 79. Plus 58.
Multi Multi (22.02), godz. 14
5, 8, 9, 11, 13, 16, 17, 19, 20,
22, 23, 27, 30, 32, 39, 45, 51,
53, 72, 73. Plus 16.
Multi Multi (21.02), godz. 21.40
9, 12, 13, 16, 18, 22, 23, 25,
30, 31, 37, 40, 50, 51, 56, 68,
72, 73, 76, 79. Plus 56.
Mini Lotto (23.02)
6, 14, 18, 26, 39.
Mini Lotto (22.02)
10, 11, 16, 24, 35.
Mini Lotto (21.02)
5, 29, 31, 39, 40.
Ekstra Pensja (23.02)
12, 23, 30, 33, 34 – 4.
Ekstra Pensja (22.02)
4, 5, 7, 21, 23 – 1.
Ekstra Pensja (21.02)
2, 12, 24, 29, 30 – 4.
Eurojackpot (22.02)
14, 16, 21, 25, 26 – 8, 10.
Kaskada (24.02), godz. 14
3, 5, 7, 10, 12, 13, 15, 16, 18,
20, 21, 23.
Kaskada (23.02), godz. 21.40
3, 5, 6, 9, 13, 15, 19, 20, 21,
22, 23, 24.
Kaskada (23.02), godz. 14
1, 3, 7, 9, 10, 11, 15, 16, 17,
18, 19, 23.
Kaskada (22.02), godz. 21.40
1, 4, 5, 9, 10, 13, 15, 16, 18,
20, 23, 24.
Kaskada (22.02), godz. 14
1, 2, 8, 9, 11, 15, 16, 17, 18,
19, 20, 22.
Kaskada (21.02), godz. 21.40
2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 13, 17, 19,
20, 22.
Super Szansa (24.02), godz. 14
4, 2, 1, 0, 2, 9, 8.
Super Szansa (23.02), godz. 21.40
9, 7, 7, 6, 4, 5, 1.
Super Szansa (23.02), godz. 14
1, 2, 0, 2, 9, 2, 9.
Super Szansa (22.02), godz. 21.40
6, 6, 4, 6, 1, 8, 9.
Super Szansa (22.02), godz. 14
8, 4, 1, 2, 1, 5, 1.
Super Szansa (21.02), godz. 21:40
5, 0, 5, 0, 1, 0, 8.

W SKRÓCIE

Kontuzja Kamińskiego nie taka groźna

W sobotę podczas meczu Motor – Wisła na boisku w ekipie gospodarzy nie pojawili się: Dawid Kamiński i Piotr Darmochwał. Tego pierwszego czeka trochę przerwy w treningach, ale jego kontuzja nie jest tak poważna, jak na początku się wydawało. Darmochwał wrócił już za to do treningów. Trudno jednak powiedzieć, czy będzie gotowa na sobotę. A jak wygląda kwestia wyboru składu na mecz z Wisłą Puław? – Dzisiaj wiedziałbym kogo wystawić, ale mamy jeszcze tydzień zajęć i różne rzeczy mogą się wydarzyć podczas treningów. Dlatego będziemy obserwować zawodników i wybierze- my najbardziej optymalne zestawienie – zapewnia trener ekipy z Lublina Robert Góralczyk.

Bez Supryna na Motor?

Wisła też nie będzie mogła w sobotę skorzystać ze wszystkich zawodników. W treningu cały czas jest Mateusz Supryn, ale jego raczej w sobotnim finale Pucharu Polski z Motorem zabraknie na boisku. – Będzie nam potrzebny w lidze jako młodziowiec, więc chyba nie będziemy ryzykowali występu już za tydzień. Nie ma co ukrywać, że naszym problemem będzie wąska kadra i musimy chuchać i dmuchać na chłopaków – wyjaśnia Marcin Popławski, drugi trener Dumy Powiśla. Spotkanie z Motorem zaplanowano na następną sobotę, o godz. 15, na stadionie MOSiR w Puławach.

Skąlecki oficjalnie w Wiśle

Przemysław Skąlecki wystąpił w kilku springach Wisły podczas zimowych przygotowań i oficjalnie wiadomo już, że zawodnik z rocznika 2000 zostanie wypożyczony do puławskiej drużyny na rundę wiosenną. W tym sezonie nastolatek zaliczył cztery występy w II lidze. Będzie też drugim, zimowym wzmocnieniem zespołu po Michale Zuberze.

(LUKISZ)

Dominacja dopiero po przerwie

PIŁKARSKA III LIGA Motor wygrał w swoim ostatnim sparingu z ligowym rywalem – Wisłą Sandomierz 2:1. W następną sobotę podopieczni trenera Roberta Góralczyka zagrają pierwszy w tym roku mecz o coś. W finale Pucharu Polski zmierzą się z Wisłą Puławy

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

P o raz kolejny w podstawowym składzie znalazło się miejsce dla bramkarza z drużyny występującej w Centralnej Lidze Juniorów – Pawła Łakoty. Drugim młodzieżowcem był sprowadzony kilka dni temu Kamil Pajnowski. Na innych pozycjach obyło się bez niespodzianek, no może poza powrotem na prawą obronę Michała Wołosy.

W pierwszej połowie goli nie było, a obie ekipy toczyły wyrównany bój. Miały też swoje sytuacje. Po stronie miejscowych przede wszystkim Michał Gałecki i Kamil Poźniak, ale nie udało się otworzyć wyniku. Po zmianie stron dominowała już ekipa z Lublina. Przewagę udało się udokumentować w 57 minucie. Wówczas rzut karny wywalczył Poźniak, a na bramkę zamienił go Tomasz Brzyski. W 80 minucie gościom udało się wyrównać. Damian Nogaj zaskoczył Adriana Olszewskiego strzałem bezpośrednio z rzutu wolnego.

Ostatnie słowo należało jednak do Motoru. Podawał Marcin Michota, a zwycięskiego gola dla żółto-biało-niebieskich zdobył Dawid Pożak. I trzeba przyznać, że gospodarze zasłużyli na tę bramkę, bo już wcześniej powinni zamknąć zawody, ale brakowało zimnej krwi w polu karnym rywali. Lublinianie zakończyli gry kontrolne z dorobkiem: siedmiu zwycięstw, dwóch remisów i dwóch porażek



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Motor pozytywnym akcentem zakończył gry kontrolne

oraz bilansem bramkowym 36:10.

W następną sobotę w ramach finału Pucharu Polski na szczeblu okręgu lubelskiego Motor zagra w Puławach z tamtejszą Wisłą (godz. 15). A 9 marca na Arenie Lublin Grzegorz Bonin i spółka rozpoczną zmagania w lidze od meczu z Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski (godz. 17).

– Po pierwszej wyrównanej połowie w drugiej zdominowaliśmy przeciwnika,

zwłaszcza pod względem fizycznym. Nie mogliśmy jednak sfinalizować wielu naszych akcji. Mimo wszystko w samej końcówce zespół pokazał wielką determinację i udało się zdobyć zwycięską bramkę – mówi Robert Góralczyk, trener Motoru.

I wyjaśnia, jak ocenia okres przygotowawczy i mecze kontrolne w wykonaniu swojej drużyny. – Sparingi trzeba podzielić na dwie kategorie. Z całym szacunkiem dla rywali,

ale pierwsza to spotkania z drużynami z czwartej ligi, które potrafiliśmy wysoko wygrywać. Druga kategoria to starcia z tymi mocniejszymi, jak: Resovia, Pogoń Siedlce, czy Górnik Łęczna. Nawet mimo porażek pokazywaliśmy, że jesteśmy w stanie toczyć wyrównane boje z ekipami, z drugiej ligi. Ogólnie cały ten okres pracy, a także meczów kontrolnych oceniam pozytywnie – dodaje szkoleniowiec.

Motor Lublin – Wisła Sandomierz 2:1 (0:0)

Bramki: Brzyski (57 – z karnego), Pożak (88) – Nogaj (80).

Motor: Łakota (46 Olszewski) – Wołos (46 Cichocki), Ranko, Waleńcik (72 R. Majewski), Pajnowski (79 Pożak), Bonin (77 Rak), Poźniak (72 Sz. Kamiński), Gałecki, Brzyski, Nowak (60 Michota), M. Majewski (60 Paluch).

Wisła: Wierzgacz – Konefał, Wilk, Kolbusz, Czerwiak, Poński (60 Sornat), Kamiński, Bętkowski (70 Piechniak), Nogaj (81 Sus), Rop (60 Siedlecki), Piechniak (46 Mróz).

Niegroźna kontuzja kapitana?

PIŁKARSKA III LIGA Wisła zakończyła mecze sparingowe remisem z drugoligową Siarką Tarnobrzeg (1:1). W następną sobotę drużyna trenerów: Jacka Magnuszewskiego i Marcina Popławskiego zmierzy się w finale Pucharu Polski na szczeblu okręgu lubelskiego z Motorem Lublin

P ierwszy kwadrans piątkowego spotkania był trudny dla gości. To było dla nich pierwsze spotkanie z naturalnym boisku po kilku miesiącach przerwy. Puławianie na początku odstawali od rywali, ale szybko się przystosowali i zaczęli grać swoje. A w 23 minucie objęli prowadzenie. Podania wymienili: Michał Zuber i Krystian Żelisko, a ten drugi dograł do wbiegającego w pole karne Krystiana Putona. Były zawodnik Orłąt Radzyń Podlaski z kilkunastu metrów uderzył tuż przy słupku nie dając bramkarzowi rywali żad-

Mateusz Pielach szybko opuścił boisko podczas meczu z Siarką, ale na weekend powinien wrócić do gry

nych szans. Później Duma Powiśla próbowała poprawić wynik po strzałach z dystansu, ale bez powodzenia.

Tuż przed przerwą Siarka doprowadziła do remisu za sprawą Marcina Wodeckiego. Po rzucie wolnym w polu karnym przyjeźdźnych zrobiło się spore zamieszanie. Pierwszy strzał z najbliższej odległości Paweł Socha zdołał odbić, ale przy dobitce Wodeckiego był już bezradny. Kolejna zła wiadomość z pierwszej połowy to kontuzja Mateusza Pielacha. „Beny” w 30 minucie musiał opuścić boisko. Zastąpił go Karol Barański, ale zajął miejsce na lewej obronie, a do środka przeniósł się Iwan Litwiniuk.

Po zmianie stron Wisła jako pierwsza mogła wpi-

sać się na listę strzelców po akcji Piotra Zmorzyńskiego. Później częściej do głosu dochodzili gospodarze, ale brakowało stuprocentowych sytuacji. I ostatecznie zawody zakończyły się remisem.

– Ten mecz trzeba zapisać na plus. Zrobiliśmy kilka fajnych akcji, potrafiliśmy sobie też radzić z pressingiem rywali. Można nawet powiedzieć, że momentami to my byliśmy lepsi od drugoligowca, który w następnym weekend zaczyna ligę – mówi Marcin Popławski, drugi trener ekipy z Puław. I dodaje, że przerwa Pielacha nie powinna być zbyt długa. – Wygląda na to, że Mateusz będzie mógł zagrać z Motorem. Zobaczymy jednak w najbliższych dniach, co

z tego będzie. Do gry wrócił Szymon Stanisławski, ale dobrze prezentuje się także Krystian Żelisko. W formie jest także Krystian Puton, ogólnie widać już pełne automatyzmy w naszej grze – dodaje popularny „Papaj”.

(LUKISZ)

Siarka Tarnobrzeg – Wisła Puławy 1:1 (1:1)

Bramki: Wodecki (45) – Puton (23).

Siarka: Kieliszek – Głaz, Wełnicki, Duda, Drobot, Sitek, Galar, Radulj, Wodecki, Ropski, Gębalski oraz Krupa, Kargulewicz, Woźniak, Józefiak, Kubowicz, Piatek, Wiktor, Świdorski, Janeczko, Wełniak i Bierzało.

Wisła: Socha – Król (60 Kusal), Pielach (30 Barański), Poznański, Litwiniuk, Kobiółka, Maksymiuk (46 Popiołek), Puton, Kasprzycki (60 Chudyba), Zuber (60 Zmorzyński), Żelisko (60 Stanisławski).



FOT. KS WISŁA PUŁAWY

Defensywa była monolitem

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze z Radzyna Podlaskiego mają za sobą serię meczów z ligowymi rywalami. Drużyna Rafała Borysiuka zanotowała dwa zwycięstwa i jedną porażkę. Przed tygodniem biało-zieloni pokonali Avię Świdnik 2:1. W środę przegrali jednym golem z Chełmianką, a w ostatnim sparingu ograli Stal Kraśnik 1:0

W pierwszej połowie gra była wyrównana, ale groźniejsi byli goście. Dobrze w bramce spisywał się jednak Sebastian Ciołek. W samej końcówce golkeeper niebiesko-żółtych musiał jednak sięgnąć do siatki. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego z najbliższej odległości piłkę do siatki wepchnął Maciej Wojczuk.

W drugiej odsłonie najpierw to piłkarze Rafała Borysiuka mogli się pokusić o drugą bramkę, ale po godzinie gry coraz odważniej atakowali gospodarze. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem po centrze Filipa Drozda przez chwilę z gola na 1:1 cieszył się Kamil Król, ale ostatecznie sędzia nie uznał bramki z powodu pozycji spalonej zawodnika Stali. Później niewiele do szczęścia zabrakło jeszcze Danielowi Szewcowi, ale kraśniczanie nie dali już rady doprowadzić do wyrównania.

W zespole z Radzyna Podlaskiego znowu pokazał się Damian Gałązka z ŁKS Łomża, który ma dołączyć do ekipy biało-zielonych. W tym sezonie 22-latek zdobył jedną bramkę w III lidze. Dużo lepiej spisywał się w poprzednich rozgrywkach, kiedy zapisał na swoim koncie siedem goli.

Już w 25 minucie boisko musiał opuścić Michał Panufnik, ale na szczęście okazało się, że jego uraz nie jest zbyt groźny i zawodnik nie dołączy do listy kontuzjowanych. – Przez całe spotkanie zagraliśmy czwórką w obronie i dobrze spisywaliśmy się w tyłach. Defensywa była monolitem, a rywale przez godzinę niewiele byli w stanie zdziałać pod naszą bramką. Po kolejnych zmianach Stal zaczęła jednak dochodzić do głosu – ocenia Rafał Borysiuk cytowany przez portal orleta-spomlek.pl.

W następną sobotę o godz. 12 Arkadiusz Kot i jego koledzy zagrają z Lewartem Lubartów. Podopieczni Jarosława Pacholarza zmierzą się za to w Sandomierzu z tamtejszą Wisłą. **(LUKISZ)**

Stal Kraśnik – Orleża Spomlek Radzyna Podlaski 0:1 (0:1)

Bramka: Wojczuk (45).

Stal: Ciołek – Kudriawcew, Pietroń, Mazurek, Świech, Koneczny, Skrzyński, Szewc, R. Król, K. Król, Drozd oraz Smieszek, Kisiel, Lucyk, Wójtowicz, Partyka, Michalak, Misiak, Nastalek, Dąbrowski.

Orleża: Stegala (55 Nowacki) – Ciborowski, Kiczuk, Kurs, Szymala, Zareba (55 Waniowski), Kot (55 Rycaj), Panufnik (25 Korolczuk, 70 Lipiński), Ilczuk (85 Idzikowski), Gałązka (70 Jaworski), Wojczuk (80 Bożym).

Pięć goli w środę, osiem w sobotę

PIŁKARSKA III LIGA Avia drugi raz z rzędu wysoko wygrała swój mecz kontrolny. W środę pokonała Victorię Żmudź 5:1, a w sobotę rozbiła Spartę Rejowiec Fabryczny 8:0. Przed drużyną Tomasza Bednaruka dwa sparingi z mocniejszymi rywalami: Legią II Warszawa i Hetmanem Zamość

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Goście do momentu straty pierwszej bramki walczyli dzielnie. W 20 minucie wynik otworzył jednak Piotr Prędotą i przewaga gospodarzy była coraz wyraźniejsza. Tuż przed przerwą na 2:0 trafił Sebastian Orzędowski. Po zmianie stron goście wyraźnie odstawali już od trzecioligowca, zwłaszcza w samej końcówce. Między 78, a 88 minutą świdniczanie zdobyli aż cztery bramki. I ostatecznie w efektywnym stylu rozgromili lidera chełmskiej klasy okręgowej. Znowu skutecznością błysnął też pozyskany w zimie z Podhala Nowy Targ Sebastian Dziedzic, który w dwóch ostatnich meczach pięć razy pokonywał bramkarzy rywali.

– Dopóki utrzymywał się bezbramkowy remis Sparta naprawdę wyglądała dobrze. To młody, wybiegany zespół, który grał fajną piłkę – ocenia Tomasz Bednaruk. – My ostatnio ciężko trenowaliśmy, dlatego wybraliśmy rywali z niższych lig, żeby złapać trochę świeżości. To nam się udało. Do wyniku nie przywiązujemy zbyt wielkiej uwagi. Najważniejsze, że chłopaki wykazali dużą chęć gry. Byliśmy aktywni i ruchliwi, a nawet mimo zmęczenia potrafiliśmy przeprowadzić sporo płynnych akcji – cieszy się szkoleniowiec żółto-niebieskich.

W składzie jego drużyny pojawił się kolejny testowany zawodnik. I zapisał na swoim koncie dwa trafienia. Avia ciągle chce pozyskać dwóch zawodników. Na jakie pozycje? – Potrzebujemy jeszcze jednego gracza do obrony i jednego do ofensywy. Chodzi nam jednak o konkretne wzmocnienia, a nie uzupełnienia składu. Mam nadzieję, że w najbliższych dniach uda nam się jeszcze uzupełnić kadre, chociaż w zimowym okienku nie jest łatwo – dodaje opiekun ekipy ze Świdnika. W jego



Avia w dwóch ostatnich meczach zdobyła aż 13 goli

zespołe zabrakło kilku zawodników. Z powodu choroby nie mógł zagrać Wojciech Białek, na kurie trenerskim przebywa Daniel Koczon, a do zdrowia wracają: Krystian Mroczek, Mateusz Ozimek i Łukasz Strug.

W najbliższą środę o godz. 14 przy ul. Sportowej zameldują się rezerwy Legii Warszawa. A w sobotę Sebastiana Głaza i jego kolegów czeka starcie z liderem IV ligi Hetmanem. Miejsce sparingu wstępnie ustalono na Zamość, ale nie-

wykluczone, że i te zawody odbędą się na boisku żółto-niebieskich.

Avia Świdnik – Sparta Rejowiec Fabryczny 8:0 (2:0)

Bramki: Prędotą (20), Orzędowski (43, 78), Dziedzic (53, 59, 80), zawodnik testowany (81, 88).

Avia: Wójcicki (46 Piotrowski) – Mykytyn, Dwórzyński, Kołodziej (73 Kuliga), Kuliga (46 Plesz), Wójcik (50 Jaśkiewicz), Głaz, Orzędowski, Maluga (70 zawodnik testowany), Dziedzic, Prędotą (46 Lusiusz).

Ligowy rywal znowu pokonany

PIŁKARSKA III LIGA Kolejne zwycięstwo Chełmianki. Drużyna Artura Bożyka tym razem pokonała Podlasie aż 5:2. Co ciekawe, to białczanie po 45 minutach prowadzili dwoma bramkami

Do przerwy gra była wyrównana, ale groźniejsi byli gospodarze. Do siatki trafili: Marcin Kruczyk i Jarosław Kosieradzki, a były jeszcze dwie-trzy sytuacje, które także mogły się zakończyć bramkami. Goście byli częściej przy piłce jednak nie potrafili na poważnie zagrozić rywalom.

Rolę odwróciły się po przerwie. Trener Przemysław Sałański przeprowadził sporo zmian, a ekipa z Chełma miała do gry tylko 14 zawodników. Kibicom w Białej Podlaskiej przypomnieli się byli piłkarze Podlasia. Dwa razy na listę strzelców wpisał się Kamil Kocoł, a raz Patryk Czuliowski, który zaledwie kilka tygodni temu przeniósł się do Chełma. Po голу dołożyli też Aleks Aftyka i zawodnik testowany. Efekt? Ze stanu 0:2 przyjezdni wyciągnęli wynik na 5:2.

– Po pierwszej połowie przegrywaliśmy dwoma bramkami. Powód? Zapłaciłmy za spóźnione reakcje i niewłaściwą koncentrację na zadaniach. Potrafiliśmy się jednak podnieść. Po przerwie byliśmy lepsi. Pozytywnie zareagowaliśmy i cieszy, że potrafiliśmy zdobyć pięć bramek – ocenia Artur Bożyk, trener Chełmianki. – Damianowi Szpakowi nic już nie dolega i to kolejna rzecz, która cieszy. Wiadomo jednak, że będzie potrzebował czasu, żeby dojść do formy – dodaje szkoleniowiec.

W ekipie gospodarzy pojawiło się kilka nowych postaci. Przede wszystkim Patryk Matysik, który we wtorek przyjechał do Polski z USA. – Zgłosił się do nas i na własny koszt chce zostać na dłużej, żeby powalczyć o miejsce w kadrze. Na razie trudno go oceniać, ale będziemy



Chełmianka w tym tygodniu ograła Orleża Radzyna i Podlasie

mu się jeszcze przyglądać – mówi Przemysław Sałański, opiekun Podlasia. Do-

daje też, jak ocenia sobotnie zawody. – Dopóki graliśmy tym bardziej podstawowym

składem, to wyglądaliśmy nieźle. Byliśmy konkretniejsi od przeciwnika. Oni częściej

utrzymywali się przy piłce, ale w większości dobrze radziliśmy sobie z ich atakami. Po zmianie stron jakość naszej gry spadła. Wprowadziliśmy jednak na boisko wielu młodych graczy. Gdybyśmy całe spotkanie trzymali na boisku ten lepszy skład, to raczej byśmy tego meczu nie przegrali – dodaje szkoleniowiec ekipy z Białej Podlaskiej. **(LUKISZ)**

Podlasie Biała Podlaska – Chełmianka Chełm 2:5 (2:0)

Bramki: Kruczyk, Kosieradzki – Kocoł 2, Czuliowski, Aftyka, zawodnik testowany.

Podlasie: Wrzosek – Renkowski, Chyła, Konaszewski, Komar, Andrzejuk, Tkaczuk, Kaznocha, Dmowski Kruczyk, Kosierdzki oraz Zagórski, Łakomy, Mitura, Leśniak, Matysik, Syryjczyk, Dmitruk, Całka, Dybowski, Marczuk, Chmielewski.

Chełmianka: Drzewicki – Koszel, J. Niewęglowski, Chodziutko, Kwiatkowski, Jabkowski, Uliczny, Czuliowski, Zawislak, Szpak, Kocoł oraz Aftyka, Kurs, zawodnik testowany.

Górnik znowu lepszy

PIŁKARSKA IV LIGA

Rezerwy zielono-czarnych drugi raz podczas zimowych sparingów zmierzyły się z Unią Hrubieszów. I ponownie pokonały lidera zamojskiej klasy okręgów 3:1

Do przerwy goli nie było. Po zmianie stron dwa razy bramkarza gości pokonał jednak Karol Turek, a trzecie trafienie dorzucił Dawid Lipski i ostatecznie czwartoligowiec pokonał Unię 3:1.

Swój kolejny mecz kontrolny rozegrała także Huczwa Tyszowce. Po serii zwycięstw beniaminek tym razem spisał się trochę gorzej. Niespodziewanie Damian Ziółkowski i jego koledzy doznali porażki z Gromem Różaniec 1:3. Ekipa z Tyszowca sprawdzała jednak aż siedmiu zawodników, dlatego końcowy rezultat był sprawą drugorzędną. (LUKISZ)

Górnik II Łęczna – Unia Hrubieszów 3:1 (0:0)

Bramki dla Górnika II: Turek 2, Lipski.
Górnik II: Pęksa – J. Rojek, K. Tymosiak (46 Izdebski), Olszewski, Sobiesiak (46 Bronowicki), Borcon, Kozyra, Turek, Grober, Jakubczak, Orysz (46 Lipski).

Huczwa Tyszowce – Grom Różaniec 1:3

Bramki: zawodnik testowany – Kwiatkowski 2, Kaproń.

Huczwa: Berbecki – Sobolewski, Anioł, zawodnik testowany I, Okalski, Denkiwicz, Miedzwiedź, Dworak, zawodnik testowany II, Walentyn, Drożdżel **oraz** Maliszewski, Baran, Ziółkowski i pięciu zawodników testowanych.

Wreszcie zagrali na zero z tyłu

PIŁKARSKA IV LIGA Hetman pokonał w sobotę Izolatora Boguchwał 2:0.

Ważniejszy od samego zwycięstwa jest jednak fakt, że wreszcie rywale nie strzelili bramki. W pięciu ostatnich meczach kontrolnych ekipa z Zamościa straciła aż... 14 goli



Hetman w sobotę ogrył Izolatora Boguchwał dwoma bramkami

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Wostatnich tygodniach lider czwartoligowej tabeli miał kilku mocnych przeciwników, jak: Resovia, Motor, czy innego trzecioligowca – Sokoła Sieniawa. Tracił jednak bramki także w meczach z: Włodawianką Włodawa (dwie) i Kryształem Werbkowice (trzy). Dlatego w sobotę miejscowym zależało przede wszystkim na tym, żeby zachować czyste konto.

Podopieczni trenera Jacka Ziarkowskiego tym razem otworzyli wynik tuż przed przerwą, kiedy po podaniu Mateusza Olszaka jeden z trzech sprawdzanych graczy wpakował piłkę do siatki. Niestety, już w 13 minucie

boisko musiał opuścić Przemysław Żmuda. Biorąc pod uwagę kontuzje w defensywie i brak: Michała Dudka oraz Dawida Daszkiewicza doświadczony defensor szybko zakończył swój udział w spotkaniu, żeby nie ryzykować poważniejszego urazu. Wygląda jednak na to, że to tylko naciągnięcie mięśnia i już na kolejne zawody popularny „Władeczek” powinien być gotowy.

W drugiej połowie gospodarze także zadowolili się jedną bramką. Znowu dobrze kolegę wypatrzył Olszak, a piłkę do siatki wpakował Dawid Skoczylas. I ostatecznie Hetman pokonał Izolatora 2:0. – Ten mecz na pewno możemy zapisać na plus. Cieszy zwycięstwo. Na-

szym głównym celem w tym spotkaniu była jednak gra na zero z tyłu. Ostatnio traciliśmy sporo goli i chcieliśmy być czujni w defensywie. Fajnie, że to się udało i w końcu nie daliśmy rywalom pograć w ataku – mówi Rafał Turczyn, zawodnik Hetmana.

Dodaje także, że mimo kolejnego zwycięstwa w meczach kontrolnych drużyna z Zamościa ma nad czym pracować. – Naszą siłą jest ofensywa. Zawsze możemy liczyć, że coś strzelimy. Są jednak aspekty, które cały czas wymagają poprawy. Tak jest chociażby z naszym przechodzeniem z obrony do ataku i odwrotnie. Mamy jednak trochę czasu do ligi i na pewno się poprawimy – dodaje Turczyn.

Przed podopiecznymi trenera Ziarkowskiego trochę odpoczynku. Szkoleniowiec dał swoim piłkarzom wolną niedzielę i poniedziałek. Do zajęć drużyna wróci we wtorek. Kolejny mecz kontrolny zagra za to z trzecioligową Avią. Zawody najprawdopodobniej odbędą się w Świdniku, ale dokładna godzina nie została jeszcze ustalona. (LUKISZ)

Hetman Zamość – Izolator Boguchwał 2:0 (1:0)

Bramki: zawodnik testowany (38), Skoczylas (49).

Hetman: Kowalczyk – zawodnik testowany I (46 Otręba), Kanarek, Żmuda (13 Oziemczuk), Słotwiński, Olszak, Barnor (46 Skoczylas), Kycko, Turczyn (46 zawodnik testowany III), zawodnik testowany II, Myśliwiecki.

Kłopoty Polesia

PIŁKARSKA IV LIGA

Tylko 13 zawodników podczas sparingu z Granitem miał do dyspozycji trener Grzegorz Białek Efekt? Ekipa z Kocka przegrała mecz kontrolny z przedstawicielem lubelskiej okręgówki aż 0:3

Beniaminek wszystkie bramki stracił w drugiej połowie. Zanoszą się też na to, że Polesie straci Marcina Zapalę, który w weekend zagrał w sparingu Victorii Żmudź z Lewartem Lubartów.

Wysokiej porażki doznała także Łada. Ekipa z Biłgoraja uległa Piastowi Tuczempy 2:5. Podopieczni Bartłomieja Kowalik po 45 minutach tracili już do rywali cztery bramki. Lepiej spisali się jednak po przerwie, kiedy gole zdobywali: Janusz Birut i Damian Chmura.

(LUKISZ)

Polesie Kock – Granit Bychawa 0:3 (0:0)

Bramki: Prus, Pawelec, zawodnik testowany.

Polesie: Mitura – Dobosz, zawodnik testowany I, Kamiński, zawodnik testowany II, Misiarz, Cybul, Majcher, Bielecki, Adamczuk, Drewienkowski **oraz** Nowakowski, Sikorski.

Granit: Zawiaślak – Piwnicki, Gajur, Szymala, Prus, Dudkiewicz, Sprawka, Janik, Głazik i dwóch zawodników testowanych **oraz** Długoszek, Wolski, Pawelec, Szacoń.

Piast Tuczempy – Łada 1945 Biłgoraj 5:2 (4:0)

Bramki dla Łady: Birut, Chmura.

Łada: Hasiak – Hanas, Chmura, Myszak, Poliwka, Krzyszycha, Raduj, Birut, Gorczyca, Paczkowski, Nawrocki **oraz** Szawara, Larwa, zawodnik testowany.

Nagroda dla juniorów za ciężką pracę

PIŁKARSKA IV LIGA Mimo porażki dobry mecz w sobotę rozegrali piłkarze Lublinianki. Drużyna Dariusza Bodaka zmierzyła się w Warszawie z juniorami Legii. Górą byli gospodarze, którzy wygrali 1:0

Zwycięska bramka padła już w dziewiątej minucie. Jej autorem był Jan Goliński, który bez problemów wykorzystał rzut karny. Sędzia podyktował jedenastkę za zagranie ręką jednego z defensorów gości. – To był ewidentny karny. Nasz zawodnik wyskoczył do główki z rękami podniesionymi do góry – ocenia Dariusz Bodak. I dodaje, że jego zespół też powinien dostać jedenastkę. – Gdyby około 30 minuty arbitry po raz drugi wskazał na „wapno”, to na pewno nikogo by nie skrzywdził, bo z naszej ławki wydawało się, że Rafał Stępień wyraźnie był faulowany – wyjaśnia szkoleniowiec klubu z Wieniawy.

Przyjezdni w pierwszej połowie niewiele byli w stanie zdziałać, ale po przerwie poczynali sobie już znacznie śmieiej. Potrafili rozgrywać piłkę na połowie gospodarzy. Niestety, nie miało to jednak przełożenia na stu procentowe sytuacje. Było kilka stałych fragmentów gry i strzałów, ale bez wielkiego zagrożenia.

– Do 20-25 metra od bramki Legii wszystko wyglądało całkiem nieźle. Niestety, potem było już dużo gorzej. Brakowało nam ostatniego podania. Trudno powiedzieć, czy to wynikało z naszej słabości, czy jednak siły przeciwnika. Nie ma co ukrywać, że mierzyliśmy się z mocnym zespołem. Uważam, że pozo-

stawiliśmy jednak po sobie dobre wrażenie. Zabraliśmy też na zawody kilku juniorów, w nagrodę za dobrą pracę, którą ostatnio wykonują – wyjaśnia trener Bodak.

W jego drużynie nie mogli zagrać bardziej doświadczeni: Grzegorz Mulawa i Jarosław Milcz. Obaj mają drobne problemy ze zdrowiem i nie było sensu ryzykować zbyt wczesnego występu. – Jarek cały czas jest w treningu, ale nie na sto procent. Czekamy na wyniku badań. W przypadku Grześka to kwestie przeciążeniowe, więc dostał wolne, żeby odpocząć. Nie chciałem też zabierać do Warszawy zbyt dużej liczby zawodników, żeby każdy miał okazję zagrać trochę dłużej – wyjaśnia opiekun Lublinianki.

W przyszłym tygodniu Dominik Ptaszyński i jego koledzy zagrają dwa kolejne sparingi. W środę zmierzą się z Granitem Bychawa (boczne boisko Areny Lublin, godz. 19.30), a w sobotę z Energią Kozienice (miejsce do ustalenia). (LUKISZ)

Legia Warszawa CLJ – Lublinianka Lublin 1:0 (1:0)

Bramka: Goliński (9-z karnego).

Legia: Ojrzyski – Mosór (64 Szyszkowski), Goliński, Gładysz (55 Czach), Wach (55 Niski), Kusiński, Ciepela, Czado, Preuss (55 Lisowski), Włodarczyk (46 Miśsiak), Leszczuk (46 Urban).

Lublinianka: Toruń – Dzyr, Giza, Ptaszyński, Wszolek, Bednara, Stępień, Rejmak, Iwańczuk, Baran, Rapa **oraz** Żuber, K. Kamiński, Kośka, Kuzioła, Rasiński, Morenkov.



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Lublinianka przegrała z juniorami Legii, ale pokazała się w Warszawie z dobrej strony

Fatalna skuteczność

PIŁKARSKA IV LIGA Start Krasnystaw w sparingu z rezerwami Avii jako pierwszy zdobył gola. Podopieczni Pawła Kamińskiego dostali jednak lanie od przedstawiciela lubelskiej klasy okręgowej aż 1:5. Powód? Przede wszystkim bardzo słaba skuteczność

Beniaminek objął prowadzenie, ale jeszcze w pierwszej połowie Świdniczanie wyrównali. A w drugiej części zdobyli cztery kolejne bramki. I niespodziewanie to drużyna Rafała Wiącka wygrała 5:1.

– Wynik nie wygląda dobrze, ale nie przykładamy do niego zbyt wielkiej uwagi – mówi trener Kamiński. – Dopóki graliśmy w miarę optymalnym składem, to wyglądaliśmy nieźle. Po przerwie i kolejnych testach było już gorzej jednak my też mieliśmy swoje sytuacje. Tych naprawdę klarownych było około pięciu-sześciu. Cieszy, że potrafimy stwarzać zagrożenie. Z drugiej strony martwi, że nie potrafimy wykorzystać sytuacji i że tyle bramek tracimy – dodaje szkoleniowiec. W jego zespole zabrakło też kilku ważnych postaci. Obowiązku w pracy nie pozwoliły zagrać Dawidowi Bielakowi. W Krasnymstawie cały czas czekają także na powrót dwójki Ukraińców: Aleksandra Drahanczuka i Rustama Kiszyjewa. W przyszłym tygodniu Start chciałby dokonać też kilku transferów. Priorytetem jest wzmocnienie linii pomocy. – Jesteśmy już praktycznie

dogadani z zawodnikiem, który powinien tworzyć na wiosnę w środku powinien rządzić razem z Danielem Chariaszem. Poza tym z grupy sprawdzanych piłkarzy chcemy jeszcze pozyskać dwóch kolejnych. Myślę, że w najbliższym tygodniu dojdziemy już do porozumienia z ich klubami i powoli będziemy zamykać kadrę – wyjaśnia szkoleniowiec beniaminka. W następny weekend Start ma zagrać z POM Iskrą Piotrowice. Spotkanie zaplanowano na niedzielę, o godz. 11, na boisku przy ul. Poturzyńskiej w Lublinie. – Meczem z Avią II zakończyliśmy już etap testów. Teraz coraz więcej będziemy grali składem, który będziemy chcieli wystawiać także w lidze – zapewnia trener Kamiński.

(LUKISZ)

Avia II Świdnik – Start Krasnystaw 5:1 (1:1)

Bramka dla Startu: zawodnik testowany.

Start: zawodnik testowany I – Lenard, Wojciechowski, Saj, Adamiec, Kwiatkowski, Kabasa, Kowalski, Chariasz, zawodnik testowany II, Drapsa **oraz** Witkowski, Florek, Matycz, Dworucha i czterech zawodników testowanych.

Strzelali po przerwie

PIŁKARSKA IV LIGA Po nieudanym meczu z Krysztalem Werbkowice Powiślak spisał się dużo lepiej. Tym razem ekipa z Końskowoli ograła Opolanina Opole Lubelskie 4:2

W poprzedni weekend podopieczni Łukasza Giza zremisowali z Krysztalem Werbkowice 2:2, ale szkoleniowiec nie był zadowolony z postawy swoich zawodników. – Wynik nie wygląda źle, ale nasza gra pozostawiała wiele do życzenia. Odkąd jestem tutaj trenerem nie widziałem tak słabego występu mojej drużyny – wyjaśniał popularny „Gizmen”.

Powiślak w sobotę spisał się lepiej. Do przerwy prowadził z Opolaninem 1:0 po голу jednego z trzech testowanych zawodników. Po zmianie stron szybko kolejną bramkę zdobył Patryk

Grzegorzczak. Po jednym trafieniu dorzucili jeszcze: Damian Koprucha i Wiktor Bogusz, ale rywale też odpowiadali dwa razy i ostatecznie zawody zakończyły się wynikiem 4:2 dla zespołu z Końskowoli.

(LUKISZ)

Powiślak Końskowola – Opolanin Opole Lubelskie 4:2 (1:0)

Bramki dla Powiślaka: zawodnik testowany (44), Grzegorzczak (52), Koprucha (64), Bogusz (83).

Powiślak: Zolech (46 Kasperek) – Pyda, Grzegorzczak, Antoniak – zawodnik testowany I (46 Pięta), Bogusz, Giziński, Dudkowski (46 zawodnik testowany III), O. Leszczyński, Koprucha, zawodnik testowany II.

Transfery w Tomaszowie prawie pewne

PIŁKARSKA IV LIGA Wkrótce do Tomasovii powinni dołączyć dwaj nowi zawodnicy: stoper i skrzydłowy, który może grać także w ataku. – Na 99 procent obaj będą naszymi piłkarzami. Do ustalenia zostały jedynie drobne szczegóły – potwierdza Paweł Babiarz, trener niebiesko-białych. Jego podopieczni mimo dużego zmęczenia w piątek wygrali sparing z KS Wiązownica

Drużyna z Tomaszowa Lubelskiego ma za sobą ośmiodniowy obóz dochozeniowy. Zawodnicy czuli ciężkie treningi w nogach przy okazji starcia z czwartoligowcem z grupy podkarpackiej. Jeszcze w pierwszej połowie dwa gole zdobył Damian Rataj. Rywale odpowiedzieli dopiero w samej końcówce, ale z wygranej i tak cieszyli się Ireneusz Baran i jego koledzy. – Ostatnie dni były bardzo ciężkie, ale mimo to zrobiliśmy kilka ciekawych akcji. Potrafiliśmy wymieniać podania na jeden, czy dwa kontakty. Dłużej utrzymywaliśmy się przy piłce i dobrze radziliśmy sobie w defensywie. Przeciwnik długo nie był w stanie nam zagrozić. Gola zdobył po naszym błędzie, kiedy na boisku było sporo młodzieży,

w tym juniorzy młodszy. Ogólnie ten mecz trzeba jednak zaliczyć na plus – wyjaśnia trener Babiarz. W jego zespole zabrakło kilku piłkarzy. Piotr Waśkiewicz powoli wraca do zdrowia po kontuzji mięśni brzucha. Dłużej trzeba będzie jednak poczekać na Michała Towbina i Piotra Krawczyka. Kontuzje wyłącza ich z gry na około trzy-cztery tygodnie. Już w piątek na boisku zameldował się za to Przemysław Orzechowski. Rundę z głowy ma także Marcin Żurawski, który niedawno przeszedł operację. Lepiej wygląda za to sytuacja Łukasza Bartoszyka. – Cały czas przechodzi rehabilitację kolana, ale trudno powiedzieć, kiedy będzie mógł pojawić się na boisku. Marcin Żurawski? Jest już po zabiegu

Niespodziewane wzmocnienie w bramce?

PIŁKARSKA IV LIGA W poprzednim meczu z Orionem Niedzwica Duża piłkarze Lewartu zdobyli „tylko” trzy gole. W sobotę znacznie lepiej ustawili celowniki. Trzy bramki mieli na koncie do przerwy, a w sumie rozgromili Victorię Żmudź aż 7:1. Niewykluczone, że na wiosnę w składzie ekipy z Lubartowa pojawi się... Sergiusz Prusak



Sergiusz Prusak na razie ma pracować z bramkarzami Lewartu. Niewykluczone jednak, że pomoże drużynie także na boisku

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Wynik szybko otworzył Dariusz Michna, który wykorzystał rzut karny. Jedenastkę wywalczył Patryk Pokrywka. W pierwszej części meczu dwie bramki dorzucił też Kacper Muzyka. Po zmianie stron gospodarze nie mieli litości dla rywali i po 63 minutach było już 5:0. Po chwili honorowe trafienie dla przyjezdnych zaliczył Jurij Furta, ale szybko odpowiedział Jakub Wankiewicz. A kropkę nad i postawił Daniel Gliniak i podopieczni Łukasza Mierzejewskiego efektownie wygrali kolejny mecz kontrolny.

– Cieszy przede wszystkim skuteczność. Ostatnio mieliśmy z tym problem, ale tym

razem nie mamy na co narzekać. Wszyscy pokazali się z dobrej strony. Mimo okrojonego składu graliśmy dobrze, zrobiliśmy sporo fajnych akcji i trzeba być zadowolonym z tego występu – mówi popularny „Mierzej”. I wyjaśnia, jaką rolę na wiosnę w jego zespole będzie miał Sergiusz Prusak. – Na pewno bardzo się nam przyda i pomoże młodym bramkarzom, których mamy w drużynie. Czy może pojawić się w składzie? Nie wykluczamy takiej możliwości. Na razie Sergiusz musi wrócić do formy fizycznej, ale jest szansa, że będzie nam pomagał nie tylko przy okazji treningów, ale i podczas meczów o punkty. Jeszcze zobaczymy co z tego wyjdzie – wyjaśnia szkoleniowiec Lewartu.

Wśród gospodarzy znowu zabrakło Michała Budzyńskiego. „Budzik” ma zostać jednak w drużynie, ale obecnie leczy kontuzję. Nie wystąpił także przymierzamy do zespołu Mateusz Szafranski z AZS UMCS Lublin. Kluby nie mogą dojść do porozumienia w kwestii transferu.

Kiepski tydzień ma za sobą Victoria. Ekipa ze Żmudzi w środę dostała piątkę od Avii Świdnik, a tym razem przyjęła siedem goli. I to od ligowego rywala. – Nie wiem co powiedzieć. Nawet na piątkowym treningu miałem do dyspozycji więcej zawodników niż podczas spotkania w Lubartowie. W końcu musi

być lepiej ze składem, bo liga zbliża się wielkimi krokami – mówi Piotr Moliński, trener gości. W jego zespole pojawili się nowi gracze: Marcin Zapał (Polesie Kock) oraz Jakub Sawa (Motor Lublin). I jest duża szansa, że dołączą do drużyny. (LUKISZ)

Lewart Lubartów – Victoria Żmudź 7:1 (3:0)

Bramki: Muzyka 2, Michna z karnego, Najda, Szkutnik, Wankiewicz, Gliniak – Furta.

Lewart: Kuźma – Wankiewicz, Stopa, Michna, Filipczuk, Pokrywka, A. Pikul, D. Pikul, Majewski, Muzyka, Najda oraz Kozieł, Gliniak, Mitura, Szkutnik.

Victoria: Zapał – Przychodzień, Pogorzałek, Paskiw, Brzozowski, K. Sawa, Kuczyński, Kasprzycki, Flis, Furta, Lecki oraz Porzyc, Fronc, J. Sawa.



Mimo dużego zmęczenia Tomasovia wygrała w piątek z KS Wiązownica

i czekamy na niego, ale wszystko wskazuje na to, że w rundzie rewanżowej nie będzie mógł nam pomóc – wyjaśnia szkoleniowiec ekipy z Tomaszowa Lubelskiego. Niebiesko-biali w najbliższą środę zmierzają się z juniorami Motora Lublin. Spotkanie zostanie rozegrane na bocznym boisku Areny, a początek zawodów zaplanowano na godz. 14.

(LUKISZ)

KS Wiązownica – Tomasovia Tomaszów Lubelski 1:2 (0:2)

Bramki: Balańda (84) – Rataj (14, 42).

Tomasovia: K. Krawczyk – D. Szuta, Bubela, zawodnik testowany I, Łeń, zawodnik testowany II, Mruk, Smoła, Żerucha, Baran, Rataj **oraz** Piwowarczyk, Piątkowski, Pleskacz, J. Szuta, Witkowski, Turewicz, Orzechowski.

Nie narzekają na frekwencję

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Mariusz Ciołek, trener Bizona Jeleniec: chcemy zrobić historyczny wynik w klasie okręgowej

Trener Ciołek pracuje w klubie z Jeleńca już od 4,5 roku. Obecny sezon na półmetku jest już najlepszym w historii występów Bizona w białskiej klasie okręgowej. Po 13. rozegranych spotkaniach drużyna zajmuje wysokie trzecie miejsce, tuż za Huragąnem Międzyrzec Podlaski i Gromem Kąkolewnica. Za jej plecami z małą stratą punktową znalazły się Granica Terespol i ŁKS Łazy. – Po bardzo udanej pierwszej rundzie nasze apetyty są rozbudzone. Podstawowym celem jest utrzymanie trzeciej lokaty. Jeśli uda nam się tego dokonać będzie to najlepszy wynik klubu na tym szczeblu rozgrywkowym – zapowiada szkoleniowiec Bizona. Cel wydaje się realny do osiągnięcia. Z kadry, którą trener Ciołek miał do dyspozycji jesienią, nikt nie ubył. Zostali dwaj najlepsi strzelcy: Michał Botwina i Łukasz Kiriło. Pierwszy ma na koncie 13 goli, drugi – 12. Obaj sprawdziли już swoje celowniki w rozegranych dotychczas grach kontrolnych. Botwina zdobył już cztery bramki: trzy w sparingu z Unią Krzywda i jedną w starciu ze Zrywem Sobolew. Kiriło trafił do siatki w starciach z Hutnikiem Huta Czechy, Zrywem i Józefową Józefów. Dobra dyspozycja kluczowych snajperów tylko cieszy trenera.

Z czterech rozegranych już gier kontrolnych jego zawodnicy wygrali dwie i tyle samo przegrali. Na plus Bizon wyszedł ze starć ze Zrywem Sobolew (2:0) i Unią Krzywda (8:2). Porażkami zakończyły się sparingi z Hutnikiem Huta Czechy – 2:5 i 1:4 z Józefową Józefów. – To czołowe drużyny mazowieckich lig okręgowych – zaznacza opiekun Bizona. – Do wyników nie przykładamy jednak większej wagi. Naszym celem jest przede wszystkim jak najwięcej grać. W planach mamy aż dziewięć gier kontrolnych. Na razie drużyna trenuje raz w tygodniu. – Spotykamy się w piątek i to o godzinie 20. Tak późna pora została uzależniona od możliwości naszych zawodników. Do tego czasu zdążą powrócić piłkarze, którzy pracują w Warszawie. Formę doszlifowujemy w sparingach. W marcu planujemy spotykać się na treningach już dwa razy w tygodniu – mówi Ciołek. Szkoleniowiec nie może narzekać na frekwencję. – Jest nas około 20. Mamy szeroką kadrę, żaden z zawodników nie zgłosił chęci odejścia. Dlatego nie chcemy na siłę nikogo sprowadzać. Trenują także wychowankowie, którzy już dostawali szansę gry w pierwszym zespole. To napastnicy Dawid Gryczka i Patryk Izdebski – mówi trener. (GROM)

Dwa cele na horyzoncie

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Do kadry wicelidera z Siennicy Nadolnej powrócił obrońca Michał Szadura. Trener Brata stawia także na zdolnych wychowanków

Nie mamy drużyny juniorów, dlatego rozglądamy się za ciekawymi zawodnikami w zespole trampkarzy – mówi grający szkoleniowiec Andrzej Ignaciuk. W tej grupie wiekowej do dyspozycji szkoleniowca będą grający ofensywnie Dawid Kalisiewicz z rocznika 2003 i o rok młodszy Przemysław Podlipny. – Pierwszy grał już w drużynie seniorów w ubiegłym sezonie, wystąpił w pięciu spotkaniach, w jednym wyszedł nawet w pierwszym składzie. Przez ostatnie pół roku gdzieś nam się zawieruszył, teraz powrócił do treningów. Z kolei Podlipny to etatowy skrzydłowy, może także zagrać w środku pomocy. Jeśli obaj będą solidnie trenować z pewnością będą otrzymywać szansę gry w meczach o punkty – zapewnia Ignaciuk. Kalisiewicz miał już okazję zaprezentować swoje umiejętności strzeleckie. W drugim meczu kontrolnym z Roztoczem Szczepieszyńskim wychowanek zdobył jedną z czterech bramek. Brat zwyciężył 4:1. Dwa gole strzelił Sebastian Suduł, a jednego Arnold Kister. Ostatni traf z rzutu karnego. W drugiej połowie bramkarz Marek Dębski obronił „11”. Do składu wicelidera chełmskiej klasy okręgowej po półrocznej nieobecności wraca obrońca Michał Szadura. W rundzie jesiennej piłkarz borykał się z kontuzją. Jeśli wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem kibice

w Siennicy będą mogli zobaczyć w akcji trzech braci Szadurów: Pawła, Krzysztofa i właśnie Michała. Przygotowania do rundy wiosennej Brat rozpoczął 4 lutego. – Pięć dni później rozegraliśmy pierwszy mecz kontrolny z Granitem Bychawa, przegrany 1:5. – Jedyną bramkę zdobył Paweł Szadura. Przystąpiliśmy do sparingu z marszu i od razu wyszliśmy na duże boisko. Do gry miałem 20 zawodników – mówi szkoleniowiec. Zespół trenuje trzy razy dziennie, czwarty raz spotyka się podczas gry kontrolnej. – Nauczony ubiegłorocznym doświadczeniem w tym roku rozpoczęliśmy zdecydowanie później przygotowania do rundy rewanżowej. Tamtej wiosny mieliśmy aż dziewięć kontuzji. Mielimy nadzieję, że tej urazy będą nas omijać. Na razie przygotowania przebiegają zgodnie z planem, nikt nie narzeka na problemy zdrowotne – cieszy się szkoleniowiec Brata. – Piłkarsko jesteśmy dobrzy. Jeśli również tak samo będziemy prezentować się pod względem zdrowotnym to stać nas będzie na ciekawym wyniku w rundzie wiosennej. Po pierwszej części sezonu zajmujemy drugie miejsce i to z liderem Spartą Rejowiec Fabryczny powinniśmy bić się o zwycięstwo w lidze. Nie chcemy zejść poniżej drugiego miejsca – dodaje Ignaciuk.

(GROM)



Zwycięzcy Plebiscytu Kroniki Tygodnia

Unia Hrubieszów drużyną roku!

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA W pensjonacie Myka w Zamościu odbyła się Piłkarska Gala Zamojszczyzny w trakcie której ogłoszono wyniki 19 Plebiscytu Piłkarskiego „Kroniki Tygodnia” i wręczono nagrody przyznane przez Zamojski Okręgowy Związek Piłki Nożnej

Za najlepszą drużynę uznano grającą w klasie okręgowej Unię Hrubieszów. I trudno się z tą decyzją nie zgodzić. Zespół trenera Dariusza Herbina w minionym roku dość niespodziewanie wygrał rozgrywki okręgowego Pucharu Polski i przystąpił do walki na szczeblu centralnym. Tam co prawda okazał się zdecydowanie słabszy od grającego w Lotto Ekstraklasie Górnika Zabrze, ale dzięki starciu z czołową polską drużyną cała Polska usłyszała o zespole z Hrubieszowa. Krótką przygodę w Pucharze Polski Unia powetowała sobie w lidze. Drużyna trenera Herbina na półmetku rozgrywek jest liderem i zarazem głównym kandydatem do awansu do IV Ligi.

Trenerem roku został Jacek Ziarkowski, którego Hetman pewno zmierza po awans

do III ligi. Drugie miejsce w Plebiscycie zajął natomiast szkoleniowiec Gromu Różaniec Bogdan Antolak. Drużyna z małej miejscowości od lat należy do czołowych zespołów zamojskiej klasy okręgowej i to właśnie

z nią wiosną Unia Hrubieszów stoczy batalię o awans. Trzecie miejsce zajął natomiast szkoleniowiec Omegi Stary Zamość Paweł Lewandowski. Wracając do ekipy z Hrubieszowa, odkryciem roku okrzyknięto jej mło-

dego zawodnika Mateusza Oleszczuka. Z kolei najlepszym zawodnikiem klasy okręgowej wybrano decyzją Kapituły Kamila Kapronia, zawodnika Gromu. – Takie uroczystości służą nie tylko wręczaniu nagród. Ważna jest też możliwość przedyskutowania stanu piłki nożnej na Zamojszczyźnie. przyznał Piotr Pyrkosz, redaktor naczelny „Kroniki Tygodnia”. – Przez cały rok staramy się być za pan brat z piłkarskimi troskami i radościami naszych klubów, działaczy, zawodników i kibiców. Jeździmy na mecze, prezentujemy relacje, wywiady, reportaże i felietony. Ale przede wszystkim spotykamy ludzi, którzy mocno Kochają piłkę. Chciałbym, aby nasza gala była też wyrazem wdzięczności właśnie dla tych osób – dodał Pyrkosz.

WYNIKI 19 PLEBISCYTU PIŁKARSKIEGO „KRONIKI TYGODNIA”

DRUŻYNA ROKU

1. Unia Hrubieszów • 2. Hetman Zamość • 3. Tomasovia.

PIŁKARZ ROKU

1. Rafał Kycko (Hetman Zamość) • 2. Łukasz Śmiałko (Kryształ Werbkowice) • 3. Karol Misiarz (Roztocze Szczepieszyńskie)

TRENER ROKU

1. Jacek Ziarkowski (Hetman Zamość) • 2. Bogdan Antolak (Grom Różaniec) • 3. Paweł Lewandowski (Omega Stary Zamość)

ODKRYCIE ROKU

1. Mateusz Oleszczuk (Unia Hrubieszów) • 2. Patryk Kierepka (Gryf Gmina Zamość) • 3. Dawid Dworak (Huczwa Tyśzowce)

NAJLEPSZY ZAWODNIK KLASY OKRĘGOWEJ

Kamil Kaproń (Grom Różaniec).

Wiosną grają o awans

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Orion Niedrzwica osiąga w sparingach coraz lepsze wyniki. Podopieczni Jacka Paździora pokonali już m.in. POM Iskra Piotrowice i Rohland Tuszów

W ekipie lidera lubelskiej klasy okręgowej tradycją stało się powolne wchodzenie w sezon. W lecie zawodnicy Orionu w sparingach spisywali się bardzo przeciętnie. Kiedy przyszedł jednak czas poważnego grania, to nie można było mieć do nich większych zastrzeżeń. Jesienią zgromadzili 33 pkt i spędzili zimę na fotelu lidera. Przerwa w rozgrywkach w Orionie mija bardzo spokojnie, a podopieczni Jacka Paździora ponownie nie błyszczeli w sparingach. Zaczęli od 0:9 z Lublinianką Lublin. Później przyszły jeszcze remis z Polesiem Kock czy przegrana 0:3 z Lewartem Lubartów. Forma zaczęła iść do góry dopiero w

ostatnich dniach, a świadczy o tym pokonanie 5:0 Rohlanda Tuszów czy 4:1 POM Iskra Piotrowice. – Jest dobrze. Pierwsze porażki były wkalkulowane w nasz rytm przygotowań i wynikały z faktu, że dość późno przenieśliśmy się z hali na dwór. To mój pierwszy zimowy okres przygotowawczy w charakterze szkoleniowca. Działam jednak według planu, a nawet staram się wprowadzać pewne innowacje. Jedną z nich jest cross fit, na którym spotykamy się raz w tygodniu. Jestem wielkim entuzjastą tej formy ruchu. Sam zresztą ćwiczę w lubelskim Z16 – mówi Jacek Paździor. W sobotę w Orionie Walne

Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, które jednak nie przyniosło większych zmian. Prezesem pozostał Edward Pietras i można spodziewać się, że pod jego wodzą klub nadal będzie zmierzał w kierunku IV ligi. – To jest nasz cel. Chcemy podjąć rękawicę, bo pozycja lidera po rundzie jesiennej niejako nas do tego obliuguje. O awans jednak nie będzie łatwo, bo rywale są bardzo wymagający – przekonuje szkoleniowiec. Działacze chcą mu pomóc w osiągnięciu celu, dlatego całkiem możliwe są pewne wzmocnienia. – Potrzebujemy po jednym graczem do każdej formacji. Testujemy kilku

zawodników. W tym gronie są zarówno ci z przeszłością w III czy IV lidze, jak i piłkarze z A czy nawet B klasy – zdradza Paździor. Szkoleniowiec wiosną nie będzie mógł skorzystać z usług Wieczorka i Mateusza Grabowskiego. Obaj są kontuzjowani i na boisko wrócą najwcześniej w przyszłym sezonie. Runda wiosenna ruszy 23 marca, a Orion na jej inaugurację zmierzy się na swoim boisku ze Świdniczaną Świdnik Mały. Zanim to jednak nastąpi lidera rozgrywek czekają jeszcze trzy sparingi – z Omegą Stary Zamość, Startem Krasnystaw i Perłą Borzechów. KAMIL KOZIOL

Lepsi po raz drugi

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

AZS AWF Biała Podlaska pokonał na wyjeździe KPR Legionowo 29:28. Białscy akademicy mieli dwa tygodnie do przygotowania się do spotkania w Legionowie. Ich wyjazdowe spotkanie z SPR Końskie zostało bowiem przełożone na 8 marca. Wyprawa do Legionowa miała swój dodatkowy podtekst. Kibice AZS AWF doskonale pamiętają, że z powodu błędu sędziów doszło do powtórzenia meczu z pierwszej rundy. W obu spotkaniach górą byli białczanie – w pierwszym wygrali 3:2 po rzutach karnych, w regulaminowym czasie był remis 24:24. W powtórzonim zwyciężyli i 31:19.

KPR Legionowo – AZS AWF Biała Podlaska 28:29 (14:14)

AZS BP: Kozłowski – Urbaniak 5, Ziółkowski 4, Nowicki 1, Wołyńcew 9, Małecki 1, Kriuczok 7, Bekisz, Banaś 2. **Kary:** 6 minut. **Dyskwalifikacja:** Karol Nowicki w 50 min.

Komplet wyników 15. kolejki: KPR Legionowo – AZS AWF Biała Podlaska 28:29 (14:14) ● MKS Padwa Zamość – KS Uniwersytet Radom 28:26 (11:10) ● MTS Chrzanów – Orlen Wisła II Płock 26:26 (14:14), rzuty karne 0:3 ● SPR PWSZ Tarnów – KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski 42:25 (21:12) ● AZS UW Warszawa – Czuwaj Przemysł 30:41 (16:20) ● SPR ROKiS Radzymin – SPR Końskie 20:30 (13:9).

1. Tarnów	15	42	509-398
2. Czuwaj	15	39	527-435
3. AZS BP	14	33	442-376
4. Chrzanów	15	27	429-405
5. Padwa	15	26	410-431
6. Końskie	14	21	407-379
7. Płock II	14	20	384-410
8. Legionowo	15	18	427-423
9. AZS UW	15	13	384-435
10. KSZO	14	12	371-455
11. Radzymin	15	7	371-464
12. Radom	15	6	363-413

2 marca: Padwa – Końskie ● Czuwaj – Chrzanów ● **3 marca:** KSZO – AZS BP ● **6 marca:** Płock II – Tranów ● Radom – AZS UW Warszawa ● **20 marca:** Legionowo – Radzymin.

(GROM)

Uciekła im wygrana

PIŁKA RĘCZNA W trzeciej kolejce fazy grupowej Pucharu EHF Azoty Puławy tylko zremisowały z Fraikin BM. Granollers 34:34. Jeszcze na ponad dwie minuty przed końcem puławianie prowadzili różnicą czterech goli, ale w końcówce przez własne błędy nie utrzymali zwycięstwa

Spotkanie z Hiszpanami z pewnością przejdzie do historii. Mecz miał zwroty akcji, kibice przeżywali spore emocje, od smutku poprzez zadowolenie do pełnej euforii. Niestety, na koniec było blisko załamania nerwowego, kiedy ich ulubieńcy bardzo łatwo oddali zwycięstwo.

Każdej z drużyn bardzo zależało na pierwszej wygranej. Zarówno Azoty, jak też Fraikin zgodnie przegrały spotkania z GOG Gudme i THE Kiel. Wygrany w bezpośredniej konfrontacji mógł mieć nadal nadzieję na zajęcie drugiego miejsca i awans do ćwierćfinałów. Puławianie od początku mieli mocno pod górkę. Za sprawą szybkich i wykorzystujących błędy rywali Azoty przegrywały 1:5. Nic dziwnego, że trener Bartosz Jurecki bardzo szybko wykorzystał pierwszą przerwę w grze. Po uwagach szkoleniowca gospodarze zaczęli długo i cierpliwie odrabiać straty. Sześć minut przed końcem Ante Kaleb doprowadził do remisu 13:13, a chwilę później po kontrze Mateusz Seroka dał Azotom pierwsze prowadzenie (14:13). Z zaliczką jednej bramki puławianie udali się na przerwę (16:15).

Druga część przebiegała pod dyktando miejscowych, którzy mieli kontrolę nad meczem, także wtedy, kiedy goście wyszli na prowadzenie 25:24 i 26:25. Grę Azotów ciągnęli rozgrywający Paweł Podsiadło, skrzydłowy Wojciech Gumiński i obrotowy Łukasz Rogulski. W ekipie



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Zamiast wygranej puławianie zanotowali tylko remis z Fraikin BM. Granollers

przyjezdnych największe zagrożenie było ze strony reprezentacyjnego obrotowego Adriana Figuerasa i rozgrywającego Alejandro Marqueza.

Wygrana puławian była już na wyciągnięcie ręki. Tym bardziej, że w 58 minucie prowadzili 33:29. Wtedy trener gości wykorzystał przerwę w grze. Goście nie

zrezygnowali z chęci doprowadzenia choćby do remisu. Ustawienie z kryciem każdy swego całkowicie wybiło z uderzenia gospodarzy, którzy popełnili cztery błędy w rozegraniu akcji, co skutkowało utratą prowadzenia i wygranej. – To jest nie do pojęcia. Do końca jest 50 sekund, a my tracimy trzy bramki i tylko remisujemy. Musimy ten mecz przeanalizować na spokojnie i wyciągnąć wnioski na przyszłość – nie ukrywał złości skrzydłowy Azotów Piotr Jarosiewicz. – Straciliśmy dwa punkty. Kompletnie się pogubiliśmy przy dokładnym pilnowaniu przez przeciwnika. Szkoda straconej szansy – dodaje Łukasz Rogulski. – Nie tak miała wyglądać końcówka meczu. Zamiast spokojnie rozgrywać piłkę, robimy trzy błędy i tracimy zwycięstwo. Mamy tylko punkt, po prostu szkoda – powiedział po końcowej syrenie trener Jurecki.

Azoty Puławy – Fraikin BM Granollers 34:34 (16:15)

Azoty: Bogdanow 1, Koszowy – Podsiadło 12, Gumiński 7, Rogulski 5, Jarosiewicz 2, Titow 2, Panić 1, Seroka 1, Matulić 1, Kaleb 1, Łyżwa 1, Masłowski, Grzelak. **Bez kar.**

Granollers: Guardia, Almeida – Figueras 10, Marquez 5, Robledo 5, Martinez 3, Rakocija 3, Saez Lozano 2, Valera 2, Gassama 2, Dos Santos 1, Popović 1, Ferre, Ferrer, Franco, Dieguez. **Kary:** 10 minut. **Dyskwalifikacja:** Marc Dieguez e 54 min, z gradacji.

Sędziowali: Tomislav Cindric, Robert Goznurek (obaj Chorwacja). **Delegat EHF:** Urmo Sitsi (Estonia). **Widzów:** 1750.

(GROM)

GRUPA A

Wyniki 3. kolejki: Balatonfuredi KSE – Saint-Raphael Var Handball 27:32 (18:16) ● BM Logrono La Rioja – Fuchse Berlin 29:34 (16:15).

1. Fuchse	3	6	96-82
2. Saint-Raphael	3	4	91-86
3. La Rioja	3	2	84-88
4. Balatonfuredi	3	0	75-90

3 marca: Fuchse – La Roja ● Saint-Raphael – Balatonfuredi.

GRUPA B

Wyniki 3. kolejki: RK Nexa – HC Eurofarm Rabotnik 23:18 (10:10) ● Grundfos Tatabánya KC – TSV Hannover-Burgdorf 28:25 (16:16).

1. Nexa	3	6	80-70
2. Tatabánya	3	4	86-74
3. Hannover	3	2	74-78
4. Rabotnik	3	0	60-78

3 marca: Hannover – Tatabánya ● Rabotnik – Nexa.

GRUPA C

Wyniki 3. kolejki: TTH Holstebro – FC Porto Sofarma 31:33 (15:17) ● **dzisiaj, 25 lutego:** HC Dobrogea Constanța – Liberbank Cuenca.

1. Porto	6	6	105-86
2. Holstebro	3	2	84-84
3. Cuenca	2	2	52-61
4. Constanta	2	0	54-64

2 marca: Porto – Holstebro ● 3 marca: Cuenca – Konstanta.

GRUPA D

Wyniki 3. kolejki: Azoty Puławy – Fraikin BM. Granollers 34:34 (16:15) ● THW Kiel – GOG 37:23 (19:10).

1. THW	6	6	96-68
2. GOG	3	4	88-91
3. Azoty	3	1	85-91
4. Granollers	3	1	82-101

3 marca: GOG – THW ● Fraikin – Azoty (godzina 19.30).

SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Mecze 19. kolejki: rozegrane awansem: Gwardia Opole – Azoty Puławy 26:30 (13:11) ● Górnik Zabrze – Orlen Wisła Płock 23:23 (10:11), 1:3 w rzutach karnych ● **spotkania weekendowe:** Arka Gdynia – MMTS Kwidzyn 27:33 (12:17) ● Sandra Spa Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin 27:21 (14:9) ● PGE Vive Kielce – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 39:23 (21:11) ● Chrobry Głogów – Stal Mielec 25:24 (12:10) ● Energa Wybrzeże Gdańsk – Energa MKS Kalisz 33:28 (13:14).

1. Vive	19	57	710-495
2. Płock	19	49	571-433
3. Górnik	19	45	537-465
4. Azoty	19	38	560-480
5. Gwardia	19	34	527-539
6. Kwidzyn	19	32	469-472
7. Chrobry	19	27	492-499
8. Piotrkowianin	19	27	515-543
9. Wybrzeże	19	23	484-528
10. Zagłębie	19	23	477-524
11. Kalisz	19	19	485-519
12. Pogoń	19	15	477-548
13. Stal	19	7	479-600
14. Arka	19	3	484-622

26 lutego: Płock – Arka ● Kwidzyn – Vive ● **27 lutego:** Azoty – Górnik (godzina 18.30) ● **1 marca:** Zagłębie – Chrobry ● **2 marca:** Piotrkowianin – Pogoń ● Kalisz – Gwardia ● **3 marca:** Stal – Wybrzeże.

Liczy się tylko zwycięstwo

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W spotkaniu 15. kolejki MKS Padwa Zamość pokonał KS Uniwersytet Radom 28:26. Styl wygranej pozostawia wiele do życzenia, ale najważniejsze są jednak trzy punkty

Patrząc na tabelę grupy C I ligi nie trudno było wskazać, i to zdecydowanego, faworyta. Byli nim gospodarze, którzy po porażce w poprzedniej serii gier z Czuwajem Przemysł, chcieli się za wszelką cenę zrehabilitować.

Pierwsza część spotkania pokazała coś zupełnie innego. Po prowadzeniu 2:1 w ósmej minucie za sprawą bramek Łukasza Szymańskiego i Tomasza Fugieła przez kolejne 20 minut to zajmujący ostatnią pozycję goście dyktowali warunki. KS Uniwersytet Radom wygrał już 6:3, 7:5, 8:7 i 9:8. Dopiero w końcówce tej odslony Szymański i Fugiel ponownie wyprowadzili Padwę na dwie bramki zaliczki (11:9). Przyjezdnym udało się jeszcze zmniejszyć straty do jednego gola.

Po zmianie stron gospodarze prezentowali się już zdecydowanie lepiej. Jakub



FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

W meczu z Uniwersytetem Radom trzy punkty nie przyszły zamościanom łatwo

Kłoda trafił na 17:12, a w 40 min Szymon Fugiel na 19:14. Trzy minuty później przewaga miejscowych wzrosła do sześciu bramek (22:16 po celnym rzucie Kłody). Jeszcze 11 minut przed końcem meczu

Padwa wygrywała 26:20. Przez kolejne sześć minut zamościanie stanęli dając sobie rzucić pięć goli z rzędu. W tym momencie przewaga stopniała zaledwie do jednej bramki (26:25), co zapowia-

dało emocje w końcówce, ale także sporą nerwowość w ekipie miejscowych.

W 56 min Grzegorz Mroczek ponownie wyprowadził MKS na dwie bramki zaliczki (27:25). W 60 min Paweł Masz-

czyński trafił na 27:26. Ostatnie słowo należało do wspieranej gorącym dopingiem drużyny gospodarzy. Zamojskich fanów nie zawiódł Szymański pieczętując końcowe zwycięstwo 28:26. – Kończówka była bardzo nerwowa. Prowadząc bezpiecznie różnicą kilku bramek zaczęliśmy popełniać naprawdę proste i bezsensowne błędy. Nie zachowaliśmy koncentracji do końca i to przełożyło się na wynik. Rywale zdołali złapać z nami kontakt. Najważniejsze, że wszystko zakończyło się dobrze – skomentował trener MKS Padwa Tomasz Czerwona.

MKS Padwa Zamość – KS Uniwersytet Radom 28:26 (11:10)

Padwa: Drabik, Wnuk – Szymański 10, Sz. Fugiel 5, T. Fugiel 5, Mroczek 2, Gałaszkiwicz 2, Kłoda 2, Misalski 2, Salach, Bigos, Puskarski, Pomiankiewicz, Teterycz. **Kary:** 6 minut.

(GROM)

Szybka robota z bonusem

MMA Michał „Lord” Oleksiejczuk pokonał w pierwszej rundzie Gianna Villante podczas gali UFC 145 w Pradze. Bokser z niewielkiej miejscowości Barki pod łączną swoją postawą zachwyił całe środowisko

KAMIL KOZIOL

o historyczny dzień dla Michała Oleksiejczuka, jak i dla lokalnego MMA. Zawodnik z naszego województwa wszedł do wielkiego świata UFC razem z drzwiami i bez najmniejszych problemów pokonał Giana Villante, jedną z ciekawszych postaci w tej federacji.

Dla popularnego „Lorda” to był szczególny wieczór, ponieważ Oleksiejczuk wracał do oktagonu po ponad rocznej przerwie. Przypomnijmy, że była ona spowodowana dyskwalifikacją spowodowaną stosowaniem zabronionych środków podczas walki z Khalilem Rountree. W ringu wprawdzie lepszy był Polak, ale wynik pojedynku anulowano.

W Pradze Oleksiejczuk otrzymał drugą szansę i znakomicie ją wykorzystał. Villante, który do tej pory zazwyczaj był najgroźniejszy w pierwszych minutach, próbował atakować nogi Oleksiejczuka. Ten jednak nic sobie z tego nie robił i starał się bez przerwy wywierać presję na Amerykaninie. Wreszcie w 94 sekundzie walki posłał dwa mocne ciosy na wątrobę, po których Villante zgął się w pół i padł na deski. Polak jeszcze chciał dobić rywala i rzucił się na niego z pięściami, ale walkę szybko przerwał sędzia, czym uratował Villante przed jeszcze cięższym nokautem. – Wchodziłem do



Walka w Pradze może okazać się bardzo ważna dla kariery Michała Oleksiejczuka

ringu z myślą, aby dobrze przepracować 15 minut. Absolutnie nie nastawiałem się na nokaut. Moim podstawowym celem było jak najlepsze zaprezentowanie się w oktagonie. Trenuję bardzo wszechstronnie, staram się ćwiczyć wszystkie płaszczyzny. Jestem bardzo zadowolony z tej walki – powiedział tuż po walce Michał Oleksiejczuk.

Postawę Polaka docenili również przedstawiciele UFC, którzy nagrodzili go bonusem w wysokości 50 tys. dolarów amerykańskich za najlepszy występ sobotniego wieczoru. – Jasne, że liczyłem na bonus. Robię to także po to, żeby dobrze zarabiać i Kocham walczyć. Od kiedy się urodziłem zawsze chciałem się bić i zrealizowałem to marzenie. Chcę na tym zarabiać jak każdy sportowiec, bo tracę zdrowie i się poświęcam. Co do walki z Villante, to skończyłem ją dzięki dwóm ciosom. Jeden wszedł wcześniej na korpus i on napoczął mojego rywala. Drugi dokończył dzieła zniszczenia. To moja koronna technika, którą kończyłem już innych rywali – powiedział portalowi pilsatsport.pl Michał Oleksiejczuk.

W walce wieczoru zmierzyli się Jan Blachowicz z Thiago Santosem. Lepszy był Brazylijczyk, który zakończył ten pojedynek w trzeciej rundzie.

GALA UFC FIGHT NIGHT 145 W PRADZE

Karta główna

- Thiago Santos (21-6, 15 KO, 1 SUB) pokonał przez TKO w trzeciej rundzie Jana Blachowicza (23-8, 5 KO, 9 SUB)
- Stefan Struve (29-11, 8 KO, 18 SUB) pokonał przez poddanie (duszenie trójkątne) w drugiej rundzie Marcosa Rogerio de Limę (16-6-1, 11 KO, 3 SUB)
- Michał Oleksiejczuk (13-2-1NC, 9 KO, 1 SUB) pokonał przez TKO w pierwszej rundzie Giana Villante (17-11, 10 KO, 2 SUB)
- Liz Carmouche (13-6, 6 KO, 2 SUB) pokonała jednogłośnie na punkty (2x 29:28, 30:27) Lucie Pudilovą (8-4, 2 KO, 2 SUB)
- Petr Yan (12-1, 5 KO, 1 SUB) pokonał jednogłośnie na punkty (3x 30:27) Johna Dodsona (20-11, 9 KO, 2 SUB)
- Magomed Ankalaev (10-1, 5 KO) pokonał jednogłośnie na punkty (2x 30:27, 29:28) Klidsona Abreu (14-3, 4 KO, 10 SUB)

Karta wstępna:

- Dwight Grant pokonał przez TKO w pierwszej rundzie Carlo Pedersoliego
- Chris Fishgold pokonał przez poddanie (duszenie zza pleców) w drugiej rundzie Daniela Teymura
- Gillian Robertson pokonał przez poddanie (duszenie zza pleców) w drugiej rundzie Veronikę Macedo
- Damir Hadzovic pokonał przez TKO w drugiej rundzie Polo Reyesa
- Ismail Naurdiev pokonał jednogłośnie na punkty (3x 30:27, 30:26) Michela Prazeresa
- Carlos Diego Ferreira pokonał jednogłośnie na punkty (2x 30:27, 29:28) Rustama Khabilova
- Damir Ismagulov pokonał jednogłośnie na punkty (3x 30:27) Joela Alvareza

Zostały rozgromione

ENERGA BASKET LIGA Kobiet

Pszczółka Polski-Cukier AZS UMCS Lublin zdecydowanie gorsza od CCC Polkowice. Wśród gospodyń na niezłym poziomie zagrała przede wszystkim Kateryna Rymarenko

Pszczółka Polski-Cukier AZS UMCS Lublin – CCC Polkowice 55:85 (17:18, 10:16, 11:34, 17:17)

Pszczółka: Rymarenko 22 (1x3), Butulija 10 (2x3), Cebulska 5 (1x3), Greene 3, Mistygacz 0, oraz Adamowicz 5 (1x3), Szajtauer 4, Vrancic 4 (1x3), Poleszak 2, Grygiel 0, Datsko 0.

CCC: Fagbenle 16, Thomas 11 (2x3), Leedham 10 (2x3), Gajda 4, Kaltsidou 0, oraz Hayes 18, Kizer 16 (1x3), Tyszkiewicz 5 (1x3), Owczarzak 3, Puss 2.

Wyniki: Enea AZS Poznań

– Sunreef Yachts Politechnika Gdańska 82:89 ● TS Ostrovia Ostrów Wielkopolski – Wisła CanPack Kraków 62:85 ● PGE MKK Siedlce – 1KS Śleza Wrocław 57:94 ● Arka Gdynia – Artego Bydgoszcz 58:70 ● InvestInTheWest Enea Gorzów Wielkopolski – Widzew Łódź 108:61.

1. CCC	17	32	1398:1022
2. Arka	18	31	1396:1230
3. Enea	17	30	1393:1147
4. Gorzów Wlkp.	17	29	1468:1180
5. Śleza	17	29	1304:1150
6. Artego	16	28	1184:1067
7. Wisła	16	26	1236:1077
8. Pszczółka	18	26	1269:1293
9. Widzew	18	24	1254:1446
10. Siedlce	17	22	1250:1413
11. Politechnika	18	21	1198:1455
12. Ostrovia	18	20	1026:1523
13. Enea	17	18	1121:1494

27 lutego: Artego – Siedlce ● Śleza – Ostrovia ● Wisła – Gorzów Wlkp. ● Enea – Pszczółka (godz. 19) ● CCC – Arka ● Widzew – Politechnika.

Nie ma czasu na świętowanie

BOBSLEJE Mateusz Luty i Krzysztof Tylkowski zajęli w Calgary dziesiąte miejsce w zawodach Pucharu Świata. W klasyfikacji generalnej polska załoga znalazła się na dziewiątej lokacie. Jest to najlepszy wynik Biało-Czerwonych w historii

Mogło być jeszcze lepiej, ale Lutego i Tylkowskiego zabrakło tydzień temu w Lake Placid. Gdyby nie ta absencja, to polska załoga miałaby szansę ukończyć rywalizację w Pucharze Świata nawet w okolicach czwartego miejsca. Nie ma jednak sensu wybrzydzać, bo 9 miejsce w klasyfikacji generalnej to i tak najlepszy wynik w historii tego sportu w Polsce.

W Calgary Luty i Tylkowski potwierdzili przynależność do światowej czołówki. Zawodnik AZS Lublin w Kanadzie miał wyjątkowo trudne zadanie, bo kompletnie nie znał toru w Calgary. Widać to było już na treningach, kiedy nasz pilot uzyskiwał czasy w okolicach końca drugiej dziesiątki.



Mateusz Luty (z przodu) i Krzysztof Tylkowski osiągają w tym sezonie historyczne rezultaty. W mistrzostwach Europy zajęli szóste miejsce, a w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata byli na dziewiątej lokacie

Podczas zawodów jednak było już znacznie lepiej. W pierwszym ślizgu Tylkowski świetnie spisał się na starcie, a Luty poprowadził bobslej prawie bezbłędnie. To pozwoliło zająć dziesiąte miejsce, które wydawało się być znakomitą pozycją do ataku w drugim ślizgu. W nim jednak udało się tylko utrzymać lokatę, ale nie udało się przesunąć wyżej. Do dziewiątych Szwajcarów zabrakło Polakom jedynie 0.05 sek. – Ostatni start w cyklu Pucharu Świata za nami. Tor w Calgary był dla nas zupełnie nowy i lekko złośliwy. Nie mamy czasu na świętowanie, bo przed nami najważniejsza impreza sezonu, czyli mistrzostwa świata w Whistler – napisał na profilu facebookowym Mateusz Luty.

Czempionat globu w kanadyjskim Whistler rozpocznie się już w tym tygodniu. Jako pierwsi w lodowej rywalizacji pojawią się właśnie mężczyźni rywalizujący w bobslejowych dwójkach. Ich walka będzie trwała przez dwa dni. (KK)

Wybrane wyniki – dwójki

mężczyzn: 1. Niemcy (Francesco Friedrich, Thorsten Margis) 1:50.84, 2. Kanada (Justin Kripps, Cameron Stones) + 0.09, 3. Niemcy (Johannes Lochner, Christopher Weber) + 0.23, (...) 10. Polska (Mateusz Luty, Krzysztof Tylkowski) + 0.96.

Klasyfikacja końcowa Pucharu Świata: 1. Friedrich (Niemcy)

1800 pkt, 2. Oskars Kibermanis (Łotwa) 1584 pkt, 3. Nico Walther (Niemcy) 1232 pkt, 9. Luty 1000 pkt.



Joanna Szaraważa (z piłką) rozegrała w Kobierzycach bardzo dobre zawody

Zwycięski marsz mistrzyń

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS Perła Lublin po raz kolejny nie zawiódł w hicie kolejki. Podopieczne Roberta Lisa w efektowny sposób pokonały na wyjeździe KPR Gminy Kobierzyce. To znakomity prognostyk przed zaplanowanym na sobotę spotkaniem z Metraco Zagłębiem Lubin

KAMIL KOZIOL

Perła kontynuuje swój zwycięski marsz i w tej rundzie nie straciła nawet punktu. Co ważne, na jej rozkładzie pojawiają się coraz mocniejsi przeciwnicy. W sobotę do tego grona dołączył KPR Gminy Kobierzyce, który został na swoim parkiecie kompletnie zdemolowany.

Emocje w tym spotkaniu trwały zaledwie przez kwadrans. W 14 min po rzucie Marty Dabrowskiej gospodynie remisowały 3:3. Od tego momentu jednak kompletnie się zacięły. Tak klasowa drużyna, jak MKS Perła musiała skorzystać z takiej okazji i zrobiła to z naj-

wieksza bezwzględnością. Lublinianki do końca pierwszej połowy zdobyły jeszcze 10 bramek, tracąc przy tym zaledwie jednego gola. W efekcie po 30 min prowadziły 13:4 i po zmianie stron mogły skupić się na kontrolowaniu wyniku.

W drugiej połowie lublinianki grały już dużo spokojniej, a swoje minuty otrzymały rezerwowo. Błyszcząc mogła również Joanna Szaraważa, która znakomicie wykorzystywała swoje warunki fizyczne. Obrotowa reprezentacji Polski zakończyła mecz z 7 bramkami na koncie. Swoje dobre momenty miały też skrzydłowe, które wykorzystywały liczne kontrataki. Udany

dzień miała zwłaszcza Dagmara Nocuń, która zdobyła 4 bramki. Niezłą formę potwierdziła także Mia Moldrup. Duńska rozgrywająca również zaliczyła 4 skuteczne rzuty.

W klubie jednak wszyscy już myślą o konfrontacji z Metraco Zagłębiem Lubin. Popularna „święta wojna” odbędzie się w sobotę o godz. 18 w hali Globus. W klubie już pełną parą ruszyła akcja promocyjna, a kibice mogą kupować bilety w przedsprzedaży. Wejściówki są dostępne w Internecie (<http://ticketik.pl/#!/Wydarzenie/1413>), w biurze klubu mieszczącym się na drugim piętrze hali Globus, a także w sklepie Hummel, który

znajduje się przy wejściu nr 6 lubelskiego Globusa. Każdy, kto w sprzedaży stacjonarnej kupi dwa bilety na mecz z Zagłębiem, będzie mógł skorzystać z super promocji i nabyć również klubowy kubek w cenie zaledwie 10 zł.

KPR Gminy Kobierzyce – MKS Perła Lublin 16:26 (4:13)

Kobierzyce: Ciesiółka, Lis – Kucharska 4, Michalak 3, Skalska 2, Koprowska 2, Dąbrowska 2, Wesołowska 1, Kuriata 1, Wiertelak 1, Kaźmierska, Kozioł, Walczak.
Kary: 2 min.

Perła: Gawlik, Bešen – Szaraważa 7, Moldrup 4, Nocuń 4, Łabuda 2, Kowalska 2, Gęga 2, Stasiak 2, Nestsiaruk 1, Królikowska 1, Rosiak 1, Achruk, Urtnowska.
Kary: 10 min.

Sędziowali: Figarski i Żak (Radom).
Widzów: 500.

Dominacja gospodyń

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH EKS Start Elbląg pewnie pokonał Koronę Handball Kielce

Mecz w Elblągu nie przyniósł większych emocji, bo różnica poziomów pomiędzy ekipami okazała się bardzo duża. Kielczanki były w stanie przeciwstawić się rywalkom jedynie na samym początku meczu. Po upływie pierwszego kwadransa gospodynie zaczęły dominować na boisku i już do przerwy prowadziły 19:10. Po zmianie stron ta różnica jeszcze się powiększyła. Korona doszła do głosu dopiero w samej końcówce, dzięki czemu nieco poprawiła końcowy rezultat. U zwyciężczyń wyróżniła się Justyna Świerczek, która zdobyła 8 bramek. U pokonanych najskuteczniejsza była Honorata Syncerz. Rozgrywająca znana z występów w Lublinie zdobyła 9 bramek. (kk)
Wyniki: EKS Start Elbląg – Korona Handball Kielce 33:19 ● SPR Pogoń Szczecin – UKS PCM Kościerzyna 39:22 ● KPR Jelenia Góra – Energa AZS Koszalin 19:37 ● Metraco Zagłębie Lubin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 38:25 ● KPR Gminy Kobierzyce – MKS Perła Lublin 16:26.

Pauzował: KPR Ruch Chorzów.

1. Zagłębie	17	48	521:357
2. Perła	17	44	497:337
3. Energa	18	41	504:418
4. Kobierzyce	18	36	488:438
6. Pogoń	17	31	482:425
5. Start	17	29	434:404
7. Piotrcovia	18	18	450:540
8. Korona	18	17	457:523
9. Jelenia Góra	17	15	422:508
10. Ruch	17	6	384:498
11. Kościerzyna	18	3	436:627

2-3 marca: Perła – Zagłębie (sobota, godz. 18) ● Piotrcovia – Jelenia Góra ● Energa – Pogoń ● Ruch – Start.
Pauzuje: Kościerzyna. **Awansem:** Korona – Kobierzyce 16:26.

Dobry początek to podstawa

EKSTRALIGA PIŁKI NOŻNEJ KOBIEC AZS PSW Biała

Podlaska w znakomitym stylu rozpoczął wiosnę i pokonał 2:0 TS Mitech Żywiec. Gole dla zwyciężczyń zdobywały Dominika Gąsieniec i Ewa Cieśla

AZS PSW Biała Podlaska – TS Mitech Żywiec 2:0 (0:0)

Bramki: Gąsieniec (70), Cieśla (73).

Biała Podlaska: Snopczyńska – Sosnowska, Bosak (80 Karpiuk), Edel, Niedbała (85 Mikołajczak), Wołos, Cieśla, Gąsieniec, Michalska, Lefel, Stasikowska (70 Płoska).

Mitech: Komosa – Wnuk, Stopka, Rżany, Prokop (63 Kovtun), Gruska, Chrzanowska, Biegun, Zdechanova, Smidova, Liskova (55 Warunek).

Widzów: 100.

Pozostałe wyniki: Polonia Poznań – AZS PSW Biała Podlaska 0:2 ● UKS SMS Łódź – Olimpia Szczecin 3:0 ● KKS Czarni Sosnowiec – Medyk Konin 1:1 ● GKS GieKSa Katowice – AZS Wrocław 0:0. Mecz AZS UJ Kraków – GKS Górnik Łęczna została przełożony na 13 marca.

1. Górnik	14	40	73-9
2. Medyk	15	36	50-16
3. Czarni	15	35	50-18
4. Wałbrzych	15	34	44-18
5. SMS	15	24	27-13
6. Kraków	14	20	22-22
7. Katowice	15	18	15-18
8. Biała Podlaska	15	16	27-32
9. Olimpia	15	13	17-50
10. Wrocław	15	10	8-50
11. Mitech	15	6	12-45
12. Polonia	15	1	8-62

9-10 marca: Olimpia – Katowice ● Mitech – Kraków ● Górnik – SMS (10 marca, godz. 12) ● Medyk – Biała Podlaska (10 marca, godz. 15) ● Wrocław – Polonia ● Wałbrzych – Czarni.

Możemy być z niej dumni

MISTRZOSTWA ŚWIATA W NARCIARSTWIE KLASYCZNYM Monika Skinder i Justyna Kowalczyk awansowały do finału Team Sprintu. W nim Biało-Czerwone nie miały już większych szans, ale dziesiąte miejsce i tak należy uznać za duży sukces

Ten dzień Monika Skinder na pewno będzie wspominać przez wiele lat. Zawodniczka MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski w Seefeld wystartowała w Team Sprincie w parze z Justyną Kowalczyk. Biało-Czerwone zajęły dziesiąte miejsce, co dla Skinder jest życiowym osiągnięciem. Nastolatka do tej pory błyszczała głównie w czempionatach juniorskich – jest srebrną medalistką mistrzostw świata juniorek, a także wygrała sprint w trakcie Zimowego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy w Sarajewie. W mistrzostwach świata seniorek jej najlepszym osiągnięciem było do tej pory 55 miejsce w czwartkowych kwalifikacjach sprinterek. Wczoraj ten rezultat wymazała, bo w Team Sprincie Skinder i Kowalczyk zajęły 10 miejsce. Dla polskiego duetu najważniejszy występ miał miejsce w półfinale. Nasze zawodniczki zajęły w nim wysokie piąte miejsce, które dało im kwalifikację do finału. Biało-Czerwone straciły jedynie 15 sek. do zwycięskiego zespołu z Rosji.

Finał stał na znacznie wyższym poziomie. Justyna Kowalczyk, która rozpoczęła bieg, zaczęła bardzo spokojnie i utrzymywała się w środku stawki. Multimedalistka Igrzysk Olimpijskich przekazała sztafetę Skinder na piątym miejscu. Zawodniczka MULKS Grupa Oscar utrzymała tempo swoich rywelek i oddała zespół na szóstej pozycji. Trzecia zmiana okazała się decydująca. Przeciwniczki podkreśliły tempo, a Kowalczyk zaczęła odstawać od reszty stawki. Na koniec tego odcinka Polki były ósme. Skinder na początku czwartej zmiany próbowała gonić rywalki, ale szybko opadła z sił i spadła na ostatnie miejsce. Na kolejnych kilometrach Polki już tylko traciły dystans do rywelek i ostatecznie skończyły rywalizację ze stratą 46 sek. do zwyciężczyń. Wygrały dość niespodziewanie Szwedki biegnące w składzie Stina Nilsson, Maja Dahlqvist. Srebrne medale wywalczyły Katja Visnar i Anamarija Lampic, a dopiero na najniższym stopniu podium stanęły faworyzowane Norweż-

ki (Ingvald Flugstad Oestberg, Maiken Caspersen Falla). – Jestem zadowolona z tego wyniku. Naszym celem było zakwalifikowanie się do biegi finałowego. Udało nam się to, chociaż wiadomo, że marzy się o najwyższych celach. Zyskałam tu bardzo dużo doświadczenia. Bieg półfinałowy był bardzo wymagający. Bardzo źle się po nim czułam, a miałam tylko dwie godziny na regenerację przed finałem. Dałam z siebie naprawdę wszystko – powiedział Eurosportowi Monika Skinder. (kk)
Wybrane wyniki, Team Sprint kobiet: 1. Szwecja (Stina Nilsson, Maja Dahlqvist) 15:14.93, 2. Słowenia (Katja Visnar, Anamarija Lampic) + 0.37, 3. Norwegia (Ingvald Flugstad Oestberg, Maiken Caspersen Falla) + 0.60, (...) 10. Polska (Justyna Kowalczyk, Monika Skinder) + 46.06.

Monika Skinder w Seefeld osiągnęła najlepszy wynik w historii swoich startów w mistrzostwach świata seniorek



FOT. MATERIAŁ PRASOWE MONIKI SKINDER

Muminki i piosenki



FOT. SONY MUSIC POLAND

MUZYKA MØ „Theme Song (I'm Far Away)” oraz Alma „Starlight” to pierwsze ujawnione utwory ze ścieżki dźwiękowej „Moominvalley”, nowego serialu o Muminkach, którego premiera planowana jest na wiosnę. Soundtrack zawierać będzie trzynaście premierowych utworów wykonywanych przez takich artystów jak Tom Odell, First Aid Kid, Alma, Delilah Montagu, Declan McKenna, M*, SOAK. Pierwszy sezon serialu, który wyprodukuje fińskie studio Gutsy Animations, składać będzie się z trzynastu 22-minutowych odcinków. W wyniku współpracy z Sony Music, każdy z odcinków będzie zawierał jeden utwór, który znajdzie się także na albumie ze ścieżką dźwiękową. Głosy bohaterom serialu udzielią między innymi Katt Winslet, Rosamund Pike, Jennifer Saunders, Matt Lucas, Alison Steadman i Taron Egerton.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE TVN TURBO

Warsztatowy pojedynek

TELEWIZJA Adam Klimek to mechanik pojazdów samochodowych z zawodu i z zamiłowania. Przygodę z telewizją rozpoczął na planie „Zakupu kontrolowanego”, gdzie opowiadał o samochodach używanych. Od lat jest gospodarzem pro-

gramu „Samochód marzeń - kup i zrób”, w którym spełnia motoryzacyjne marzenia Polaków remontujących auta.

Grzegorz Duda to 8-krotny mistrz Europy FIA CEZ w wyścigach górskich i mistrz Polski w rajdach samochodowych.

Od kilku lat zawodowo buduje auta i, jak sam twierdzi, jest w stanie zbudować absolutnie wszystko. Widzowie TVN Turbo znają go z programów takich jak „101 napraw” czy „Garaż Dudy”.

Teraz obaj stoczą warsztatowy pojedynek.

W 10-odcinkowej serii „Klimek kontra Duda” będą rywalizować modyfikując ten sam model samochodu. By rozpocząć prace, obaj muszą najpierw kupić auto. Ogranicza ich ten sam budżet oraz reguły, które ustalą między

sobą na początku starcia. A o tym, kto wygra pojedynek i w nagrodę zdobędzie samochód zmodyfikowany przez przeciwnika zadecydują widzowie.

PREMIERA w niedzielę, 10 marca, o godzinie 15 na TVN Turbo.

kartka z kalendarza 25 lutego

1954

Telewizja Czechosłowacka rozpoczęła nadawanie

1977

premiera filmu „Człowiek z marmuru” w reżyserii Andrzeja Wajdy

1986

została przyjęta nowa flaga Haiti

2000

premiera filmu „Chłopaki nie płaczą” w reżyserii Olafa Lubaszenki

2004

premiera filmu „Pasja” w reżyserii Mela Gibsona

2006

populacja świata osiągnęła 6 500 000 000

2006

Tomasz Sikora zdobył srebrny medal w biegu biathlonowym na 15 km na Igrzyskach Olimpijskich w Turynie

2007

odbyła się 79. ceremonia wręczenia Oscarów. W kategorii Najlepszy film zwyciężyła „Infiltracja” w reżyserii Martina Scorsese

55

gram księżycowego gruntu pobrała radziecka sonda Łuna 20 i 25 lutego 1972 roku powróciła na Ziemię

dziennik

WSCHODNI

39 zł

– prenumerata miesięczna
nagroda – **prysmaki ze
SWOJSKIEGO STOŁU**

110 zł

– prenumerata kwartalna
nagroda – **SZKATUŁKA
Z MUSZLI PERŁOWEJ
I ABALONE**



ZAMÓW PRENUMERATĘ i ZGARNIJ NAGRODY



210 zł

– prenumerata półroczna
nagroda – **PIERŚCIONEK,
KOLCZYKI, ŁAŃCUSZEK,
ZAWIESZKA** - do wyboru

400 zł

– prenumerata roczna
nagroda – **WYBRANY
ZESTAW**

PRENUMERATĘ MOŻNA ZAMAWIAĆ DO 19 KAŻDEGO MIESIĄCA
W SIEDZIBIE REDAKCJI DZIENNIKA WSCHODNIEGO W LUBLINIE
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 54
i NAJBLIŻSZYM URZĘDZIE POCZTOWYM lub u LISTONOSZA*
* prenumerata roczna możliwa do wykupienia jedynie
w siedzibie redakcji

NIE CZEKAJ ZAMÓW JUŻ DZIŚ!

IŁOŚĆ NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO
OSÓB INDYWIDUALNYCH
Oferta obowiązuje od 15 lutego 2019 r.

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800